INNY ŚWIAT

№ 5



NIE PŁAĆ WIĘCEJ NIŻ 2,5 ZŁ.
DOKĄD
IDZIESZ
CZŁOWIEKU...?
SILNA WOLA
MALEZJA
JANY WALUSZKO
HOMOFOBIA
PISZPUNT
FREDIE BEAR
AUS ROTTEN
ANARCHIZM
POEZJA JAPCRUSTOWA
PRAWA KOBIET
JANUSZ REICHEL
A.L.F. W NOWEJ ZELANDII
NOMOMILITIA
KLER
NAZI BOMB
ANARCHY IN LONDON
MUMIA ABU-JALMAN
STEVE IGNORANT
KOMIKS
FOTO STRONA
I INNE DUPERELE...
JESTEŚMY TUTAJ PONIEWAŻ ICH NIE MA!

Oi THE BLAST

CZEŚĆ!!!
Witamy wszystkich w kolejnym numerze INNEGO ŚWIATA.Od ostatniego numeru redakcja powiększył a się o jedną osobę(Jabol ma ksywę) choć nadal większość roboty odpierdala Krawat.Jak zwykle nie udało nam się zrealizować wszystkich rzeczy które były w planach ale tak to już jest z zinorobami.Przyszły numer najprawdopodobniej na wiosnę/lato 96r.i mamy nadzieję że będzie lepszy niż ten Zapraszamy do lektury.Pa do następnego numeru!

Redakcja.

****

DZIĘKI DLA WSZYSTKICH KTÓRZY PRZYCZYNILI SIĘ DO POWSTANIA TEGO NUMERU.NIGDY WAM TEGO NIE ZAPOMNIMY!!!(z racji oszczędzania miejsca nie wymieniamy dla kogo)*******
****

Przepraszamy za wszelkie błędy ortograficzne,stylistyczne i maszynowe.Mamy nadzieję że nam to wybaczycie...
****

Czy chcesz niszczyć?Czy chcesz budować?Oto pytania,które zadawano nam zewsząd.Przez ciekawskich,współczujących i innych.Nasza odpowiedź jest szczera i wyraźna:chcemy obu rzeczy:budować i niszczyć.Dla ogółu:zniszczenie jest początkiem twórczości.Pobieżne umysły mówią szyderczo o zniszczeniu.Oh,łatwo niszczyć mówią-ale budować,budować to ważna rzecz!To bzdura.Żadna socjalna struktura czy inna,nie przetrwa jeżeli budowana jest na kłamstwie.Zanim ogród zakwitnie,chwasty muszą być wypłewione.Nic więcej nie jest ważne niż niszczenie.Nie ma nic bardziej koniecznego i trudnego.Weźmy otwartego człowieka i nie będziemy mieli wielkiego problemu z przekonaniem go o zakłamaniu i zepsuciu naszej socjalnej struktury.Lecz jeżeli ktoś jest pełen przesądów i uprzedzeń to twe najsilniejsze argumenty uderzą nadaremnie w zablokowane drzwi jego fanatyzmu i ignorancji.Od tysięcy latStara przesądność i tradycje są silniejsze od prawdy i logiki.Zniszczyć Stare i Fałszywe to najbardziej witalny czyn.Naciskamy:by znieść z powieszchni Ziemi bulwarki niewoli i agresji,jest to najwyższa konieczność.To jest początek prawdziwej stałej konstrukcji.W ten sposób Podmuch będzie destruktywny.I będzie konstruktywny.Zbyt długo byliśmy cierpliwi wobec działania brutalności i degradacji.Zbyt długo byliśmy dostosowani do potrzeb Dominujących z nieefektywną pięścią ukrytą w kieszeni.Zbyt długo dawaliśmy upusz naszej głębokiej nędzy przez niekończące się dyskusje o dalekiej przyszłości.Zbyt długo dusiliśmy się naszymi wysiłkami i energią przez dzielenie włosa na czworo jeden drugiemu.Czas działać!Już CZAS!Oddech goryczy jest ciężki nad tym krajem.To przenika także młyny i kopalnie,pola i fabryki.Ślepa rebelia stąpa godnie autostradami i bocznymi drogami.Zapalić tą iskrę nadziei.Rozpalić to światłem wizji.I przestawić bladość niezadowolonych w świadomą socjalną akcję-to ą
jest naczelny problem tej chwili.To jest wielkie dzieło wołające zrealizowania.Pracować,a wtedy każda przeszkoda zostanie zdmuchnięta na drodze regeneracji.

Aleksander Berkman.The Blast(Podmuch)
San Francisco 1916r.

****



Adress:
KRAWCZYK JANUSZ
KĘDZIORA 2/8
39 300 MIELEC

INFOAKCJE

NOWA MEXYKAŃSKA REWOLUCJA !!!

Jeżeli kogoś bardzo interesują problemy dzisiejszego Meksyku,a przedewszystkim wydarzenia ze stanu Chiapas to polecamy(dla zhającYch dobrze język angielski)książkę wydaną przez nowojorskie wydawnictwo Autonomedia pt.!ZAPATISTAS! Documents of the New Mexican Rewolution.Książka zawiera komunikaty EZLN(Zapatista National Liberation Army),listy, eseje oraz wywiady z zapatystami.Piszcie na adres:Autonomedia.PO BOX 568.Brooklyn.NY 11211-0568.USA

****

MIEJSKA PARTYZANTKA

Po 22 latach więzienia zwolniony został członek RAFu(Frakcja Czerwonej Armi)Irmgard Moller.Pomimo prawie całkowitego rozbicia tej organizacji w Niemczech nadal działają organizacje o podobnym programie i metodach działania .Min.w lecie 94 r.Anti-Imperialist Cell(Komórka Anty-Imperialistyczna)dokonała 3 zamachów bombowych na biura partii rządzącej.Przeprowadzali też akcje solidarnościowe z byłymi członkami RAFu.

****

DOBRY RASISTA TO MARTWY RASISTA

1 Października ubiegłego roku po koncercie poświęconym pamięci Iana Stuarta (to ten martwy kutas ze SCREWDRIVER)zastrzelony został wokalista white power kapeli NORDIC THUNDER.Zdarzenie miało miejsce w mieście Wisconsin(USA)po tym jak grupa boneheadów wywołała bójkę przed sklepem z grupą Czarnej młodzieży. Po wycofaniu się Czarnych jeden z nich powrócił z pistoletem i zaczął strzelać do nazioli.Jon Rowan w swe 22 urodziny został postrzelony i zmarł na miejscu.Sprawca został podobno ujęty.Jednym słowem,być rasistą nie popłaca!!!

****

FUCK THE POLICE

25 października 94r.w Lexington(USA)doszło do starć pomiędzy policją a Afro-Amerykańską młodzieżą.Policja została obrzucona kamieniami i butelkami,zniszczone zostały dwa samochody stacji telewizyjnych i samochód pomocnika szefa policji.Do zamieszek doszło po nalocie gliniarzy na jeden z domów w czasie którego zabitych zostało 10 Czarnych.Policja twierdzi że doszło do"przypadkowego wyładowania".Śledztwo przejeło FBI.

****

ANTY ABORCYJNY TERRORYZM

Na amerykańskim kontynencie rozpętała się niemal prawdziwa wojna pomiędzy przeciwnikami wolnego wyboru w kwesti aborcji a klinikami dokonującymi takich zabiegów.Większość klinik posiada obecnie szereg różnych zabezpieczeń choć nadal nie powstrzymuje to religijnych fanatyków przed atakami.8 listopada 94r.w Kaliforni dokonano dwuch podpaleń.Antyaborcyjni terroryści podpalili Feminist Womens Healthy Clinic w Redding(powstałe w 1992r) i biuro Planned Parenthaal w Chico.Biuro w Chico przed podpaleniem otrzymało śmierdzącą przesyłkę jako zapowiedź zamachu.Straty wyniosły po 3000$ w każdym przypadku.Miesiąc pózjniej w Vancouver(Kanada)we własnym domu ciężko ranny został lekarz pracujący w jednej z klinik ginekologicznych.Snajper używał broni AK-47.W Portland na 10 lat więzienia skazany został R.Shannon za zranienie lekaża w Wichita.Oskarżony on został również o 30 podpaleń i ataków kwasowych pomiędzy 1992-93 rokiem w stanach Kalifornia,Idaho,Nevada i Oregon.Anty aborcyjny terror przybiera na sile i nie są to tego jedyne przypadki.

****

COUNTER INFORMATION

COUNTER INFO.to darmowy(lub wolne datki)biuletyn informacyjny wydawany przez niezależny kolektyw z centralnej Szkocji(Edinburg,Glasgow).Biuletyn zawiera szereg informacji nt.opresji,niesprawiedliwości i eksploatacji społeczeństwa przez system.Biuletyn ukazuje się co trzy miesiące.Poprzez COUNTER INFO.można skontaktować się z podobnymi przedsięwzięciami oraz antyautorytarnymi ruchami rewolucyjnymi.COUNTER INFO.c/o TRANSMISSION,28 KING ST.GLASGOW G1 5QP.SZKOCJA.

****

NIGERYJSCY WOLNOŚCIOWCY POTRZEBUJĄ POMOCY!

NIGERIAN AWERENESS LEAGUE to ponad tysięczna rewolucyjno-syndykalistyczna organizacja.Apelują oni o pomoc do rewolucjonistów z całego świata.Organizacja ta pomimo wojskowej dyktatury i krawędzi wojny domowej nadal przeprowadza agitację wśród robotników i sieje anarchistyczną propagandę.Niedawno kilku członków NAL zostało zatrzymanych wraz z lewicowymi politykami i innymi aktywistami.Ponieważ NAL jest ciągle rozrastającą się organizacją,zmuszeni oni są do prośby o pomoc działaczy z całego świata.Najbardziej potrzebują:literatury nt.bezpiecznego seksu/AIDS,prezerwatyw ,sprzętu pierwszej pomocy,literatury politycznej-szczególnie dotyczącej walki klas i anarchizmu,taśm z muzyką,pieniędzy.Jako że są oni ciągle sprawdzani przez rząd,wszelką pomoc należy kierować na adress RED AND BLACK CLUB skąd zostanie ona przekazana dalej.
RED AND BLACK CLUB.Unit 7.Theatr Place 489 New Cross Rd.London SE 14.Anglia.

****

POWSZECHNA AKCJA NA RZECZ WEGETARIAŃSKIEGO ŚWIATA. LUBARTÓW 19.01.95.

Imprezę zorganizowała lubelska grupa Frontu Wyzwolenia Zwierząt wraz z Towarzystwem Wegetarian i Lagart Factory Z zamierzonych 2 dni zredukowano ją do jednego.Frekwencja była duża.Akcja została odpowiednio nagłośniona w regionalnych mediach.Od godz.12 można było zwiedzać wystawę na którą złożyły się setki zdjęć i innych przerażających eksponatów ukazujących cierpienie zwierząt w wyniku działania człowieka W innej sali wyświetlane były filmy o tej tematyce.Było tanie wegańskie żarcie i stoisko z żywnością ekologiczną Możnabyło kupić różne wydawnictwa na temat wegetarianizmu,praw zwierząt,ekologi,filozofi,a także kosmetyki nie testowane na zwierzętach.Po godz.17 rozpoczął się koncert.Najpierw zagrały dwie radykalne anarchopunkowe kapele: BURUNDANGA i PIEKŁO KOBIET.Potem DEZERTER,a na koniec regge'owa NATURA.Nawionzano kantakty i współpracę z wieloma osobami i lokalnymi grupami z kilku miast,czego efekty są już widoczne. Podczas imprezy na ulicach Lubartowa rozdawano ulotki.Dochód z koncertu wsparł działalność FWZ.

Kisiel.

****

NO PASSARÁN

GO VEGETARIAN!

WĘGRY-REHABILITACJA FASZYSTÓW!

Ponad 50.000 Węgrów uczciło pamięć ad
mirała Miklosa Horthy,węgierskiego dy
ktatora faszystowskiego z okresu międ
zywojennego i czasów wojny,kiedy to j
ego szczątki zostały ponownie pochowa
ne w małym miasteczku Kendere 4 wrześ
nia 1993r.W uroczystościach brało udz
iał kilku członków uwczesnego rządu,p
odczas gdy wartę honorową tworzyli żo
łnierze w nazistowskich hełmach i mun
durach Wehrmachtu.Na uroczystościach
obecni byli członkowie rodziny Horthy
i rodziny Jozsefa Antalla,premiera Wę
gier.Sam Antall,który na początku wrz
eśnia określił dyktatora jako"węgiers
kiego patriotę",sam dyplomatycznie ni
e mógł przybyć,ale jego prawicowy rzą
d przyczynił się do zorganizowania po
chówku i dla uczczenia tej okazji wyd
ał okolicznościowy medal z podobizną
Horthy oraz zapewnił bezpośrednią tra
nsmisję przez radio i TV.Działania te
zapewniły rehabilitację Horthiego,okr
eślonego w angielskojęzycznym"Budapes
t Week" jako"zupełnie bezwartościową,
wręcz negatywną postać historyczną",a
wszystko co reprezentował to skrajny
antysemityzm i nacjonalizm.Wszystko b
y się zgadzało,zwłaszcza że wśród obe
cnych na uroczystościach byli:główna
szycha węgierskiego antysemityzmu,lid
er Węgierskiej Parti Prawdy Istvan Cz
urka i należący do niej minister spra
w wewnętrznych-wróg Cyganów Peter Bor
os.Wśród wielu wieńców na jednym możn
a było przeczytać"Dziękujemy-od społe
czności żydowskiej".Wieniec ten był i
ronicznie złożony pod wpływem głęboki
ego oburzenia społeczności żydowskiej
na Węgrzech i wśród innych Węgrów zma
rtwionych otwartym"flirtowaniem"rządu
z antysemityzmem i jego nostalgią za
czasami Horthy.Dzień przed pochówkiem
setki Żydów i innych protestujących s
tało w olbrzymimi deszczu,w"czuwaniu"
sprzeciwiając się ceremoni.Następnego
dni ok.2000 głównie młodych osób wzie
ło udział w demonstracji parodiującej
makabryczną uroczystość w Kenderas.Ki
edy przybyła tam bande nazistów,niekt
órzy ze swastykami i symbolami węgier
skich nazistów w celu sprowokowania d
emonstrantów,zostali oni przepędzeni
przez dwie starsze kobiety,uczestnicz
ki demonstracji.

Horthy doszedł do władzy w 1920r.W la
tach rządu terroru tego dyktatora zam
ordowano setki Żydów i komunistów.W c
zasie wojny był jednym z najbardziej
lojalnych i usłużnych sprzymierzeńców
Hitlera.Jego ręce splamione były krwi
ą poprzez udział w mordowaniu Żydów d
eportowanych z rejonów Słowacji,Karpa
ckiej Ukrainy,Transylwani,znajdującyc
h się pod niemiecką i węgierską okupa
cją.Po podpisaniu paktu trójkąta(Tria
non Pact)oddającego teretoria Węgier
sąsiadom po I wojnie światowej,Horthy
wykorzystał swą przyjaźń z Hitlerem a
by odzyskać te ziemie.W końcu Horthy
włączył się w tajne rozmowy z alianta
mi dla uratowania własnej skóry.Naziś
ci nie mając interesu w pozbywaniu si
ę pionka,odsuneli go od władzy pozwal
ając mu odpłynąć do Portugali,znajduj
ąc ej się wówczas pod żelaznymi rząda
mi faszystowskiej dyktatury Salazara.
Zmarł tam w 1957r.
za Searchlight Oct.93.

****

WARSZAWA 1 maja

WARSZAWA.1 MAJA.PLAC BANKOWY.godz.12
W pierwszomajowe święto KRAJOWE POROZ
UMIENIE GRUP ANTYFASZYSTOWSKICH oraz
warszawska F.A.zorganizowały nam mani
festację przeciw...wydaje mi się że w
tym temacie możnaby polemizować.Wedłu
g mnie nastąpiła indywidualizacja(cel
u)buntu,brakowało jakiejś skonkretyzo
wanej idei w której możnaby było się
zintegrować(lub nie)z kontestującymi.



Pierwszomajowy "berek" z policją.

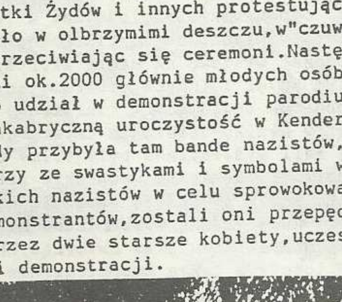
A przyszło ok.1000 bardzo różnych lud
zi,tak wg.transparentów,ulotek,pism i
tp.to byli:antyfaszyści,anarchiści,ko
muniści,marksiści,trockiści,syndykali
ści,fani Che Guevary,ekolodzy,młodzie
ż undergroundowa a nawet ci,którzy wł
aśnie opóścili szeregi manifestacji o
rganizowanej przez SLD,PPS,OPZZ.Czyli
środowiska tak odmienne,że aż wyklucz
ające się(choćby w temacie"pogląd na
państwo").Organizatorzy także działal
i autonomicznie.Wśród grup anty nazi

oprócz negacji dyskryminacji rasowej
i wszystkich pochodnych tego zjawiska
,krytykowany był także ustrój kapital
istyczny("Faszyści,burżuje wasz konie
c się szykuje"-to jedno z haseł).Nato
miast anarchiści,jeśli już coś mówili
to klasycznie przeciw państwu,przeciw
jego ingerencji w życie jednostki.Nat
omiast od strony organizacyjnej wyglą
dało to tak:dużym plusem był fakt,że
na kilka dni przed manifestacją w War
szawie pojawiły się info-plakaty,o do
ść zróżnicowanej treści;przeciw faszy
zmowi,państwu,kapitalizmowi,dyskrymin
acjom(w tym anty-seksistowskie).Natom
iast reszta nie wypadła najlepiej,bo
manifestacja została zalegalizowana j
ako wiec,stąd duże trudności z wydost
aniem się poza obręb Placu Bankowego.
Na tyle duże,że niektórzy zostali pob
ici,inni zamknięci w nyskach(kiedy wy
puszczeni nie wiadomo)a jeszcze inni
spisani.A cała ogromna reszta stała p
onad 2 godz.(może i dłużej)otoczona u
zbrojonym kordonem policji na placu.
Mi wraz z grupą ok.100 osób udało się
być ok.15 pod P.F.N.,chcieliśmy konty
nuować manifestację,ale tam już czeka
ło ok.10 suk i odpowiednia ilość poli
cjantów chętnych do pracy,więc rozesz
liśmy się każdy w swoją stronę,raczej
trochę rozczarowani.Po drodze do domu
spotkałam kilka małych rozproszonych
grupek.No coś tu jest nie tak.Wiem,że
spontaniczna reakcja jest pozytywna,b
yć może organizatorom chodziło o jej
wyzwolenie wśród manifestantów tylko

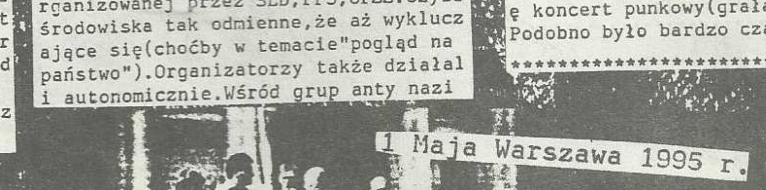
Młodzież przeciw Rasizmowi w Europie

po co w takim razie coś ogłaszać,lega
lizować i integrować się we wspólnym
działaniu.Przyjechało tylu zaangażowa
nych ludzi z całej Polski,chyba szkod
a ich czasu i energi.Na zakończenie c
ałej tej imprezy w Hybrydach odbył si
ę koncert punkowy(grała min.G.Y.L.).
Podobno było bardzo czadowo. Żaba.

****



1 Maja Warszawa 1995 r.



RAF

GUEVARIADA'95

Dwa tygodnie przed termine imprezy do
wiedziałem się o niej od znajomków.Wc
ześniej czytałem wzmiankę w BARYKADZI
E lecz początkowo termin tj.o tydzień
wcześniej kolidował nieco z moimi mat
urami ustnymi,więc trochę byłem zły,j
ednak gdy dowiedziałem się o nowym te
rminie to było już w porządku.
Przygotowania do wyjazdu były,jak to
zazwyczaj bywa w przypadku moim i moi
ch kumpli nieco chore,koniec końców w
ybraliśmy się niestety tylko we dwie
osoby,ale dobre i to.Rzecz jasna na r
ozpoczęcie imprezy się spóźniliśmy bo
tego samego dnia zdawałem maturę z hi
storiPrzegapiliśmy więc wykład Zbigni
ewa Kowalewskiego pt."Ernesto Che Gue
vara-historia niezafałszowana"czego d
o dzisiaj nie mogę sobie wydarować,bo
jak się dowiedziałem od kumpli refere
nt znał"Che"osobiście i można było si
ę dowiedzieć rzeczy jakich nigdzie ni
e opisano.Teraz sprawy formalne:organ
izatorem imprezy był Ruch Radykalno-P
ostępowy z Katowic przy współpracy z
Międzywydziałowym Stowarzyszeniem Mił
ośników III Świata(co chyba umożliwił
o organizowanie wykładów na Uniwersyt
ecie Śląskim).Nazwa imprezy oczywiści
e wzięła się od nazwiska wspomnianego
człowieka.Całość zaczęła się 26 maja
o 16.Po przyjeździe natknęliśmy się n
a Darka-jednego z organizatorów i raz
em pojechaliśmy na Ligotę do akademik
ów,gdzie były załatwione noclegi dla
uczestników imprezy.Na miejscu byli j
uż nasi przyjaciele z okolic podczęst
ochowskich,więc niewiele myśląc udali
śmy się na piwko do"Strasznego Dworu"
Później sypneliśmy się na dworzec po
resztę bliźniaczej załogi i w sile 6
chłopa wróciliśmy z powrotem-akurat z
aczęła się muzyczna Noc Latyno-Ska,cz
yli takie tam party,które miało służy
ć integracji a w efekcie ściągnęło z
okolicy napierdoloną młodzież alterna
tywną.Bawili się głównie organizatorz
y and friends a reszta przyjezdnych w
łóczyła się po okolicy.My też.Były at
rakcje w postaci żab,pani portier,kob
iety z brodą,czy pogaduszek przez okn
o z jedną niewiastą.Spać mieliśmy w o
śmiu w pokoju dwuosobowym,nic to,pank
owo przynajmniej.O trzeciej nad ranem
maestro Krzyś dostał furii,która prze
jawiała się tym,iż stojąc na krześle
w czapce z gazety wydzierał się na ca
ły głos wierszem.Trwało to chyba z go
dzinę,o mało nie umarłem ze śmiechu,r
eszta z nas też.Dwaj tajemniczy osobn
icy nocujący z nami zachowywali się n
ieźle,tzn.jeden spał(o kurde!)a drugi
po przebudzeniu trząsł się ze śmiechu
Nad ranem poszliśmy spać by o dziewią
tej wstać i...zawyć ze śmiechu na wid
ok Krzysia,którego jakieś krasnoludki
zrobiły na bóstwo.Opisać tego się nie
da,a szkoda.Pojechaliśmy na wykłady,t
zn.wykład Elżbiety Jezierskiej Z GIPR
-u pt."Socjalizm i chrześcijaństwo w o
bronie ubogich.Przykład Ameryki Połud
niowej".I znowu niezłe zdziwko bo pan
i Jezierska spędziłe tam niezły kawał
czasu,także było czego posłuchać.Atra
kcją niezapowiedzianą był starszy pan
,który dość szybko i dużo mówił min.o
kochankach księży itp.istotnych spraw
ach.Następny był wykład prof.Aleksand
ry Dominiak pt."Kuba-rys historii i w
spółczesne problemy".Pani ta była z T
owarzystwa Przyjaciół Kuby i jak na m
ój(i chyba nie tylko mój)gust gadała
smętnie.Przeczytała z kartki wypisane
z encyklopedi dzieje Kuby,mówięc min.
o pasożytach i bosych dzieciach.O wie
le ciekawsza była dyskusja po wykładz
ie,gdzie pani Jezierska i pan Kowalew
ski(albo towarzysze he,he,he)mówili s
poro i ciekawie o dzisiejszej sytuacj
i na Kubie.To chyba oni powinni prowa
dzić ten wykład.Później poszliśmy na
obiad do baru mlecznego"Europa"(kurwa
co za nazwa!),gdzie za grosze można c
oś zeżreć-polecam ten lokal bo w zale
wie fastfoodowego gówna naprawdę wych
odzi na plus.Następny wykład prowadzi
ł prof.Ludwik Hass,a był on zatytułow
any"Trockizm-przeciwko mitom".Jakby n
ie było prof.Hass coś do przekazania
ma,gawędziarzem jest świetnym,anegdot
y sypie jak z rękawa,a że nie zawsze
mówił o trockiźmie to inna sprawa i n
ie stanowiło to chyba dla nikogo prob
lemu.Później miało być w lokalu PPS-s
spotkanie z anarcholami z regionu ale
było za dużo chętnych i pojechaliśmy
na Ligotę.Pogadaliśmy w pokoju z Krzy
chem z Wrocławia(zresztą jednym z cie
kawszych ludzi na tej imprezie)i późn
iej było już ognisko integracyjne w p
obliskim lesie.Jak się okazało socjal
iści wypić lubią,a że państwa i kapit
ału wspierać nie chcą to pili spirytu
s,ale to już ich problem.Na ognisku w
końcu wyszło na jaw kto i skąd przyj
echał.Byli więc ludzie z Tychów,Gliwi
c,Bielska,Ostrowca,Chrzanowa,Kielc,Wa
rszawy,Wrocławia,Bełchatowa,i pewnie
skądś jeszcze,ale nie pamiętam już.No
i my czyli Kłobuck i okolice i Zawier
cie.Po kolei zabierali głos nt.sytuac
ji u nich...i po raz kolejny okazało
się,że boneheads to najlepszy sposób
by odwrócić uwagę ludzi od istotnych
problemów.O faszystach gadali wszyscy
i większośćwg.mnie bez sensu.Pomijam
tu tych,gdzie po prostu kolesie mają
przejebane z bandytami i ich akurat r
ozumiem.Wyjątek to Gliwice,gdzie opow
iedzieli jak spuścili lanie i przesz
li do spraw konkretnych.Tego typu pro
blemów było więcej i w sumie sprowadz
ało się to do dość jałowych rozmów.Pr
óbowano ustalić akcje przeciwko konko
rdatowi,czas pokaże na ile to wyszło.
Fajnie zaczęło się robić,gdy ludzie p
odzielili się na grupki i zaczęli się
dogadywać co do różnych spraw,czy też
toczyć spory polityczne(hę,he,pierdol
eni nihiliści,kto pamięta o co chodzi
?).Tę noc wraz z kumplem spędziliśmy
w kuchni,bo obsada pokoju była pełna.
Rano obudził nas idiota płukający sob
ie usta z takim zapałem,że słyszało g
o pół akademkika.Pojechaliśmy na osta
tni z planowanych wykładów-Zbigniewa
Kowalewskiego pt."Rap-muzyka buntu Af
roamarykanów"Bardzo ciekawy,autor oby
ty w temacie(znowu się okazało,że ki
lka ładnych lat spędził w USA).Jest z
resztą autorem pierwszej w Polsce ksi
ążki o rapie,którą zresztą można było
w czasie wykładu i po nim kupić-polec
am,bo jest naprawdę ciekawa,a po prze
czytaniu można się pozbyć części głup
ich wyobrażeń i stereotypów o tej muz
yce.Wykład oficjalnie zakończył GUEVA
RIADE'95,było jeszcze krótkie spotkan
ie w PPS-ie,po którym zwinęliśmy się
do chaty.Reszta ludzi planowała jeszc
ze mini wiec na rynku w Katowicach po
d hasłem:"Łapy precz od Kuby.Łapy pre
cz od Czeczeni"Stop dla dyktatury zac
hodnich instytucji finansowych".Lecz
nie wiem czy doszedł do skutku.
I o samej imprezie nic więcej napisać
się nie da.Pomijając drobne niedociąg
nięcia było naprawdę fajnie i organiz
atorom należą się słowa uznania.
Ale są inne tematy związane pośrednio
z GUEVARIADĄ.Dotyczą one działalnośc
i grup wolnościowych na Śląsku i nie
tylko.Organizujący ową imprezę Ruch R
adykalno-Postępowy z Katowic jest od
jakiegoś czasu przedmiotem ataków ze
strony ludzi związanych z Federacją A
narchistyczną(nie wszystkich-rzecz ja
sna-bo wiem o współpracy RR-P z FA se
kcja Kraków).Większość zarzutów dotyc
zy lewackich poglądów twórców Ruchu i
ich rzekomych zamordystycznych ciągot
ek.Ktoś,kto czyta choćby Mać Pariadkę
i Barykadę(organ RR-P)wie,o jakie spr
awy chodzi,wie kto kogo i za co ataku
je.Ludziom ze środowisk anarchistyczn
ych,którzy wszystkich kolesi o czerwo
nych poglądach oskarżają o zamordyzm
i próby zamiany jednego systemu w dru
gi proponuję:
-przyjrzeć się swoim metodom działani
a i może uda wam się dojrzeć pewne ne
gatywne postawy,które ja widzę już te
raz
-przeanalizować swoje poglądy i zobac
zyć jak one mają się do rzeczywistości
-zastanowić się czy atakując kogoś ni
e rozpierdala się przypadkiem rzeczy
pozytywnych.
Wg.mnie środowiska radykalnej lewicy
i większoń anarchistów mają wiele ws
pólnego ze sobą,choć są i tacy,którzy
dostrzec tego nie potrafią lub staraj
ą się za wszelką cenę nie dopuścić d
o dostrzeżenia tego faktu przez innyc
h.Tych wspólnych celów(bo takie są,ró
żnice sięgają metod działania i drobn
ych szczegółów)jest sporo i wydaje mi
się,że sytuacja wzajemnej współpracy
powinna być czymś normalnym(pomijając
już słabość obu środowisk,gdzie wszel
kie podziały tylko pogarszają sprawę)
Może już czasby zamiast się nawzajem
opluwać spróbować się dogadać.Właśnie
RR-P wg.mnie próbuje skonsolidować ob
a środowiska,z różnymi skutkami się t
o udaje,ale same próby są cenne.Wsze
m zdarzają się nieporozumienia czy pr
etensje,ale...
GUEVARIADA miała być z założenia impr
ezą środowisk wolnościowych-spod czar
nego i czerwonego sztandaru,trochę to
nie wyszło,widoczny był nacisk na cze
rwoną stronę.Ale znowu z drugiej stro
ny już po imprezie dowiedziałem się o
d znajomych o anarchistycznych pogląd
ach obecnych na GUEVARIADZIE,że mają
pretensje o to,czy tamto.Gdzie byliś
ie w czasie trwania imprezy?Czemu nie
zabraliście wtedy głosu?Nikt nie kneb
lował ust ani nie obezwładniał-wiem,b
o sam bez problemów powiedziałem co c
hciałem.Gadanie później,że impreza by
ła czerwona można potłuc o kant dupy-
sami sobie winni jesteście.
Na koniec jeszcze dwie refleksje:
Od pewnego czasu obserwuję dość idiot
yczną sytuację a mianowicie ocenianie
ludzi na podstawie pozornych przesłan
ek.Nie ważne jest co kto robi,lecz ja
k się określa,ubiera itd.Tworzy się s
tereotypy,np.dobry komunista,zły anar
chista(bądź odwrotnie)i na tej postaw
ie ocenia się ludzi,wydaje się sądy o
kimś.Dla mnie jest to gówniana sytuac
ja i może wreszcie zaczniemy oceniać
wg.czynów,nie słów,co?

Druga sprawa to zauważone przezemnie powstawanie czy aktywizowanie się środowisk anarchistycznych o nieco odmiennych poglądach od powszechnie obowiązujących w tym kraju.Chodzi mi o poglądy anarcho rewolucyjne czy po prostu opowiadające się za używaniem przemocy-dla takich ugrupowań czy ludzi nie ma miejsca w F.A.,chocby ze względu na stosunek do przemocy(patrz płaszczyzna większościowa F.A.),nie mówiąc o innych różnicach.Może warto by zbudować coś swojego,bez konfliktów,rzecz jasna,z już istniejącymi strukturami?
W JEDNOSCI SIŁA!NO WAR,BUT CLASS WAR!
Remik Okraska.Mrzygłodzka 50.42 400 Zawiercie.........................

INDUSTRIAL

Założenie klubu INDUSTRIAL miało duży wpływ na rozwuj lubelskiej sceny w ostatnich miesiącach.Powstał on we wrześniu 94r.w pomieszczeniach budynku dawnego browaru,wyremontowany własnymi siłami.Od października kilka razy w miesiącu odbywają się tu koncerty,co dwa tygodnie giełdy,sporadycznie sound-systemy,pokazy video i inne imprezy.Kapele mają stałe i wygodne miejsce na próby,a lubelscy plastycy prezentują tu swoje produkcje.Miło i sympatycznie,tani wstęp,tanie piwo,żadnej policji,żadnej agresji.Lokal stawał się kilkakrotnie celem ostrych ataków ze strony faszystów.Jeśli działo się to podczas koncertu zawsze zbierali po łbach.Raz jednak wpakowali się,gdy w środku było tylko dwie osoby i narobili trochę szkód.Podpalili min.samochód należący do sąsiedniego Auto-komisu.Policja,a jakże,zadziałała jednak natychmiast i to dość skutecznie.Do tej pory w klubie grali min:AHIMSA,TROTTEL(Węgry(,EWA BRAUN,GUERNICA Y LUNO,HOMO MILITIA,CHEMICAL RESISTANCE,TOXIC BONKERS,HOA KOKA(Ukraina),AMEN,PIEKŁO KOBIET,RED LIGHT,8 DZIEN TYGODNIA i inni.

Kisiel

****

USTAWA ANTYRASISTOWSKA

Po raz pierwszy o potrzebie stworzenia w Polsce ustawy antyrasistowskiej usłyszałem przy okazji demonstracji anty nazi organizowanej przez MRE.Więcej informacji na ten temat listownie udzielił mi Rafał z GANu.Oto co napisał:"W Polsce nie ma specjalnej ustawy antyrasistowskiej,jednak szczególne prawa tego typu istnieją w wielu krajach zachodnich,np.w Angli Race Relations Act.Ostatnio także rząd Czech zapowiedział wprowadzenie legislacji antyrasistowskiej po seri napaści na Cyganów.Brak osobnej ustawy w Polsce nie oznacza,że nasze prawo pomija milczeniem kwestie faszyzmu i rasizmu.Konkretne paragrafy kodeksu karnego zostały zacytowane w *1 anty nazi pisma NIGDY WIECEJ(są to art.270,272,273,274 kodeksu karnego).Propagowanie faszyzmu oraz wzniecanie waśni o charakterze rasowym albo narodowościowym zostało więc odpowiednio uwzględnione w prawie karnym i polskie ustawodastwo jest pod tym względem dość dobre w porównaniu do innych krajów Europy.Inna rzecz,że powyższe przepisy są nader słabo egzekwowane,wręcz lekceważone-także przez policję.Zamiast domagać się kolejnego świstka papieru-ustawy,należałoby raczej nalegać na odpowiednie wykorzystanie już istniejącego prawa.Będzie to lepsze sporzytkowanie energi,z większą szansą na efekty.Nieco inny charakter ma sprawa przyszłej konstytucji.Jej kształt będzie miał wpływ na całość przyszłego prawa w polsce,dlatego też jej zapisy mogą okazać się ważne.Spośród zgłoszonych dotąd projektów tylko projekt SOLIDARNOSCI zawiera konstytucyjny zakaz działalności parti totalitarnych:nazistowskich i komunistycznych.Nowa konstytucja jest właśnie tworzona i dlatego Grupa Anty Nazistowska wraz z Polską Unią Studentów Żydowskich podjeły akcję na rzecz odpowiednich zapisów które ostatecznie postawiłyby faszyzm poza prawem.

Listy z żądaniem konstytucyjnego zakazu działalności parti nazistowskich można wysyłać pod adres:Komisja Konstytucyjna Sejmu.ul.Wiejska 4-6.Warszawa."Tak więc jeżeli nikomu nie przyszkadza taki legalny zakaz to niech zbiera podpisy i śle na ten adres.Zachęcamy bardzo!!!.

****

CZARNY SZTANDAR

Jesteśmy nowopowstałą grupą inicjatywy lokalnej,działającą na terenie Łodzi i okolic.Pierwszym krokiem ku większej integracji środowisk wolnościowych na naszym terenie jest"Czarny Sztandar"stały,comiesięczny biuletyn z pomocą którego chcemy na bieżąco informować i wspomagać,publikować i siać propagandę.Jesteśmy również w trakcie tworzenia biblioteczki myśli wolnościowej.Chcielibyśmy,aby owocem tych starań były konkretne działania w regionie.W myśl zasady"myślenie globalne,działanie lokalne" chcemy walczyć o prawa zwierząt i wolność ludzi.
Jako początkujące grupa borykamy się z wieloma,typowymi dla tego okresu działalności kłopotami.Prosimy o kontakt wszystkich pragnących aktywnie działać.Jesteśmy otwarci na wszelką współpracę i pomoc.Adres:CZARNY SZTANDAR.PO BOX 49.90 983 ŁÓDŹ 84.

****

KATOWICE 1 MAJA.

1 maja to dla ludzi związanych z większością wolnościowych idei niezwykle ważny dzień.Dzień święta,lecz święta w walce bo warunki do świętowania jak by nie te w dzisiejszych czasach.
W tym roku,podobnie jak i w poprzednim dzień 1 maja stał się okazją do zorganizowania w Katowicach pochodu-manifestacji środowisk skupionych wokłu radykalnej lewicy i anarchistów.Organizatorami byli:POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA(nie potrafię się połapać czy ten PPS jest tym samym co PPS Ikonowicza,bo słyszałem mnóstwo różnych rzeczy o podziale w tej organizacji),NURT LEWICY REWOLUCYJNEJ,GRUPA INICJATYWNA PARTI ROBOTNICZEJ,RUCH RADYKALNO-POSTEPOWY i tzw.GRUPA AKTYWNOSCI czyli anarchole i wolnościowcy wszelakiej maści.Po 10 zjechaliśmy do Katowic i już przy dworcu natknęliśmy się na wielu uczestników pochodu,po chwili pojawili się ludzie z grona organizatorów i wspólnie udaliśmy się na Plac Wolności,gdzie o 10.30 miała się rozpocząć cała impreza.Ludzi zebrało się sporo-jakieś 200-300 osób(to dość luźne szacunki)co jak na tak"niemodny"powód był o wg.mnie liczbą niezłą(piszę"niemodny"powód bo teraz na topie są antyfaszystowskie i antymcdonaldowskie dymy).Było sporo ulotek-fajnych zresztą-starczyło dla wszystkich,również dla osób postronnych.Krótkie przemówienie po co i dlaczego tu jesteśmy i propozycja przejścia na rynek Katowic,gdzie 1 maja świętowała pseudolewica z SLD w celu namieszania i powiedzenia ludziom jak to pod płaszczykiem obrony ludzi pracy rżnie się ich w chuja za przeproszeniem.No i ruszyliśmy,czerwone sztandary,kilka transparentów,dwie czarne flagi i hasła.Dość niemrawo skandowane ale zawsze,przeciw rządowej burżuazji,kapitalizmowi,klerykałom,faszystom i innym tego typu zboczeńcom.Atmosfera trochę jak na pogrzebie,ale to nic,ktoć próbuje śpiewać"Bandierrę Rosę",średnio to wychodzi i już jesteśmy na rynku.A na rynku..."lewica"się bawi-baloniki,kwiatki,jakieś frazesowe przemówienia,orkiestra dęta itp.Czyli jeszcze jedna maskarada by za pomocą haseł o równości i sprawiedliwości wybudować doskonały kapitalizm.Orkiestrę zagłuszamy gwizdami,przejmujemy miejsce na schodach,idą w tłum ulotki,organizatorzy przemawiają-o pseudolewicowości SLD,prokapitalistycznej orięntacji rządowej koalicji i jej współpracy z klerem,podporządkowaniu Polski Bankowi Swiatowemu i M.F.W.,panperyzacji społeczeństwa,faszystowskich bojówkach.Sporo ludzi słucha w skupieniu,czyta ulotki,jakaś naiwna pani próbuje nas namówić na rozdawanie ulotek klubu parlamentarnego SLD...
Formujemy ponownie pochód i wyruszamy pod Pomnik Powstańców Sląskich skandując hasła przeciw socjaldemokracji rządowej,Bankowi Swiatowemu,faszystom,klerowi.Jeszcze tylko próba powiedzenia paru słów przez Jacka Sierpińskiego z AN ARCHE,chyba o obecnych w rządzie posłach PPSu(którego?),o tym co zawsze czyli libertarianiźmie ale ludzie go momentalnie uciszają(co ważne:nie tylko kolesie z radykalnej lewicy ale też anarchopunx).Pod pomnikiem krótki wiec,przemówienia już bardziej ogólnikowe,słowa o solidarności z narodem czeczeńskim i dawnej Jugosławi,mówią też ludzie z F.A.o potrzebie wspólnego frontu(frakcja niesierpińska jak to sobie nazwałem)z lewicą i odśpiewanie "Międzynarodówki"(na gwizdy punxów ktoś celnie zauważa że to hymn I Międzynarodówki,gdzie było wielu anarchistów i to prawdziwych a nie takich co si

edzą w Mega Clubie,kto zna śląskie kl imaty ten wie o co chodzi)i to już ko niec.Jeden ze starszych mówców stwier dza,że każdego roku będzie nas coraz więcej a za rok nie pozwolimy już SLD na żaden piknik 1 maja.Propozycja wyj azdu do Sosnowca,chyba też przerwać z abawę,trochę osób chyba pojechało,my mimo szczerych chęci nie załapaliśmy się przez nieuwagę na tę imprezę.Cało ść trwała godzinę i ogólnie bardzo mi łe wrażenie na mnie wywarła.Kilka min usów było napewno i o nich też napisz ę:brak koordynacji i dziwny marazm lu dzi-niezbyt ochocze skandowanie haseł ,dość idiotyczne i chamskie teksty o Jacku Sierpińskim(też nie przekonuje mnie jego wizja"wolności",ale potrafi ę uszanować jego poglądy dopuki mi si ę nie wpieprza z nimi na siłę...)i to co zawsze czyli udział głównie młodzi eży i to raczej ze"sceny",debilne zach owanie kilku kolesi(wiadomo,winka na manifestacji to szczyt szpanu i zaang ażowania),flaga z Leninem(do tego goś cia to się już chyba nie przekonam,mo że po prostu za dużo czytałem książek obiektywno-historycznych...).Ale ogól nie było miło.

Remik Okraska.Zawiercie

****

STREFA ANTI NAZI LUBLIN

S.A.N. nie jest organizacją.Jest to g rupa kilkudziesięciu osób,mniej lub b ardziej zaangażowanych w zwalczanie f aszystowskiego bandytyzmu.Uformowała się spontanicznie jesienią 93r.w odpo wiedzi na rosnące zagrożenie ze stron y coraz bezczelniejszych hord prawico wo-kryminalnych kanali.Główną metodą działania S.A.N. jest"walka zbrojna", lecz nie należy utożsamiać tego z zas tępowaniem bandytyzmu faszystowskiego antyfaszystowskim bandytyzmem.Nie ma mowy o przejmowaniu kurewskich metod skiboli jak napierdalanie jednego w d wudziestu,bicie do nieprzytomności cz y krojenie nożami.Okres największej a ktywności to zima 94,kiedy to pogłowi e łysego bydła radykalnie zmalało.Str efa ma na koncie kilkanaście spektaku larnych akcji w Lublinie i na wyjeździ e(Puławy,Kazimierz Dolny i inne)kied y to znacznie liczniejsze bandy łysyc h zbierały bęcki lub uciekały w popło chu widząc zdecydowaną postawę załoga ntów.Zdecydowana twarda postawa,kiedy jeden stoi obok drugiego i nikt nie u cieka,odrobina chałasu,kilku ludzi w kaskach na pierwszej lini,pały w łapa ch,trochę butelek lub kamyków i dużo wrzasków.Nie ma mocnych.Niektóre akcj e przemieniały się w spore uliczne bi twy lub zamieszki z policją ochraniaj ącą swych wspólników.Kilkakrotnie usu wano nazioli z koncertów rockowych i tym podobnych imprez.Organizowano reg ularne patrole.Ponadto ludzie ze Stre fy stanowią zazwyczaj ochronę pikiet FWZ i koncertów.Oprócz tego S.A.N.cor az częściej podejmuje działania pokoj owe:grafitti,plakaty,naklejki,ulotki itp.Mamy również niezłą drużynę koszy kówki(firmowe koszulki i te rzeczy).

PO BOX 50 20 245 LUBLIN 25

Kisiel.

****

AKCJE ANTY NAZI

21 III DEMONSTRACJA ANTYRASISTOWSKA-STARY RYNEK POZNAŃ GODZ: 10.30 (MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ WALKI Z RASIZMEM)

25 III KONCERT ANTYNAZI + DYMY Z BONEHEADAMI - JAROCIN (WŁOCHATY, APATIA?, F.A.T.E.)

8IV KONCERT ANTYNAZI + DEMONSTRACJA (Pamiętasz zeszły rok? Tyma razem będzie 100x lepiej) (WŁOCHATY, G.Y.L., F.A.T.E.) LESZNO

1V OGÓLNOPOLSKA DEMONSTRACJA W WARSZAWIE (Z POZNANIA POJEDZIE AUTOKAR) + KONCERTY

1-2 V II MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL "MŁODZI PRZECIWKO NACJONALIZMOWI" 1V - POKOJOWA MANIFESTACJA Z ATRAKCJAMI KONCERTY (ESKULAP) 2V (DEZERTER, M+B, PIDZAMA PORNO, ALIANS, SHIZMA), 2V (SNFU, APATIA, FRINGE GROUP /HANOVER/, POST REGIMENT)

JEŚLI PUNK ZNACZY DLA CIEBIE COŚ WIĘCEJ NIŻ MODA, CIUCHY CZY MUZYKA -ZAPRASZAMY

NISZCZ NAZIZM UDERZAJ TERAZ

Szczegóły na poznańskich koncertach niezależnych

AKCJE ANTY NAZI-WIOSNA 95

Ekipa anty nazi AFA/RAAF/ARI-Poznań -Wągrowiec"rozgrzana"małymi gonitwa mi z faszystami na giełdzie w Katow icach(i czasami w Poznaniu)przygoto wała sobie pracowitą wiosnę 95(co w idać na ulotce wydanej przez naszą załogę).

Zaczeliśmy dość głośno w pierwszy d zień wiosny,który jest zarazem Międ zynarodowym Dniem Walki z Rasizmem. Tak więc po zbiórce załogi na Cytad eli i przejściu na stary rynek(na k tórym w ten dzień są tysiące ludzi) odbył się mały wiec(Matoł przez tub ę przypomniał min.ostatnie morderst wa dokonane przez faszystów ochrani anych przez policję),obeszliśmy ryn ek ze dwa razy dookoła skandując ha sła(1,2,3,4-Precz z faszyzmem do ch olery,Bolesław Tejkowski/Bryczkowsk i-Wypierdalaj z Polski,Polska dla k ażdego itp.),było full transparentó w,flag...telewizja,radio,gazety... Sztampa,więc po zakończeniu części oficjalnej zaprosiliśmy na część ni eoficjalną i ruszyliśmy w ok.400 os ób głównymi ulicami miasta skandują c już ciut inne hasła(min.Precz z f aszyzmem i kapitalizmem!)Im bliżej podchodziliśmy do McDonaldsa tym wi ęcej było"Morderców Ziemi","Ameryka do śmietnika","Z McDonaldsa gówno j esz-długo nie pożyjesz"itp.Gdy wdar liśmy się do środka-krótkie przemów ienie +"Jebać McDonaldsa"itp.Drobny chlewik i poszliśmy dalej Gwarną i zablokowaliśmy ruch na św.Marcinie(główna ulica centrum).Było nas tylu ,że psy były bez szans,dopiero późn iej zaczęły towarzyszyć nam"lodówki " i inne suki-nic nie robili bo był o nas za dużo-próbowali interweniow ać gdy ludzie złapali jakiegoś bone heada-poleciały butelki itp.-bali s ię o swe łby i wystawy sklepów i ba nków.Więc dalej krzycząc zaszliśmy na rynek gdzie rozwiązaliśmy demons tracje i poszliśmy na piwo.Było prz ednio!!!

W następną sobotę 25.03.miał być Ja rocin-ta ex-stolica"punkuf"jest ost oją nazioli w tym rejonie(niedawno zabili tam człowieka),niestety konc ert-pułapka który miał się tam odby ć został odwołany,a"impreza"zamiast w Jarocinie odbyła się w Pile.Tak w ięc w tym sympatycznym miasteczku 25.03.odbyła się demonstracja-trans parenty(Powstrzymać faszystów),okrz yki(Naziskini do jaskini,Faszyści w on! itp.),ulotki-wszystko to zorgan izowała i poprowadziła młoda pilska załoga RAAFu.Było ok.140 manifestan tów,pozytywnie nastawione massmedia ,tajniacy...Dwa razy demonstrację p róbowali rozbić boneheadzi-dwa razy dostali oklep i spierdalali gdzie c hrzan rośnie...Wieczorem odbył się w Pile koncert ANTY NAZI-fajnie że wreszcie chłopcy się ruszyli...

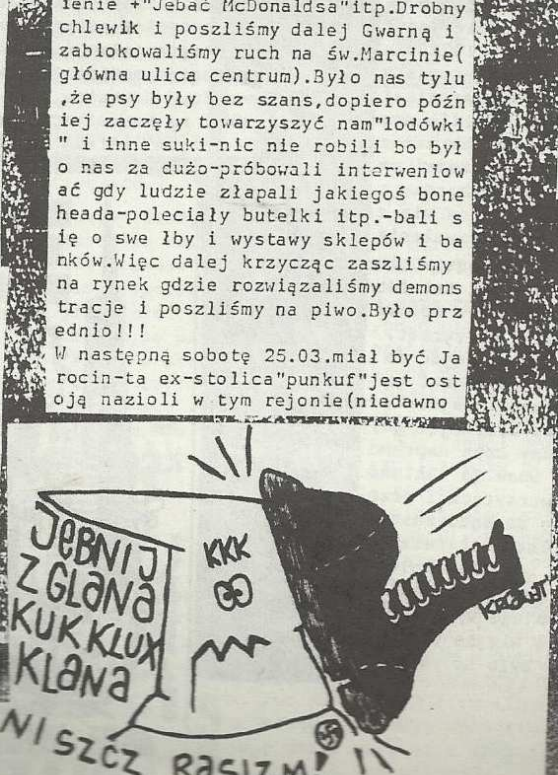
08.04.ludzie spotkali się w pociągu jadącym do Leszna-by kontynuować ro zpoczętą w zeszłym roku tradycję wi osennych demonstracji i koncertów w tym sennym miasteczku.Tak więc było trochę ludzi z Poznania i okolic,Wr ocławia,Kościana itd.-ok.200 osób k tóre przeszły chyba 5 kilometrową t rasę po Lesznie-od dworca przez ryn ek(tu przemówienia)do miejsca gdzie odbył się koncert(na"zadupiu")-po d rodze skandowanie haseł(Polska dla każdego-jebać Bryczkowskiego,Niszcz nazizm by żyć,Polska dla Żydów,Hej hop nazi stop itp.),transparenty,fl agi powiewające przed twarzami zask oczonych psów.Boneheadzi spierdalal i tak,że przez całą trasę nikt nie dojrzał ani jednego(może już wygine li,kto wie?).Wieczorem koncert anty nazi(min.LIBERUM VETO,GUERNICA Y LU NO-co więcej trzeba-lux!) i tyle w Lesznie,bo z Leszna wszyscy jechali na poznański squatt,gdzie odbywało się robocze spotkanie grup antyfasz ystowskich z całego kraju w sprawie 1 maja w Warszawie.Przybyli antyfas zyści z Warszawy,Wrocławia,Opola,El bląga,Słupska,Torunia itd.nie licząc gospodarzy(Poznań-Wągrowiec).Obga dano ostatnie szczegóły przed tym p ierwszomajowym"świętem rewolucji"kt óre przetoczy się głównymi ulicami stolicy.Ale o tym jak było w Warsza wie czy Poznaniu 2 maja dowiecie si ę sami lub opisze kto inny.

Do zobaczenia.

Piszpunt(04.95)

P.S.21.03.były jeszcze dymy w Tycha ch(po zabiciu punxa i zdemolowaniu jego grobu przez nazi),Warszawie,Bi ałymstoku.Wszystkie manifestacje by ły nielegalne.

****



FREDIE BEAR



FREDRIKA ELIZABETH BEAR -nazwisko to zapewne niewielu osobom coś mówi. Fredrika jest"artystką"robiącą głównie collage(kilka prezentujemy obok wywiadu)i działaczką anarchistycznej sceny USA.Wywiad ten jest przedrukiem z książki ECSTATIC INCISIONS The Collages of Freddie Bear,wydanej przez AK Press(AK PRESS 3 Balmoral Place,STIRLING,SCOTLAND,FK8 2 RD,Wielka Brytania.).Wypada jeszcze podziękować Sebastianowi za załatwienie wywiadu i Jabolowi za załatwienie tłumaczenia.Dzięki chłopaki!!!

1.Data i miejsce urodzenia ?

Przyszłam na świat w Chicago,10 września 1952 r. o 5 rano.

2.Gdzie dorastałaś?

W dzielnicy robotniczej w północno-zachodniej części Chicago.

3.Kiedy i w jaki sposób zaangażowałaś się poraz pierwszy w tworzenie collage(sztukę)politykę?

Nie uważam się za szczególnie uzdolnioną artystycznie.Byłam już zaangażowana politycznie od dłuższego czasu,zanim zdecydowałam się zostać artystką;właściwie to odkryłam collage,dzięki mojemu zainteresowaniu polityką,z którą zetknęłam się dość wcześnie.Wpływ na mnie wywarły takie wydarzenia jak Wietnam,Konwencja demokratów w Chicago w 1968 r.,Ruch Praw Obywatelskich.Polityczno-kulturalna specyfika tamtych lat,a także poczucie sprawiedliwości,które wyniosłam z domu rodzinnego,zradykalizowały moją postawę,Mój ojciec,z zawodu kierowca ciężarówek,choć politycznie naiwny,był zawziętym indywidualistą i zawsze zachęcał mnie,bym myślała za siebie.Gdy miałam 16 lat,chodziłam na marsze antywojenne,wtedy także postanowiłam zostać ateistką.
O anarchizmie usłyszałam poraz pierwszy w 1971 r. od Neila Resta,anarchistycznego bon vivant i przewrotnego pisarza sciece fiction.Dzięki niemu dołączyłam do Bezimiennej Hordy Anarchistów(Nameless Anarchist Horde).Był to dla mnie jakby chrzest anty-autorytaryzmu.Potem pracowałam z IWW,Solidarity Bookstore,Newscape i Black and Red,nadal w Chicago. Na krótko zajmowałam się także spontanicznie teatrem partyzanckim.Niezły numer odstawiłam w 1972 r. na Uniwersytecie Illinois.W tamtejszej gazetce studenckiej w kolumnie"satyrycznej"Bill Chester pisał raz,jak to kobiety uwielbiają być gwałcone,ile przyjemności im to musi sprawiać i,tu uwaga,jak bardzo on sam chciałby zostać zgwałcony.W odpowiedzi napisałam do niego,że właśnie słyszałam,jak bardzo chciałby się rozładować i jaśli naprawdę chce się zabawić,niech przyjdzie do(naszego)Biura Wyzwolenia Kobiet.Przypominam,że był to rok 1972,to nasze biuro było mniej więcej wielkości dwóch budek telefonicznych.Cała sprawa została nagłośniona i w odpowiednim czasie do biura przyszło mnóstwo dziewcząt. Pojawił się także Chester,ale nie chciał wejść do środka,więc we trzy zmuszone byłyśmy zaciągnąć go w dół korytarza.Wzięłyśmy go w ustronne miejsce i ściągnęłyśmy spodnie.Przez cały czas trzymając go, żeby nam się nie wyrwał,opowiadałyśmy czym naprawdę jest gwałt i,o rany,ale miałyśmy ubaw.Po jakichś 10 minutach pojawiła się straż uniwersytetu i przerwała tą scenę.Chester podał sprawę do sądu,zostałam aresztowana,oskarżona o napaść,lecz ostatecznie udało mi się jakoś wykręcićSprawa została nagłośniona przez gazety w całym kraju,jednak uważam,że dobrze się stało.Chester,podczas swojego wystąpienia radiowego,powiedział,że teraz już wie co to znaczy być zgwałconym i napadniętym,że było to okropne i nikomu nawet tego nie życzy.

Zajmowałam się już wcześniej takimi technikami jak jedwabne płótno czy też druk offset,jednak collage i ilustrowaniem zajęłam się poraz pierwszy w 1981 zainspirowana imprezą artystyczną z Incite! w roli głównej(grupa artystyczna z San Francisco zajmująca się collage'ami).Zdałam sobie sprawę z tego,że właściwie każdy może robić collage-chodzi tylko o to,by odpowiednio poskładać poszczególne kawałki.Tego samego wieczoru w domu zaczęłam pracę nad swym pierwszym collage zatytuowanym"Szefowie:Prawdziwi Bandyci Czasu".

4.Jak to się stało że zamieszkałaś w San Francisco

Mój chłopak pochodzi z SF i bardzo chciał powrócić do Bay Area,po pięciu latach mieszkania w Chicago.Nie chciałam się przeprowadzać,ale dałam się namówić na 6-tygodniowy pobyt w SF.Kiedy już się tam znalazłam w czerwcu 1978,połączenie panującej tam tolerancji dla odmienności rasowej,seksualnej i politycznej(może nie całkowitej,ale i tak o wiele większej niż w Chicago)i łagodnego klimatu(szczególnie orzeźwiającej mgły-nie znoszę upałów)sprawiło,że zapragnełam tu zamieszkać.Przeprowadziliśmy się 4 miesiące później,w listopadzie 1978 r.

5.Co skłoniło cię do tego by j zająć się typesettingiem i projektowaniem ?

Solidarity Bookstore,potem Newspace.Ludzie z Solidarity aktywnie współpracowali z Fredy i Lorraine Perlman z Black and Red razem publikując książki.Gdy Solidarity przekształciło się w Newspace udało nam się uzyskać kilka pras drukarskich i kamer.Musieliśmy sami nauczyć się je obsługiwać.Wtedy to zaczęłam poraz pierwszy pracować z farbą.W 1977 uczęszczałam na intensywny kurs drukarski,gdzie poznałam podstawy drukarstwa,obsługi kamery i lay-outu.W Newspace zaczęłam też poraz pierwszy drukować na koszulkach nadsyłane mi przez ludzi wzory W latach 1981-83 pracowałam z "Processed World".



T-shirt for Bound Together, 1985

"Boss Real T Bandi 1981

The Collages

Dzięki temu nauczyłam się typesettingu i podstaw projektowania.Zaczęłam też tworzyć techniką collage.Moje prace można znaleźć we wczesnych numerach("Processed World").

W 1985,podjęłam"regularną"pracę jako urzędnik administracyjny(wcześniej zarabiałam na życie jako sprzedawca książek).Facet który mnie zatrudnił umożliwiał mi kontakt z Macintoshem.Wiedział,że szybko piszę na maszynie i znam się trochę na komputerach.Praktycznie obsługi Macintosha nauczyłam się sama.On zachęcał mnie do pracy nad moimi własnymi projektami,gdyż wiedział,że doskonaląc w ten sposób moje umiejętności będę lepszym pracownikiem.Im bardziej stawałam się biegła w obsłudze komputera ,tym bardziej zdawałam sobie sprawę,że w zakresie projektowania muszę się jeszcze wiele nauczyć.

W 1989 zaczęłam więc uczęszczać na kurs wieczorny z projektowania w Centrum Kształcenia Uniwersytetu California.Mam zamiar w przyszłości kontynuować edukację;ilustrowanie i projektowanie to dwie dziedziny,w których zawsze można się nauczyć czegoś nowego.

6.Wymień parę pism dla których wykorzystałaś typesetting,projekty i ilustracje.

Przez ostatnie pięć lat były to:Anarchy:A Jurnal of Desire Armed,Fifth Estate,Factsheet Five,Ready Made Exotic World i Live from the Stegger Cafe,Science Fiction Eye,Semiotext(e):SF,Komotion International,Times Change Press,AK Press,peter plate, Sperry...nie mogę sobie w tej chwili przypomnieć więcej.Ludzie wiedzą,że zajmuje się grafiką i proszą mnie nieustannie o realizację różnych projektów.

7.Czy mogłabyś coś powiedzieć o grupach politycznych z którymi współpracowałaś?

Już po przyjeździe do SF,od końca 1981 do początku 1983,współpracowałam z Processed World(niezależny magazyn urzędników-dysydentów),a w latach 1984-86 z anarchistyczną księgarnią Bound Together. W latach 1983-87 byłam też związana z kilkoma grupami dyskusyjnymi,zajmującymi się teorią polityczną.Processed World okazał się fiaskiem,pisano o tym już niezliczoną ilość razy.Najbardziej wiarygodną relację wydarzeń właśnie z okresu w którym z nimi współpracowałam zawiera "Bizarro Processed World" Stephanie Klein(pozycję tę można nabyć pod adresem:Stephanie.PO BOX 7353.Menlo Park.CA 94025).Nie wydaje mi się bym mogła wnieść coś nowego do dyskusji,tym bardziej,że wydarzenia,o których mówimy,miały miejsce prawie 10 lat temu.

Obecnie nie uważam się za członka żadnej konkretnej grupy,choć nadal pracuję dla Fifth Estate,Anarcmy,AK Press,Times Change Press i Komotion International.Doświadczenia z Processed WWorld nauczyły mnie jak ważne jest szukanie współpracowników wśród ludzi wyznających mniej więcej podobne poglądy

8.W jakich okolicznościach poznałaś ludzi z którymi pracowałaś,tzn.peter plate,POLITICAL ASYLUM,Peter Lamborn Wilson,ludzi science fiction itd.?

W obrębie sceny działa wiele grup np.anty-autorytarne,science fiction,kulturalne itd.,których działalność często się pokrywa-w ten sposób właśnie poznałam wielu ludzi.Nie wszystkich moich współpracowników znam osobiście,wielu moich przyjaciół i znajomych nigdy nawet na oczy nie widziałam,po prostu ze sobą korespondujemy.Factsheet Five na przykład,umożliwił kontakt wielu ludziom o podobnych zainteresowaniach.Jeśli na łamach FF uda mi się trafić na jakiś interesujący projekt,zgłaszam swoją chęć udziału w nim.Zanim jednak w cokolwiek takiego się zaangażuję,muszę się zasadniczo zgadzać z głównymi założeniami projektu.

9.Jak ci się podoba(współ)praca z czasopismami science fiction i Semiotext(e):SF ?

Uważam,że jest ekscytująca,science fiction pomaga się człowiekowi wyzwolić.Wyobrażenie sobie przyszłości lub innego świata/histori-mówię zarówno o utopi,jak i dystopi-wymaga wizji i zainterpretowania sobie dlaczego jest tak,a nie inaczej i jak w ogóle mogłoby wszystko wyglądać inaczej.Science fiction zaczęłam czytać w wieku 6 lat.Jest to dla mnie sposób na doświadczenie rzeczywistości odmiennej od tej w której żyjemy.Myślę,że spora część moich prac to ilustracje do opowiadań,które jeszcze nie powstały.Collage które wykonuję dla"Science Fiction Eye"sprawiają,że świat SF jest mi bliższy,niż przeciętnym fanom.

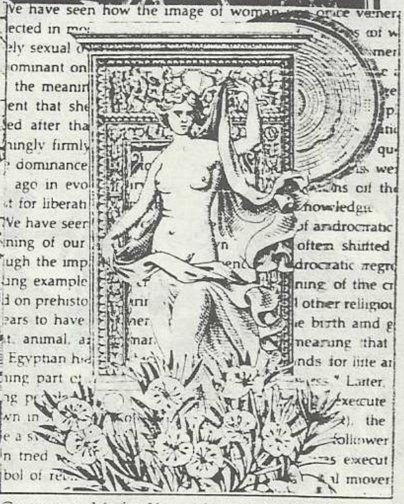
10.Czy mogłabyś wyjaśnić w jaki sposób twoja działalność artystyczna (projektowanie/collage)łączy się z twoimi poglądami politycznymi?

Postanowiłam sama zająć się robieniem collage,gdyż miałam już dosyć oglądania w prasie anarchistycznej wciąż tych samych przedrukowywanych ilustracji.Podjęłam się także opracowywania strony graficznej dla wielu czasopism o treści antyautorytalnej stwierdziwszy,że nie jest ona ich mocną stroną.

Za moją pracę nie żądam zapłaty-myślę,że to istotne dla kogoś,kto pragnie "odciąć" się od systemu wszechobecnego pieniądza.Ludziom ciężko jest zrozumieć,że za wykonaną usługę można nie żądać nic w zamian. Zdarza się jednak,że wykonuję ilustracje dla dużych,komercyjnych pism lub mniejszych firm i za wykonaną pracę otrzymuję wynagrodzenie.Zdaję sobie sprawę,że jest to pewnego rodzaju sprzeczność.



"Miss Death and Sexuality of 1989"
June 1989
t-shirt of the month



Cover graphic for Komotion: Live & Kicking #3

Raczej nie nazwałabym się artystką ;określenie to sugeruje przynależność do jakiejś elity.Według mnie każdy może zrobić collage-im więcej nad tym pracujesz,tym lepiej to robisz.

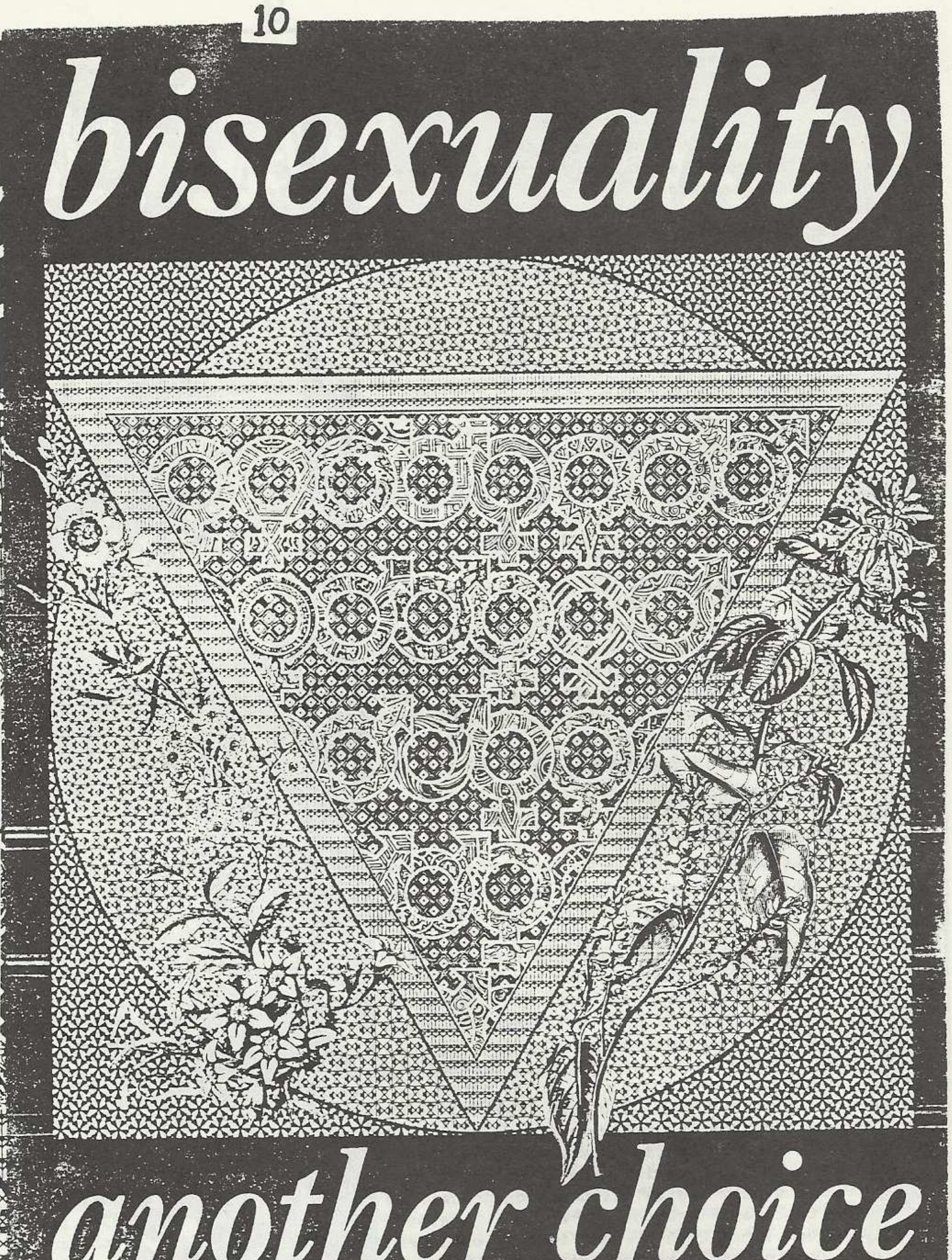
11.W jaki sposób przystępujesz do pracy nad collage ?

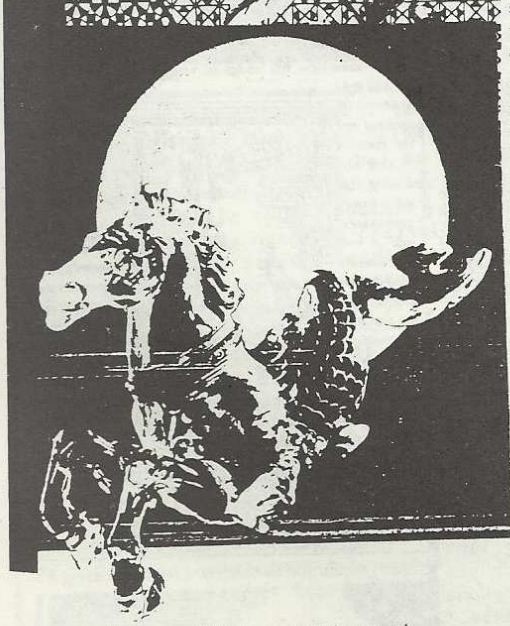
To zależy od tego,czy jest to praca na zlecenie czy też nie.Jeżeli mam zilustrować opowiadanie lub esej,zazwyczaj czytam go kilka razy, by wyrobić sobie określony punkt widzenia.Czasami natchnieniem są dla mnie słowa,a innym razem znów,udaje mi się wyczuć odpowiedni klimat.Z reguły nie traktuję pracy zbyt kategorycznie pozwalając sobie na grę swobodnych skojarzeń.
Dla siebie natomiast mogę collage wykonywać na dwa sposoby.Mogę mieć już sprecyzowaną dokładnie wizję ostatecznego kształtu dzieła,a wtedy zilustrowanie pomysłu jest już tylko kwestią znalezienia grafiki. Mogę także nie mieć jeszcze zbyt jasno sprecyzowanej wizji;w takim przypadku podchodzę do zagadnienia od strony technicznej i znalezienie koncepcji collage jest wtedy kwestią czasu.Do mojej twórczości podchodzę bardzo emocjonalnie;próbuję zilustrować moje odczucia tak,by inni mogli się jakoś z nimi identyfikować.

12.Czy twoja technika collage rozwinie się w przyszłości w jakimś nowym,nieoczekiwanym kierunku,czy może uważasz,że osiągnełaś już formę zadawalającą z estetycznego punktu widzenia i nie przewidujesz większych zmian ?

Moje techniki graficzne podlegają ciągłym zmianom;w chwili obecnej mówić mogę o conajmniej czterech odrębnych stylach w których tworzę collage.Jednocześnie eksperymentuję z nowymi technikami,np.wykorzystanie do collage grafiki komputerowej i rysunków odręcznych.Chciałabym bardzo wykonywać więcej kolorowych collage,ze względów finansowych trudno byłoby jednak o ich reprodukcję.

13.Podobno projektujesz także t-shirty...





"Horse," January 1989 t-shirt of the month

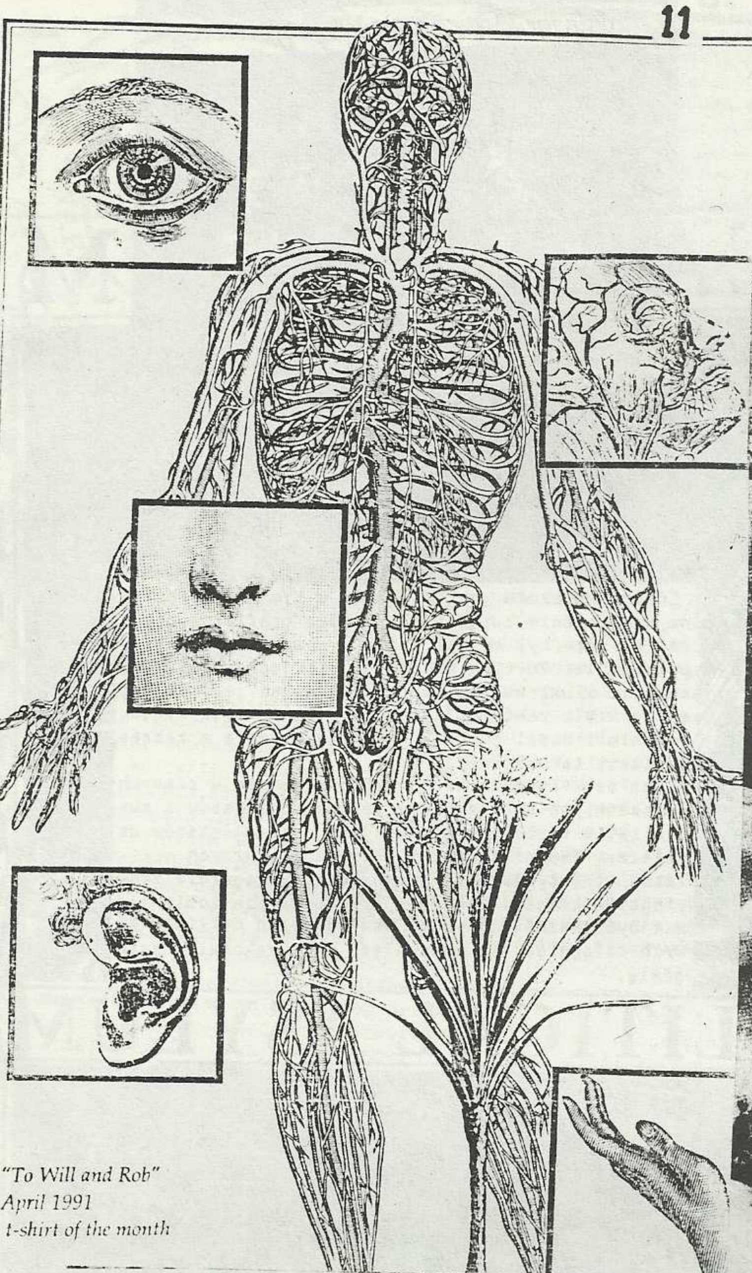
Począwszy od stycznia 1989,co miesiąc projektuję jeden wzór na koszulki,które następnie wysyła się do ok 50 członków klubu.Co miesiąc są to inne wzory,a koszulki te otrzymują wyłącznie osoby należące do klubu.Praca ta umożliwia mi eksperymentowanie z różnymi technikami collage.Konieczność tworzenia co miesiąc nowego wzoru sprzyja twórczej pracy i zachęca do skorzystania z technik,których normalnie nie wziełoby się pod uwagę.Projektowania na koszulkach nie uważa się za osobną dziedzinę sztuki,mają one charakter użytkowy i efemeryczny.
W robieniu nadruków pomagają mi Phil Lollar i Johann Humyn Being,którzy sami są znakomitymi twórcami cllage.

14.Twoje collage przypominają mi dzieła takich artystów surrealistycznych jak Max Ernst.Co sądzisz o takim porównaniu i czy przypadkiem cię nie denerwuje?

Porównanie to uważam za w pełni uzasadnione,gdyż Ernst wywarł ogromny wpływ na moją twórczość.Denerwują mnie jednak porównania dyskredytujące orginalność mojej pracy.Co prawda,podobnie jak robił to Ernst ,używam XIX-wiecznych drzeworytów, jednak mój styl jest zupełnie inny .Krytykujący mnie ludzie widzą tylko podobieństwo samej techniki,zupełnie nie dostrzegają przesłania , które pragnę przekazać.Ci,którzy uważają,że nie powinnam używać drzeworytów,tylko dlatego,że technikę



Graphic for "Dead End Game of Corporate Feminism"



"To Will and Rob"
April 1991
t-shirt of the month

tę już kiedyś zastosował Ernst,równie dobrze mogl iby powiedzieć,że nikt w obecnych czasach nie pow inien malować farbami olejnymi,gdyż używał ich ju ż kiedyś Rembrant.
Część moich nowszych prac uznano za dzieło M.C.Es chera.Duży wpływ wywarli na mnie też:Hannach Hoch ,dadaiści,Terry Gilliam i Jan Svankmajer,animator zy i ilustratorzy tacy jak Kay Nielsen,J.J.Grandv ille,Sidney Sime,Hannes Bok i Virgil Finlay.

15.Co to jest mystopia ?

Tak nazwałam swego czasu skrytkę pocztową,jednoc ześnie była to nazwa pewnego projektu.To taka gra słów.Nie wiem co przyniesie nam przyszłość,czy bę dzie to dystopia czy utopia.Jest to dla nas tajem nicą,stąd mystopia.Z drugiej strony oznaczać to m oże duży błąd-mistopia.

16.Jak myślisz,z politycznego punktu widzenia,gdz ie znajdujemy się obecnie?W jakim kierunku powinn a pójść scena anarchistyczna ?

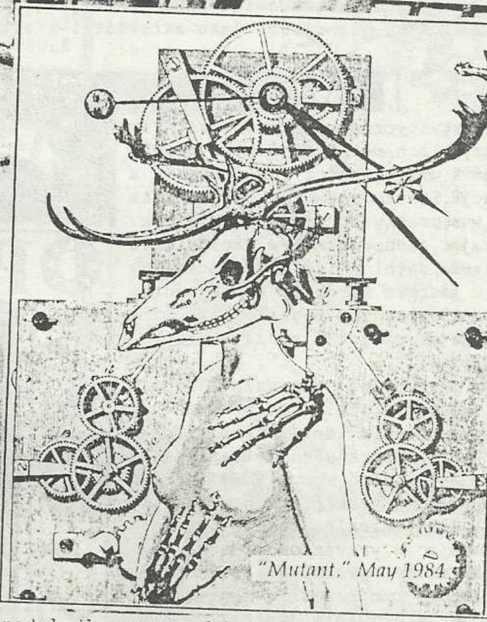
Świat zmienia się w zastraszającym tempie:z jedn ej strony upadek komunizmu w Europie Wschodniej i następujący po nim wzrost nastrojów nacjonalisty cznych,z drugiej opiekuńcza rola państwa ustępują ca miejsca dynamicznie się rozwijającej gospodarc e kapitalistycznej i groźba katastrofy ekologiczn ej w niedalekiej przyszłości,dehumanizacja jednos tki,wzrost nastrojów prawicowych w USA i Wielkiej Brytanii.To wszystko musi ulec zmianie.XIX-wieczna filozofia nie może być jednak lekarstwem na wszys tkie dolegliwości współczesnego świata.Marx,Bakun in,Malatesta,Deborn nie rozwiążą naszych problemó w.Możemy jednak zapoznać się z tym,co ci ludzie m ieli do powiedzenia i starać się jakoś to dopasow ać do obecnej sytuacji.Należy rozwinąć teorię bar dziej konkretną,uwzględniającą historię i wydażen ia bieżące,teorię,która nie stanie się sztywnym d ogmatem,lecz będzie w stanie rozwijać się,biorąc pod uwagę wszystkie zachodzące na świecie zmiany. Teorię tę traktować należy z dużą dozą samokrytyc yzmu.Anarchiści powinni zdać sobie sprawę z motyw ów własnych działań,potrzeby zmian.Jeżeli życie w obecnym społeczeństwie nie sprzyja harmoni,w jaki sposób jednostki byłyby w stanie uzdrowić własne życie,stając się istotami pełniejszymi?W jaki spo sób możemy jednocześnie zmienić świat i samych si ebie?

17.Jak,w świetle tego co nam powiedziałaś wygląda Twoja aktywność ?

Czytam,rozmawiam,dyskutuję,współpracuję,krytykuj ę innych i siebie,uczę się.Staram się wykorzystać moje umiejętności.Leczę samą siebie poprzez sztuk ę.Próbuję poznać kim jestem i jakie jest moje mie jsce na tym świecie.

18.Co uznałabyś za plus,a co za minus sceny anarc histycznej ?

Społeczność anarchistyczna,czy też antyautorytar na to fałszywa społeczność;jedyną rzeczą,która t rzyma anarchistów razem jest wspólnota wyznawanyc h poglądów politycznych,tzn.protest przeciwko pań stwu.Społeczność anarchistyczna stała się ciasnym gettem,trwającym nadal dla samego faktu trwania,n ie kwestionującym własnej ideologi i własnych dzi ałań,gettem które jest wewnętrznie podzielone i r ządzone własnymi skostniałymi anarcho-izmami.Anar chiści wciąż reagują w ten sam sposób,nie starają c się poznać istoty rzeczy.Dlatego właśnie uważam ,że potrzeba nam więcej ludzi,niekoniecznie okreś lających się jako anarchiści,chętnych do podjęcia wysiłku skoncentrowania się na innych,wewnętrznyc h bądź zewnętrznych,nie-tradycyjnych metodach kon testacji.Nie sposób nie dostrzec prób rozwinięci dotychczasowej formuły anarchizmu,co widać szczeg ólnie na łamach Fifth Estate i Anarchy:A Journal of Desire Armed.



"Mutant," May 1984



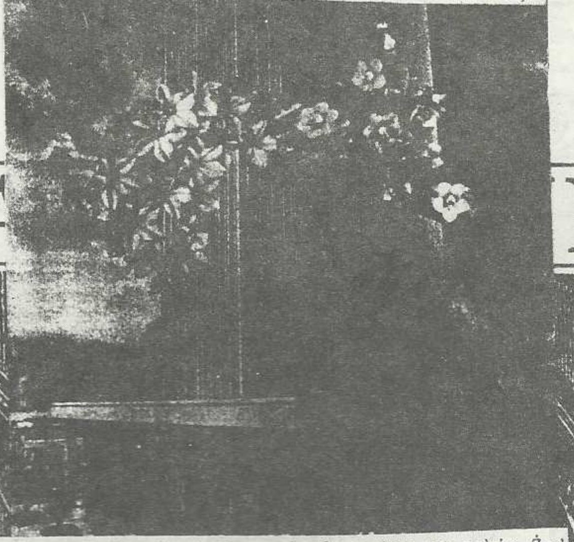
"Heartbreak . . . ." March 1984

19.Od dłuższego już czasu jesteś aktywna w środowisku anarchistycznym.Wielu młodych ludzi identyfikuje się z anarchizmem,po czym dorastając przestaje się interesować polityką.Jak myślisz,dlaczego tak jest ?

Ludzie przystępując do danego ruchu/organizacji wnoszą do niego ze sobą nie tylko swoje pragnienie dokonania przemian społecznych,ale także wiele własnych,nieraz nieświadomych potrzeb.Jeżeli scena,czy też ruch,nie jest w stanie zaspokoić tych osobistych potrzeb,stają się oni cyniczni i rezygnują,zamiast pomyśleć i zdać sobie sprawę po co tak naprawdę się w tym ruchu znaleźli.Często ludzi też absorbuje samo życie i związane z nim obowiązki,zarobienie pieniędzy,sprawy zawodowe itd.Niektórzy ludzie mają świadomość,że zawsze powrócić mogą do dostatniego,wygodnego życia,wyrastając z młodzieńczego okresu eksperymentowania z alternatywnym stylem życia.
Ja osobiście nadal czuję się zaangażowana,gdyż nadaje to mojemu życiu dodatkową wartość.Nie zawsze jednak było mi łatwo,nieraz kłopotów przysparzali mi różni ludzie i ugrupowania polityczne.Dzięki tym.przeżyciom mam obecnie więcej doświadczenia i wiem,czego powinnam unikać.Przede wszystkim patrzę w przyszłość z optymizmem;świat może się zmienić.Tak długo jak mamy w sobie nadzieję,możemy marzyć o lepszym świecie.

20.Czy mogłabyś przedstawić w skrócie swoje osiągnięcia począwszy od początku lat 70-tych?Czy jesteś z nich zadowolona?Powiedz nam także jaką przyszłość widzisz dla siebie jako aktywistki i artystki .

Graphic for How Deep Is Deep Ecology?



Cóż,technicznie jestem niezła w tym co robię.Żadne zagadnienie związane ze sztuką graficzną nie jest mi obce;był to cel,który wyznaczyłam sobie w połowie lat 70-tych.Wydaje mi się jednak,że w dziedzinie ilustrowania,tworzenia"sztuki"jeszcze mogę się wiele nauczyć.Jestem obecnie osobą w wieku średnim i nadal poznaję nowe zagadnienia z zakresu wiedzy technicznej.
Przez te wszystkie lata znajdowałam się w różnych okresach,pod artystycznym wpływem dadaistów i surrealistów i politycznym wpływem sytuacjonistów,działaczek feministycznych,anty-autorytarnych marksistów,teoretyków anty-technologi,szczególnie Fredy'ego Perkmana i George'a Bradforda.Nie lubię jednak być"zaszufladkowana" według moich dotychczasowych osiągnięć lub wepchnięta w którąkolwiek kategorię.

Moja artystyczna tożsamość jest sumą wszystkich moich minionych doświadczeń i umiejętności analizowania sytuacji.Staram się być krytyczna(także w stosunku do samej siebie)nie wpadając jednocześnie w skostnienie poglądów,opini i izolację.Chciałabym być jeszcze bardziej konsekwentna w kwesti własnych poglądów i trochę brakuje mi czegoś w rodzaju grupy dyskusyjnej.
Lubię dyscyplinę jaką nażuca regularne spotkanie się z ludźmi w celu przedyskutowania idei i teori.Spotkania takie zmuszają do myślenia i rozwijają zdolność komunikowania się; umysł dzięki temu pracuje i nie popada w intelektualne rozleniwienie.
Reasumując,w przyszłości nadal mam zamiar służyć swoimi umiejętnościami i i wiedzą tym przedsięwzięciom,które rzucają wyzwanie destruktywnemu systemowi i z którymi zgadzam się w kwesti zasadniczej.Pragnę rozwijać się politycznie,artystycznie i duchowo oraz uczyć się krytycyzmu.W przezwyciężeniu wszelkich trudności pomagają mi moje wizje artystyczne i dzięki moim collage mam nadzieję przekazać je innym.
****



t-shirt for Political Asylum 1990



Cover graphic for Komotion: Live & Kicking #1



Korzystając z uprzejmości Krawata ch cieliśmy na łamach jego zina zaprezę tować naszą kapelę.Trudno nam określ ić kiedy powstał KLER.Chęć grania w zespole przejawialiśmy już w szkole podstawowej(ha ha),ale trudno tamtą" działalność"traktować poważnie.Tak n a serio pierwsze próby miały miejsce ok.4 lata temu.Przez ten okres wykla rował się skład w którym gramy do dz iś.Miejsce prób kapeli zmieniały się dość często,graliśmy w garażach,klub ach,a obecnie w MGDK w Żabnie.Pomimo tak długiej działalności zespół grał niewiele koncertów z różnych przyczy n,niezależnych od nas.Najlepiej wspo minamy koncerty w Starym Sączu z KO NIEC MILCZENIA,KILL OFF,INTRUDER,ora z z Jastrzębia Zdroju z CRASSFISH(Ni emcy) i 7 GODZIN SNU.Wartow tym miej scu podziękować Cześkowi i Maliniako wi,którzy nam dużo pomogli.Kapela z założenia jest antyfaszystowska,anty seksistowska,przeciw wszelkim przeja wam przemocy.Praktycznie teksty zesp ołu obracają się wokół tych spraw i nie tylko.W tekstach poruszamy spraw y,które nas dotyczą,drażnią i wqrwia ją.Skład kapeli jest następujący:

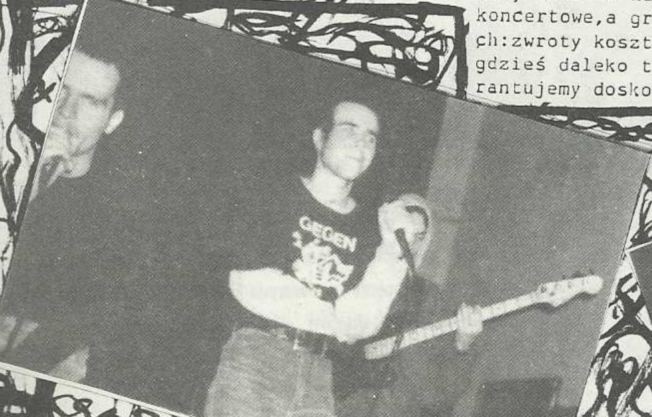
kapel.Jego ulubione programy to"Z ka merą wśród zwierząt"i"Ziarno".
-Yanko"Morgan"-szarpie struny.Jest w ielbicielem blondynek,z kobietami ni e ma porblemów ponieważ jest bardzo przystojny,o czym świadczy jego drug a ksywa i tylko ksywa"Przystojny Mor gan".Leader kapeli,człowiek od załat wienia spraw związanych z kapelą.Lub i piwo i uwielbia takie kapele jak:H OMOMILITIA,NAUSEA,SCHIZMA,REFUSED,DO
-Plaster-wszechstronny basista.Wiern y fan win spod znaku kwasu i siarki. Zakochany jest po uszy w pewnej blon dynce.Jego zainteresowania muzyczne skupiają się wokół:BIOHAZARD,RAGE AG AINST THE MACHINE,BODY COUNT,jest wi elbicielem wcześniejszych dokonań Zb igniewa Wodeckiego,z okresu gdy grał w deathowej kapeli.Na codzień studi uje z Morganem,nie może się doczekać wojska(ha ha).
-Ciapek-zwany"Chirurgiem"wymiata na perkusji,każdemu przypomina,że jego gary kosztowały 17 baniek w związku z tym uwielbia perk.Polmuz(ha ha).Za kochany po uszy w Iwonie,która nam p rzypomina lalkę Barbie.Na stanie ma starego malucha którym dostarcza członków zespołu na próby.W przyszłym r oku ma zamiar wyjść za mąż(ha ha).Oj szykuje się impreza !!!
-Kangur-drugi gitarzysta.Usiłuje wpł ynąć na zespół,byśmy grali jak PROLE TARYAT,ale mu się to nie uda.Chłopac zyna siedzi w dziwnych klimatach,ost atnio kupił sobie kasetę Edyty Górni ak(ha ha).Nie zna umiaru w piciu alk oholu,upodobania erotyczne skupia na oglądaniu magazynów erotycznych.
Kapela obecnie pracuje nad materjałe m,który na wakacjach ma zamiar nagra ć w studiu i który być może ukaże si ę na scenie niezależnej.Obecnie jest eśmy otwarci na wszelkie propozycje koncertowe,a gramy na takich warunka ch:zwroty kosztów,jak koncert byłby gdzieś daleko to żarcie i spanie.Gwa rantujemy doskonałą zabawę i show sc eniczny(ha ha).Poza graniem zajmujem y się wydawaniem zina LIBERUM VETO,d ystrybucją niezależnych produktów or az działaniami antyfaszystowskimi,an ty cyrkowymi itp.Zainteresowanych na szym zinem prosimy o kontakt.Obecnie rozprowadzamy nr.3 w którym na 148 s tronach wiele ciekawych rzeczy.Korzy stając z okazji chcielibyśmy podzięk ować i pozdrowić:Beate i Izę z Dąbro wy gór.,Dziurę,Jasia,Miska oraz całą punx brygadę z Sącza,Limanowej,Korka z Żuromina,Naziego(to tylko ksywa),G oskę,Poga-zajebistego kolesia który nam pomaga,na koniec pozdrowienia dl a kapel:STRADOOM TERROR,NO RESTRAIN, ARCHE,GLAN ANONIM,FINAL WARNING,EWA BRAUN,CRASSFISH,7 GODZIN SNU,SWIAT C ZAROWNIC,BENDER,TROTTEL,AGITACJA,NO FUTURE,WWC.
Informacji o zespole KLER udzielali Yanko i Konio.Kontakt z zespołem:

Janusz Tokarski	Klaudiusz Cisło
Niedomicka 37	Paderewskiego 39
33 132 Niedomice	33 240 Żabno

****

EXMISJA

Mieszkanie w bloku
Gdzieś w kamienicy
W zwyczajnym mieście
W zwykłej dzielnicy
Ludzie bez pracy
Biedna rodzina
Czynsz nie płacony
Coś się zaczyna
Na schodach słychać
Już czyjeś kroki
Jak w takiej chwili
Zachować spokój
Policja,urzędnik
Przechodzą próg
Za chwile wyrok
Wszyscy na bruk
Lament i płacz
Nic nie pomoże
Gdy stawią opór
To będzie gorzej
Dzisiaj dla biednych
Nie ma litości
Więc bierzcie co swoje
I się wynoście
Nie ma tu miejsca
Dla takich jak wy
Biedni z każdej strony
Dostają w ryj
Prawo pięści tutaj panuje
Jedni są bogaci
Drudzy głodują
Eksmisja-Biedni na bruk





-Kufel"Wafelo"-wokal.Z zamiłowania s ympatyk wódki z koniem(na ha),na cod zień pracuje w Hucie Szkła,za marne pieniądze.Jego zainteresowania sexua lne skupiają się na osobie Magdy,aut or tekstów kapeli,głos ludu pracując ego(ha ha)Miłośnik angielskiego humo ru,lubi DEZERTERa,DEAD KENNEDYS,RAMO NES i tabletki od bólu gardła.Jest o kazem zdrowia,siły i witalności.
-Klaudek"Konio"-drugi wokal.Ulubieni ec fanek zespołu(ha ha).Jego show sc eniczny sprawia,że dziewczyny rzucaj ą biustami po ścianach.Jest wielbici elam starej polskiej motoryzacji(Syr ena,Warszawa,WSK).Na codzień słucha: NAUSEA,RESIST,DISAFFECT i podobnych

KLER

ROBOTNIK

Po pierwsze jesteś wielkim szczęściarzem
Znalazłeś pracę,szczyt twoich marzeń
Dyrektor fabryki to fajny gość,poznasz go bliżej
Będziesz miał dość-wszystkich

Po drugie zapomnij że jesteś człowiekiem
Zapomnij o godności tutaj jesteś nikim
Upokorzony uderzony prosto w twarz
Zapragniesz odejść lecz nie masz wyboru

Będziesz pracował nawet w niedzielę
Co z tego,że nie kupisz za to zbyt wiele
Znowu zapłacisz za każdy swój błąd
Gdy się postawisz usłyszysz"WON"-za bramę !

KLER



WARUNKI KONCERTU:
-zwroty kosztów podróży
-nocleg/8-9 osób/
-żarcie
-gramy tylko w soboty
-darmowy wjazd dla towarzyszącej załogi
-dwa mikrofony vocalne
-dwa piece gitarowe i jeden basowy
-nie gramy z kapelami faszystowskimi
-ewentualne sprawy do obgadania.

KONTAKT:
Janusz Tokarski
ul.Niedomicka 37
33-132 Niedomice
tel.(0-14)45-74-55
Dzwonić po 22-giej

NAZI BOMB

Antyrasistowski działacz ledwo uszedł z życiem kiedy pod koniec stycznia `94 trafiła do niego śmiercionośna przesyłka.Policja twierdzi,że przeżył jedynie dzięki czujności i podejrzeniom jakie wzbudziła w nim przesyłka nieokreślonego pochodzenia.

Bomba-wyrafinowane techniczne urządzenie,może zakreślać nowe trendy działania nazistowskiego teroru w skandynawi.Metoda jest znana od lat:ładunek wybuchowy wysyłany niewygodnej osobie w paczce lub dużej kopercie.Skomplikowane układy zamontowane we wnętrzu zwykłej kasety video,w tym przypadku opatrzonej napisem"Demonstracja z 30 listopada",pozwalają wyjąć ją z koperty nie sugerując żadnego niebezpieczeństwa.Kiedy jednak ofiara umieści taśmę w odtwarzaczu i wciśnie PLAY,bomba może bez trudu zniszczyć całe mieszkanie.

Sztokholmska polocja traktuje to wydarzenie jako próbę morderstwa i twierdzi,że nie ma wątpliwości,iż bomba została wysłana celowo.Celem ataku był działacz polityczny należący do ugrupowania"Offensiv" mającą związki z brytyjską organizacją "Militiant Labour" jest on także wysoko postawionym działaczem"Koalicj przeciwko Rasizmowi".

Bomba doszła 23 stycznia,ale koperta była za duża żeby zmieściła się w skrzynce więc pozostała do odebrania w urzędzie pocztowym.Przesyłka wzbudziła podejrzenia adresata, ponieważ nie było na niej adresu nadawcy,a kaseta była niezwykle ciężka.W związku z tym doręczył ją na policje,gdzie prędko odkryto żę zawiera w sobie więcej niż tylko taśmei gdzie bezpiecznie zdemontowano bombę.



Szwedzcy nazi terroryści gotowi do akcji.

Ten incydent nie jest jedynym w rosnącej liście rasistowskich ataków bombowych w ostatnich latach i wskazuje na to,że bomby są obecnie coraz ważniejszym elementem nazistowskiego terroru.Bomby były używane w licznych atakach na centra uchodzców politycznych w Szwecji w ostatnich 5 latach.Były to zazwyczaj amatorskie wyczyny-miejscowe osiłki uzbrojone w koktajle Mołotowa,świece dymne i sporadycznie laski dynamitu.Ich celem było terroryzowanie i szerzenie postrachu wśród rodzin imigrantów.Jak dotąd nikt nie został zabity,choć niektóre osoby wymagały pomocy medycznej,a straty materialne bywały wielkie.Bomby wymierzone były również w antyfaszystów,szczególnie osobistości znane z mediów,jak np.Hagge Geigert, który był ...wyszczególniony... przez byłego norweskiego nazi fuhrera Erika Bluchera w trwającej 10 lat"kampani zastraszenia" spowodowanej przyłączeniem się Geigerta w 1982r. do antynazistowskiego marszu.Innym celem była 82-letnia Ingrid Segerstedt-Wiberg, znajdująca się na czarnej liście nazistów jeszcze od czasó Gestapo,czy też dobrze znany antyrasistowski działacz Unni Branderburskiej.

W tych i innych sytuacjach bomby były bardzo prymitywne,montowane ze sztucznych ognii i prochu strzelniczego,ale były bardzo nieprzyjemne-choć nie śmiertelne.Powodowały utrate wzroku,poparzenia i inne obrażenia.

Jednak w innych sytuacjach używano o wiele bardziej zaawansowanych urządzeń.

-W grudniu '91 restauracja prowadzona przez imigranta została "zbombardowana przez nazistów domagających się uwolnienia Klasa Lunda i Johna Christophera Ranyne z siatki VAM/Storm (Opór Białych Arian/Buna-siatka nazi terrorystów).

-Kilka tygodni później zainstalowano bombę w schowku Sztokholmskiej Centralnej Stacji Kolejowej.Urządzenie działało pod wpływem dotknięcia i kiedy policja usiłowała usunąć je przy pomocy zdalnie sterowanego robota,eksplodowało raniąc policjanta i czyniąc ogromne szkody.Łączyło się to również z żądaniem uwolnienia Lunda i Rangene'a.

-30 listopada '92 odkryto bombę wśród antyfaszystowskiej demonstracji w Sztokholmie.

Była to bomba z zegarem ustawionym na chwile kiedy zgromadzą się uczestnicy.

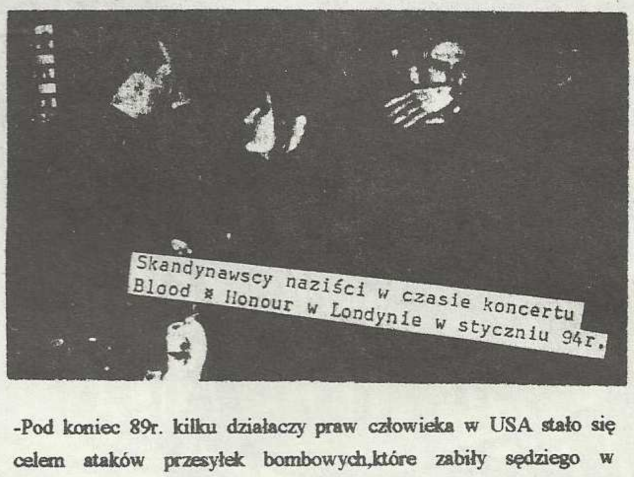
Policja stwierdziła,że jeśli bomba eksplodowałaby,zginełoby wielu uczestników jak i postronnych gapiów.



Naziści z VAM w czasie marszu ku pamięci R.Hessa w Fulda w Niemczech.

Incydenty te,w których na szczęście nikt nie zginął,są i tak niewielkie w porównaniu z użyciem bomb w innych krajach.Wydarzenia ostatnich lat,włączając spalenie domów dla uchodźców i innych domów imigrantów w Niemczech,spowodowały liczne przypadki śmierci.

Pojedyńczy antyfaszyści również doświadczali śmiertelnych ataków.



Skandynawscy naziści w czasie koncertu Blood & Honour w Londynie w styczniu 94r.

-Pod koniec 89r. kilku działaczy praw człowieka w USA stało się celem ataków przesyłek bombowych,które zabiły sędziego w Alabamie i prawnika w Georgi.

-W Dani,w marcu '92 23-letni Henrik Christensen, członek Internati anal Socialist,został zamordowany kiedy przesyłka bombowa zniszczyła część siedziby I.S. w Kopenhadze.

-We Freiburgu (Niemcy) w styczniu '93 Kerstin Winter,działaczka antyfaszystowska została zabita przez potężną bombę umieszczoną w paczce.Morderstwa nie udało się do końca wyjaśnić i zbójca podobnie jak w przypadku Christensena pozostaje na wolności.

-Znów w Niemczech 17 grudnia '93 pięcioosobowa rodzina Albańczyków doznała obrażeń na wskutek wybuchu bomby umieszczonej w radiu.

-W Austri w grudniu '93,naziści z VAPO wysłali 10 bomb do antyrasistowskich działaczy.

Cztery z tych bomb eksplodowały powodując min. obrażenia u burmistrza Wiednia Helmuta Zilka.Bomby te były bardzo wyrafinowane i niemiłe:zwykła słomka do napojów wypełniona nitrogliceryną.

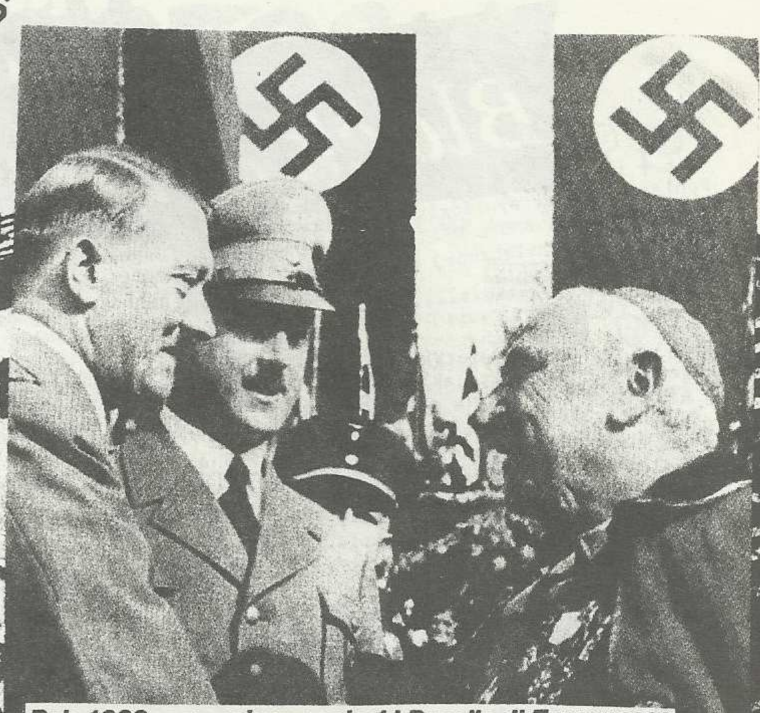
Pięciu nazistów związanych z VAPO zostało aresztowanych i oskarżonych o zamachy bombowe, podczas kiedy inni pozostają na wolności.

Przedruk z Searchlight.Marzec 1994.Tłumaczył Daniel.



R.Fawcus członek BNP łącznik ze szwedzkimi nazi terrorystami.





Rok 1933 — nuncjusz papieski Basallo di Torregrossa wita Hitlera. Religia nieraz mieszała się do polityki i propagowała nacjonalizm

RELIGIA A NACJONALIZM

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać do tego,że obok systemu edukacji szkolnej ,działalności mediów i wielu innych pomniejszych czynników właśnie religia ma wielkie"zasługi"na polu szerzenia nacjonalizmu.Ale może od początku.Jeżeli za punkt wyjścia w naszych rozważaniach przyjmiemy jedną z wielu tez chrześcijaństwa,która mówi:że drzewo ocenia się po owocach to bez trudu zauważymy,że jej owocem jest narastająca nienawiść,nietolerancja,fanatyzm religijny lub pośrednio z religią związany.Ale brniemy dalej.Może mały cytat:"Miłuj bliźniego i miłuj nieprzyjaciół swych".Skoro religia chrześcijańska opiera się właśnie na tym przykazaniu,to co stało się z katolikami i prawosławnymi w byłej Jugosławi ?Wojna ta wyraźnie potwierdza ,że religia tak jak polityka czy nacjonalizm wywołuje podziały.A czy wieki"chrześcijańskiego"nauczania w Irlandi przyniosły coś więCej niż setki ofiar i wzajemną nienawiść wyznawców tego samego Boga.Rozpocząłem swoje rozważania od religi chrześcijańskiej ponieważ właśnie jej"owoce"możemy obserwować każdego dnia i najbliższa jest kulturowo Polsce.A co z innymi religaami?Czy hindusi,sikhowie,buddyści,wyznawcy islamu czy sintoizmu mogą dostarczyć dowodów wzajemnej tolerancji?Przytoczę tylko kilka z wielu antydowodów.W 1989 r.w wyniku starć milicji chrześcijańskiej z muzłumańską w Libanie zgineło ponad 900 osób a ponad 5000 zostało rannych.Przyczyną konfliktu było dążenie do religijno-politycznej władzy muzłumańskiej większości.Podobna wojna na tle religijno-ideologicznym prowadzona była na Filipinach.W 1986 muzłumańscy ekstremiści zmasakrowali w synagodze w Stambule modlących się tam Żydów.W lipcu 1989 w czasie świętej pielgrzymki w Mekce wybuchły dwie bomby.Od czasu rewolucji islamskiej w Iranie w 1979 r.odbyło się tysiące egzekucji przeciwników religijnych i politycznych.Religia zamiast wywierać korzystny wpływ na ludzi stała się źródłem fanatyzmu,podsycając zaciekły patriotyzm i udzielając błogosławieństwa armiom(zarówno w I i II wojnie światowej,jak i w wielu lokalnych konfliktach).I nic nie wskazuje na to,aby utrwalone postawy rodzące nienawiść i przemoc dały się w najbliższej przyszłości zmienić.Dlaczego?Ponieważ bądź to rodzice,bądź nacjonalistyczny system szkolnictwa,bądź media czy też właśnie religie wpajają w większości z nas nienawiść,nietolerancję i poczucie wyższości oparte na odrębności państwowej ,etnicznej,plemiennej,religijnej lub językowej.Dowody chyba są zbędne,ale mimo wszystko pokuszę się by je przedctawić...Jeśli duma narodowa Serba polega na nienawiści do Chorwata,jeśli dla mieszkańca Armeni wolność oznacza zemstę na Turku,jeśli niepodległość Zulusa to niewola dla posługującego się językiem khosa,a dla Polakademokracja wiąże się z wydalaniem Żydów i innych mniejszości narodowych,to nacjonalizm już pokazał swoje najbardziej odrażające oblicze.

J.

HOMOFOBIA!

Black Angel's Death Song

Poniższy krótki wywiadzik z amerykańsk
ą kapelą BLACK ANGEL DEATH SONG pochod
zi z broszury dołączonej do składanki
7ep"Stop homophobia".
****

-Wiem że na swojej pierwszej epce maci
e kawałek o homofobi.Jakie skutki wywa
rła homofobia na twoje pisanie?
BADS:Wiele kawałków które piszę jest o
problemach społecznych,o problemach kt
óre wydają mi się ważne jak np.rasizm,
seksizm no i homofobia.Jack i Ja napis
aliśmy tą epkę jako formę protestu prz
eciwko temu,co wydawało nam się bierno
ścią wobec tych spraw na alternatywnej
scenie w Hollywood i w całym kraju.

-Czy doznałeś homofobi bezpośrednio na
scenie punk w twoim mieście?
BADS:Nie byliśmy świadkami wielu jawny
ch aktów homofobi tutaj,ale alternatyw
na scena w Los Angeles jest trochę pod
obna do dużej i bardzo homofobicznej
sceny metalowej.

-Jaka była reakcja na wasz zespół.Czy
byliście dyskryminowani w jakikolwiek
sposób z powodu waszych tekstów lub po
stawy zespołu?
BADS:Nigdy jeszcze nikt nie wypowiadał
się nieprzychylnie o kawałku"Brothers
and Sisters"czy o innych naszych tekst
ach.Na tyle wystarczająco wielu ludzi
zwraca uwagę na teksty na ile byśmy ch
ciel i.

-Jak myślisz co można zrobić żeby zmie
nić nastawienie ludzi do gay'ów,czy je
st jakakolwiek nadzieja?
BADS:My mamy nadzieję,że wszystko się
zmieni lecz społeczeństwo zawsze było
bardzo podzielone.Połączenie społeczne
j aktywności i cierpliwości będzie nie
zbędne do osiągnięcia celu,żeby wyrówn
ać prawa dla gay'ów.

-Ostatnie słowa
JOHN:Kształćcie dobrze swoje dzieci!
JACK:Równouprawnienie dobre-izolacja z
ła!!!
LISA:Siostry robią to tylko dla siebie
JIM:Mam najbardziej czadowe sny!!!

Adres:B.A.D.S. PO BOX 70015 LA.CA 9007
0.USA...............................
****

"Brothers and Sisters"Bracia i Siostry
Pamiętam tamtą szkolną zabawę
Pamiętam jak to wszystko się zaczeło
Dwuch chłopaków całujących się za barem
A oni skopali im dupy i zniszczyli wóz

Myśląc o dwuch dziewczynach wiedziałem
Że spodobają mi się-tobie też by się
spodobały
One nie lubiły"dawać dupy"
Szeptały wracając przedmieściami

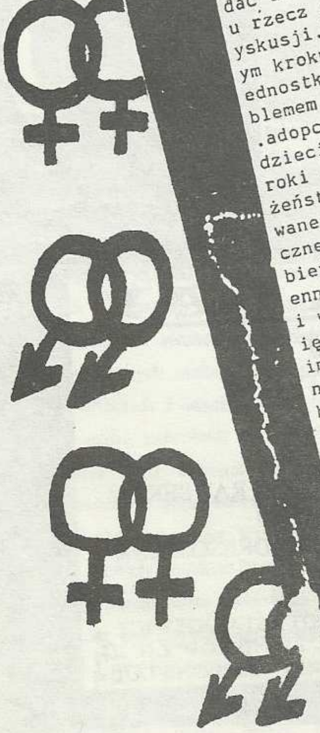
Kiedy wkońcu z nich zejdziemy
To już tysiące lat,w rzeczy samej
Kładziemy ich na torach,zmuszamy do
Zapłacenia za nasz brak bezpieczeństwa

Czy ty nie wiesz że
Wszyscy jesteśmy braćmi i siostrami
Braćmi i Siostrami
Braćmi i Siostrami!!!

(BADS) We do have hope that
change of any kind has always

Nie chciałbym powtarzać się po innych eme
,że tolerancja to coś wspaniałego i n
ikt nie powinien drugiej osobie zaglą
dać do łóżka bo to w naszym środowisk
u rzecz oczywista i nie podlegająca d
yskusji.Tolerancja i wolność na karzd
ym kroku,o ile ona nie godzi w inną j
ednostkę.Natomiast myślę,iż innym pro
blemem nawiązującym do tematu,jest np
.adopcja przez mniejszości seksualne
dzieci.Przyznam,iż jest to bardzo sze
roki i dyskusyjny problem.Czy owe mał
żeństwa mogą mieć swoje własne adopto
wane dzieci?Liczne badania psychiatry
czne wykazują,iż jest duże prawdopodo
bieństwo,iż owe dzieci staną się odmi
enne seksualnie od swoich rówieśników
i wyraża się pogląd ,że nie powinno s
ię przyznawać praw rodzicielskich tak
im rodzicom.Jednocześnie patrząc z in
nej strony jest to dyskryminacja owyc
h małżeństw,gdyż taki zakaz w podtekś
cie stwierdza,że lesbijki i homoseksu
aliści to coś gorszego i powinno się
dążyć do normalności.Taka postawa jes
t oczywiście niesprawiedliwa i dyskry
minująca.Czy więc społeczeństwo może
ingerować w adopcje i czy oddanie dzi
ecka takiej rodzinie,jest w pewnym se
nsie wyrządzeniem mu krzywdy bo można
powiedzieć,że dziecko inaczej się uks
ztałtuje emocjonalnie niż w rodzinie
o skłonnościach heteroseksualnych.Czy
więc nie jest to może w jakiś sposób
skierowanie dziecka na inny tor rozwo
ju.Jest to niezwykle drażliwy temat w
którym należy uważać na słowa.Oczywiś
cie"problem",a raczej dyskusja ma sen
s tylko w przypadku,gdy owe badania n
aukowe są prawdziwe.Przyznam,iż sam j
uż jakiś czas zastanawiam się nad tym
problemem,rozważam argumenty za i prz
eciw,ciągle trudno mi powziąść jakieś
jednoznaczne zdanie.Jedno jest napewn
o pewne:odmienności seksualne nie są
zboczeniem ani chorobą co chce nam wm
ówić kler katolicki,a jedynie odmienn
ością uczuć,które należy szanować,
Seksa.
****

Thousands of years as a matter of fact.
We put them on a railroad -- we make them pa
For our insecurity.



J. FRANCIS CONNORS, JAC
JIM MILLER, DAVE ME
LISA NARDON
P.O. BOX 70015 LA.C

HOMOFOBIA!

ACTIVE MINDS-Very Bad Brains

Szerzycie homofobiczną dewocję w tekstach kawałków.Moralizujecie o upodobaniach seksualnych-"o tym co dobre a co złe".Gówniany religijny fanatyzm kształtuje wasze poglądy-neo naziści o nowych twarzach i nowi Żydzi.Nawet jeżeli należycie do uciskanej rasy,nie dostaniecie odemnie współczucia ani szacunku. Jak ktoś kto był ofiarą tak wielkich krzywd mógł tak mało nauczyć się z histori?Dlaczego tzw.radykalni w hardcorowym światku wciąż bronią tak ignoranckiego zespołu?Należą do wszystkich tych zdewociałych,błyszczących rockowych pozerów jak JON BON JOVI i GUNS'N'ROSES. Może powinni zmienić nazwę na NO BRAINS(bezmózgi)

****

Ten tekst dotyczy amerykańskiego zespołu rastafarian-hardcore zwanego BAD BRAINS i ich homofobicznych postaw,oraz faktu,że wiele osób wydaje się usprawiedliwiać swoje zdewociałe gówno,ponieważ jest ono częścią kultury religijnej ,która sama była obiektem dużej dyskryminacji.To nigdy nie może być usprawiedliwieniem dla prześladowań innych(ale jeśli spojrzeć na ucisk Palestyńczyków przez Izrael,widać że ludzie nie zawsze uczą się ze swojej histori).Nie mogę się zupełnie nadziwić że tylu ludzi ma wciąż szacunek dla tych idiotów.Ich"opinie" to nic więcej jak słabo ukryte kampanie nienawiści.Jak z każdą taką religijną dewocją ich dotkryna jest oparta na nienaruszalnej wierze w bezsensowny przesąd i jest zaśmiecona nawiązaniami do boskiej kary za"przestępstwa" seksualnych odchyleń.Nie zrób błędu-nie ma miejsca dla takiego fundamentalizmu w żadnym postępowym społeczeństwie, nie ma dla niego miejsca na scenie HC. Powinien być dla nas tak samo odpychający jak rasizm.

****

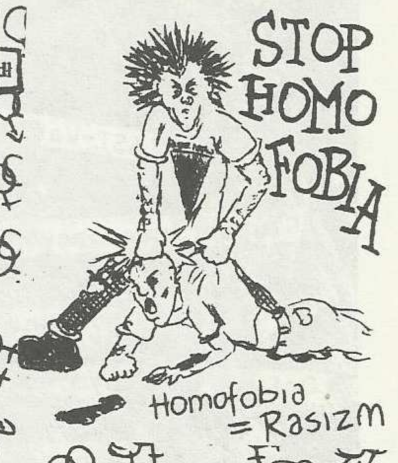
CHUMBAWAMBA-Homophobia(homofobia)

Rzecz z prawdziwej opowieści o młodym gayu który został skopany na śmierć za toaletą w Bradford.

Tam za przystankiem obok toalety na ulicy
Są ścieżki zabójców na podłodze
Pod twą stopą wymieszana z moczem i piwem
Krew na podłodze
Należała do chłopaka któremu skopano głowe
Wczoraj albo dwie noce wcześniej
Homofobia-najgorsza zaraza
Nie możesz kochać kogo chcesz w takich czasach
W pubach i burger barach zagrody dla świń
Alkohol testosteron oraz niewiedza i śmierć
Partie łowieckich zwierząt wędrują przez miasto
Są łatwym łupem i walają go na ziemię
Homofobia-najgorsza zaraza
Sygnał ambulansy i horda glin
Kreda by naznaczyć miejsce gdzie chłopiec najpierw upadł
Strzeż się świętej trójcy,kościoła,państwa i prawa
Z każdą śmiercią wirus staje się
Bardziej śmiertelny niż przedtem
Homofobia-najgorsza zaraza

OIPOLLOI-When Two Men Kiss

Kiedy całuje się dwuch mężczyzn
Idą trzymając się za ręce
Strach przed tym
Czego nie możesz zrozumieć
Eksploduje przemocą
Krzyki przerywają ciszę
"Gość był pedałem"
"Gość był cwelem"
Odczłowieczony
I żyjący w strachu
Nie,nie jesteś tępy
A mówisz"Oni są chorzy"
Ale jedyna choroba
Jaką tu zaóważam
To rak twojej zajadłości
Od nazi boneheadów do BAD BRAINS
spaczone postawy które musimy zmienić



DESTROY-Get used to it(Nawykły do...)

Wesoły,dumny a w twej twarzy
Wyjawia się każde miejsce
Powoduje twą niszczącą agresje
Z pozycji uczuć innych
Twe okrutne żarty i gwałtowne zachowanie
Objawiają sfanatyzowaną seksualną niepewność
Dyskryminacyjne zachowania
Przedominowanego hetero-społeczeństwa
A co jeżeli hetero samce
Byliby ofiarami a nie zepsutym narodem
Może wówczas dostrzeglibyśmy
Niektóre nawoływania o tolerancję

Utwór ten mówi głównie o potędze gayów,ich dumie i sprzeciwie wobec heteroseksualnego nastawienia i przemocy

AUS-ROTTEN

AUS-ROTTEN powstało w lecie 1991 roku. Przesłanie kapeli brzmi:"Wyeliminować ludobójstwo!".Nie wolno zapomnieć o tym,że kidyś był nazistowski holocaust,że w Południowej Afryce gineli ludzie,o ofiarach Hiroszimy i Nagasaki.To dotyczy także dnia dzisiejszego.To wszystko się powtarza.Przykłady:Bośnia,Izrael/Palestyna,Somalia,Irlandia Północna chyba wystarczy.

Jako kapela punk dążymy również do "eliminacji" rządu,policji,rasizmu i ogólnie ludzi którzy przeszkadzają nam w codziennym życiu.Jesteśmy przeciwko wojnie,dyktaturze,ludobójstwie każdego rządu,przeciwko pieprzonemu rządowi!!!

Wierzymy w ludzką wolność i samorządzeniu,bez udziału rządu.Wierzymy w życie bez wojen,podziałów i strachu...Pieprzyć religię i podziały na narody!Należy zniszczyć podziały socjalne i ekonomiczne takie jak pieniądze,rasizm,klasy. Ograniczyć wolność tych,którzy w nią nie wierzą.Są to rasiści/naziści.Jeżeli są przeciwko równości,to dlaczego mieliby być równi?!

Punk musi walczyć z rządem,policją,rasistami.Musimy zniszczyć ich chciwość! Jeżeli tego nie zrobimy to nigdy nie będziemy szczęśliwi.Ty dla nich jesteś tylko numerem,maszyną,narzędziem,posłusznym barankiem,kolejnym produktem,obywatelem,żołnierzem i gównem!Czy tak jest...? NIE!!!

AUS ROTTEN "Fuck Nazi Sympathy"

Nie respektuj czegoś co nie okazuje respektu.
Nie sympatyzuj z czymś co nie ma sympatii.
Nie steraj się zrozumieć czegoś co nie ma zrozumienia.
Nie dawaj im wolności, ponieważ oni nie zamierzają dać tobie twojej wolności.

AUS ROTTEN "They Ignore Peaceful Protest"

Oni ignorują protesty.
Ale czy mogą zignorować miasto, które jest w ogniu.
Jest czas ażeby coś zrobić więcej niż tylko mówić.
Kiedy oni ignorują pokojowe protesty.
Kiedy oni ignorują protesty.
Ale czy mogą zignorować palący się policyjny samochód.
Już najwyższy czas... Kiedy oni ignorują...
Oni ignorują transparenty i pochody.
Ale czy oni mogą zignorować kamienie i cegły.
Najwyższy czas... Kiedy oni...

dotychczas AUS-ROTTEN wydali:
"We are denied...They did it"-demo1992
"Anti-Imperealist"-ep1993
"Fuck Nazi Sympathy"-ep1994

AUS-ROTTEN
PO BOX 71287
PITTSBURGH
PA 15213
USA

反戦 反動物実験

JAPOŃSKA POEZJA CRUST'OWA

BATTLE OF DISARM-True history

Nie zapominaj o straszliwych wspomnieniach

Inwazja na Azję

Nasza prawdziwa historia

Udajesz że nie wiesz

Grzech nigdy nie staje się zerem i niczym

Nasza prawdziwa historia

BATTLE OF DISARM-It's not only their problem

Oni prowadzą wojnę

Którą ja widziałem tylko w filmi

To się ciągle gdzieś zdarza

To nie jest tylko ich problem

To może być twoja kolej

To się ciągle gdzieś zdarza

ICONOCLAST-Warline nation

Głupie idee spowodowały wiele śmierci

Cierpimy wojenne zniszczenia

Oni są okrutnym,gotowym do wojny narodem

Nikt nie chce zabijać nikogo

Nikt nie chce drogi przeznaczenia

Historia przemocy na wieki

ICONOCLAST-Peace and blind

Słuszna postawa

Ignorancja i obojętność

Użyj swojego mózgu

Dla kogo istnieje

Wolność i równość?

Oni wszyscy są zbyt ślepi by zobaczyć

Niszczymy się sami

Niszczymy naszą przyszłość

DISCLOSE-Childern not knowing peace

Choroby,niedożywienie,uwikłanie w walkę

Dzieci nie znające pokoju

Urodziły się w czasie wojny i zginęły

Przed osiągnięciem rozsądnego wieku

Dzieci są przerażone i płaczą

DISCLOSE-Battlefield

Nieprzyjaciele atakują dniem i nocą

Na polu bitwy czas się zatrzymuje

Bez uprzedzenia

Zabrzmiały wystrzały z broni

DISCLOSE
C/O KAWAKAMI
201 LEOPALACE
1-12 YAYOI-CHO
KOCHI-CITY
780 JAPAN

RECO... GRAVE STUDIO APRIL'94
THANKS TO: DATSU AND ICONOCLAST

Mumia Abu-Jamal

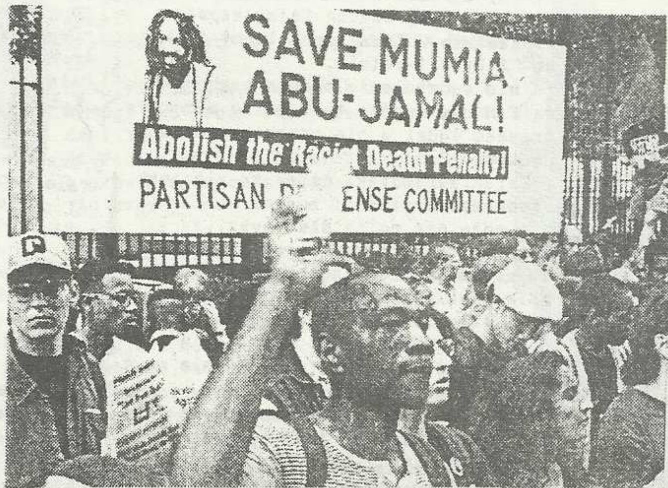
ABU-JAMAL został skazany na śmierć za swą działalność polityczną i przekonania

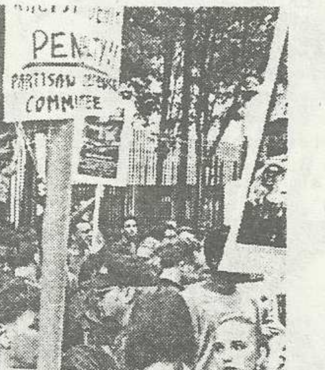


Mumia Abu Jamal został aresz
towany w 1981r.pod zarzutem
zastrzelenia policjanta.Rok
później skazano go na śmierć
Od tamtej chwili nieustannie
trwa walka o spradliwy wyrok
w jego sprawie.
W momencie aresztowania był
przewodniczącym Stowarzyszen
ia Czarnych Dziennikarzy w F
iladelfi,szanowaną postacią
w świecie niezależnego dzien
nikarstwa...
W wieku 16 lat był rzeczniki
em prasowym filadelfijskiej
komórki Parti Czarnych Pante
r.Czarne Pantery były jedyną
organizacją Afro-Amerykańską
która w latach 60-tych miała
odwagę zdecydowanie występow
ać przeciw białemu rasizmowi
W 1968r.amerykańskie agencje
rządowe,w tym FBI,przyjęły s
pecjalny dokument stwierdzaj
ący konieczność zlikwidowani
a wszelkich czarnych organiz
acji społecznych.W wyniku dz
iałań FBI Partia Czarnych Pa
nter praktycznie przestała i
stnieć-38 osób zostało zamor
dowanych przez policję,setki
zostały aresztowane.
Od 1978r.Mumia Abu Jamal w a
rtykułach i audycjach radiow
ych odważnie krytykował brut
alne akcje,jakie policja fil
adelfijska przeprowadzała na
członkach organizacji MOVE.
Kulminacja tych ataków nastą
piła w 1985r.kiedy to w wyni
ku brutalnej akcji policji n
a siedzibę MOVE,zginęło 11 o
sób w tym 5 dzieci,a zniszcz
eniu uległo 61 domów.

no też zaprezentowaniu obron
y w sfabrykowanym procesie p
ełnym naruszeń konstytucyjny
ch praw Jamala.Sabo,znany ja
ko "król celi śmierci",skaza
ł na śmierć więcej mężczyzn
i kobiet,niż jakikolwiek inn
y urzędujący sędzia w USA.W
mieście czarnym w ponad 40%
wszystkich czarnych oprócz 2
wykluczono z sądu przysięgły
ch.Jamalowi odmówiono prawa
do reprezentowania siebie sa
mego bądź posiadania obrońcy
z własnego wyboru.Jego obroń
ca otrzymał od państwa
budżet na dochodzenie przedp
rocesowe w wysokośći tylko
150 $(zazwyczaj przy tego ty
pu sprawach-zabójstwa I stop
bia sumy są conajmniej sześc
iocyfrowe).Sędzia zarządził
liwy proces i zmianę wyroku.
W więzieniu traktowano go ze
szczególną surowością-poniew
aż odmówił obcięcia deradów,
do 1992r.nie mógł kontaktowa
ć się z żoną,widywać swoich
dzieci,kupować książek,wycho
dzić na spacery.
Jego walka o sprawiedliwość
jest popierana nie tylko prz
ez wiele organizacji,ale tak
że przez prominentne osoby p
rywatne takie jak Ossie Davi
s czy Whoopie Goldberg.
W piątek 2 czerwca wyznaczon
o datę wykonania wyroku na
17 sierpnia.5 czerwca obrońc
y Jamala złożyli apelację kt
óra na szczęście pod presją
protestów została przyjęta c
o równa się zawieszeniu wyko
nania wyroku na czas rozpraw
y.Rozprawa trwa.

Na murach Filadelfi pojawiaj
ą się desperackie napisy"ALB
O UWOLNICIE JAMALA ALBO FILA
DELFIA SPŁONIE!!!".
Walka o życie Jamala trwa!!!
****





Dzięki dla Żaby za udostępni
enie materjałów.Polską kampa
nię o sprawiedliwość dla Jam
ala prowadzi:"Platforma Spar
takusowców"SKR.POCZT.148.02
538 Warszawa.+ M.R.E.SKR.POC
ZT.47.04 520 Warszawa.+inni
niezrzeszeni.
****

Free Mumia Abu-Jamal!

We wczesnych godzinach ranny
ch 9 grudnia 1981r.Jamal wyk
onywał pracę kierowcy taksów
ki i zobaczył swego brata Bi
lly'ego w chwili,gdy bił go
oficer policji Daniel Faulkn
er.Jamal wysiadł ze swej tak
sówki i otrzymał prawie śmie
rtelny postrzel w pierś.Jama
la znaleziono siedzącego na
krawężniku i wykrwawionego p
rawie na śmierć.Faulkner nie
żył.Jamal,chociaż ciężko ran
ny,został pobity,skopany,wep
chnięty na słup uliczny i na
stępnie wywalony na podłogę
szpitala przez policję,gdzie
ponownie go pobito..
Jamal zawsze utrzymuje swą n
iewinność,a czwórka świadków
oświadczyła,że widzieli oni
trzeciego mężczyznę strzelaj
ącego do Faulknera i następn
ie uciekającego z miejsca zd
arzenia.Lecz Jamal został od
razu uznany winnym przez sęd
ziego Alberta Sabo.Zapobieżo

usunięcie Jamala z sali rozp
rawy,także nie mógł usłyszeć
większości zarzutów oskarżyc
iela.Wyznaczony przez sąd ob
rońca był całkowicie nieprzy
gotowany i powtarzał swą pro
śbę o zwolnienie,później zos
tał on wyrzucony z profesji
adwokackiej.
Mumia Abu Jamal został skaza
ny na śmierć za swą działaln
ość polityczną i przekonania
Prokurator Joseph McGill osi
ągnął wyrok śmierci,mówiąc p
rawie całkowicie białemu sąd
owi przysięgłych,że członkos
two Jamala w Pari Czarnych P
anter i użycie hasła"władza
dla ludu"oraz starej maoisto
wskiej maksymy"władza polity
czna wyrasta z luf karabinów
"12 lat temu-"dowiodły"iż by
ł on"zabójcą gliniaży"W 1990
r. Sąd Najwyższy USA odmówił
wysłuchania Odwołań Jamala.
Mumia Abu Jamal nie stracił
jednak woli walki o sprawied

Z OSTATNIEJ CHWILI

Sprawę rozpoczęto 11 IX a prowadził ją ten sam sędzia Alberto Sabo. Przez pierwsze kolejne dni powtórnie przesłuchiwano świadków zdarzenia z 1981 r. Przyznawali, że zaznawali przeciw Jamalowi pod presją policji (pobicia, aresztowania). Wydawało się, że sprawa Jamala przybiera pozytywny obrót. Obrońcy już mówili o zwycięstwie, acz 16 IX sądzia Sabo proces z 1981 r. uznał za prawidłowy a Jamala winnym. Nie wiadomo czy otrzyma prawo do odwołania się do wyższego sądu.

PRECZ z rasistowską KARĄ ŚMIERCI !!!



Pomóżmy Mumi Abu-Jamalowi w jego nierównej walce z amerykańskim wymiarem sprawiedliwości o życie i wolność!

HOMOMILITIA

Wywiad z Homikami został przeprowadzony 3 marca 95r.przed ich koncertem w Tarnobrzegu.Pytania zadawali Krawat i Jabol.W jakiś czas po wywiadzie doszły nas słuchy o kolejnym przeszeregowaniu w zespole,odeszli perk. i bas.,kto ich zastąpił,nie wiemy.Na dniach(na pewno już jest)wychodzi kaseta(lub płyta)zespołu wydana przez NIKT NIC NIE WIE o której mowa w wywiadzie.Pozatym właśnie z tego koncertu ukazała się koncertowa kaseta"Niszcz rasizm ale najpierw w swojej głowie"wydana przez kapelę.To chyba tyle na początek.

****

-Chcecie się przedctawić?(w wywiadzie nie bierze udział basman Dżuma)
W:Wojtek-wokalista
S:Sucha-wokalistka
St:Strzała-gitarzysta
K:Klimer-Perkusista
-Skąd wynikają wasze problemy ze składem,to niezgranie się ludzi czy coś innego?
W:Wiesz,problemów ze składem tak w sumie wiele nie mieliśmy,na początku były ale ostatnio zmieniliśmy tylko per



k. i bas.ale to już było spory czas temu,chyba ponad pół roku.Powód był taki,że bardzo trudno jest znaleźć w naszym mieście ludzi którzy dobrze grają i pozatym mają coś w głowie.
S:I są zaangażowani w to co gramy.
W:Czują to,czują punk rocka i mają coś w głowie.
K:Ale teraz to już się ruszyło,nie jest tak jak dawniejWielu młodych ludzi patrzy na starsze kapele i zaczyna grać.Dużo młodych punkowców zakłada kapele i uczy się grać,może nie są znane ale wydaje mi się,że to granie jest bardzo ważną rzeczą.Jak ktoś się bierze za granie to już jest jakiś przekaz
St:Ale pytanie było o skład...
K:Tak,ale to jest ze sobą powiązane.
-Co jest ważniejsze,zaangażowanie czy dobre granie?
W:Jedno i drugia.Napewno nie gralibyśmy z kolesiem który by ekstra grał a byłby kurwa dupkiem i nic nie miał w głowie.Wolałbym wogóle nie grać.
-A czy odejście Hermana było spowodowane jego drugą kapelą która wydała się w komercyjnej firmie?
S:Nie,nie.Po pierwsze miał drugą kapelę która w pewnym momencie stała się dla niego ważniejsza i kiedy my mieliśmy zaplanowany wyjazd on z niego rezygnował i traciliśmy koncerty kosztem tamtej kapeli.
W:Kosztem jego prób i koncertów...
S:To był decydujący powód rozstania.
-Wydaliście niedawno split ep.Skąd pomysł na tą ep i dlaczego z FORCA MACABRA?
W:Pomysł podsunął Martin który jest wydawcą epki.Miał po prostu już kilka nagrań F.M. i szukał kapeli na drugą stronę,a że mniej więcej w tym czasie nas usłyszał i spodobaliśmy mu się,więc nam to zaproponował.
S:A my zgodziliśmy się odrazu bo F.M. jest naprawdę bardzo fajną kapelą.
W:Ostatnio w Łodzi zrobiliśmy im koncert i było świetnie.
-A nie sądzicie że muzyka taką jaka gra F.M.czy wogóle taki noise może odstraszać ludzi a nie przekazywać żadnych treści?
W:Zaraz,zaraz,jaki noise,to nie jest żaden noise.
-To może nie noise ale wiesz...
W:Noise to jest to co gra 7 M.O.N.
Ludzie mają różne gusty,jedni lubią folk punk inni crust.F.M.gra to co lubi i ten kto ma ochotę tego słuchać to słucha,to wszystko.
S:A nam się podoba i dlatego się na to zdecydowaliśmy.
W:Mnie tak samo odstrasza muzyka poważna na przykład.To jest sprawa gustu.
Ci którzy lubią taką muzykę,taką energię,czad,słuchają tego i koniec.
-Swago czasu łączyły was dość przyjazne stosunki z zespołem...
CYMEON X-chóralmie odpowiedzieli wszyscy obecni.
-Co sądzicie teraz o kapeli RESPECT która teraz w swych tekstach jest nazbyt radykalna.
W;To pytanie zostało nam zadane 20 minut temu przez red.fanzina PASAŻER(Bezkoc ja cię chyba kurwa zabiję!-Kr.)i niektóre rzeczy się będą powtarzeć ale odpowiemy na nie.
S:Nie mamy kontaktu z tymi kolesiami.
W:Nie możemy z nimi pogadać,nie mamy kontaktu więc nie możemy o nich nic powiedzieć.Wszak docierają do nas różne opinie,bardzo negatywne na ich temat i kapeli.My narazie wolimy się nie wypowiadać,dopóki sami ich nie spotkamy i nie pogadamy.Kiedyś byli fajnymi kumplami,teraz kontakt się urwał i nie wiadomo jak to jest.Było i się skończyło.
-A sprawa HARDLINE w Polsce?
W:Gówno,totalne gówno i wogóle faszyzm.Nie należy się tym przejmować poniewaź jest to kilku dzieciaków które mają hopla na tym punktcie i należy ich po prostu olać.
-Czy wasza działalność może coś zmienić w kwesti tolerancji seksualnej w Polsce?
S:Czego?
-Tolerancji seksualnej,bo taki chyba cel sobie stawiacie?
S:Nie tylko to jest naszym celem,mamy wiele innych.Napewno mamy jakiś wpływ na uświadomienie tego co się dzieje w naszego towarzystwa,a Polsce ludzią z czy wywiaeramy jakiś wpływ le ja wiem naprawdę zajebi
K:HOMOMILITIA wywiera naprawdę zajebisty wpływ,ja np.się z tym spotykam,ni e grałem w kapeli,gram dopiero od rdk u i widzę np.wśród ludzi,że wielu ludzi szanuje to że ktoś jest homoseksualistą,nie wyśmiewa się z niego i to jest dzięki HOMOMILITI.I nie jest to gloryfikacja zespołu,tak jest naprawdę przynajmniej w Łodzi i ludzie się z tym spotykają i jest to normalna rzecz Ludzie kiedyś palcami wytykali i tak samo robili to punkowcy i do tej pory robią to ci mniej uświadomieni.Wydaje mi się,że HOMOMILITIA wywarłla duży wpływ i jest to jeden z większych plusów kapeli.



S:Ale to jeżeli chodzi o homoseksuali zm a wracając do pytania to nadal spr awa jest nierozwiązana(seksizm)i tylk o cico myślą reagują na nasze teksty. I ci ludzie może zmieniają swój poglą d,swoje zachowanie.Natomiast jest kup a kolesi którzy nadal są burakami w t ej dziedzinie i ich się niczym nie zm ieni.



W:Seksizm i brutalna zabawa na koncer tach to w tej chwili według mnie najw iększe problemy sceny w Polsce.
-A czy w Polsce może dojść do całkowi tego równouprawnienia?
W:Myślę że nie,Polska jest za bardzo kołtuńskim krajem rządzonym przez dur niów.Myślę że do czegoś takiego nie d ojdzie bo za dużo jest ludzi ogranicz onych i faszystów w rządzie.
S:Najważniejsze jest to ... byśmy sta rali się jakby prowokować dziewczyny żeby walczyły o to by nie być poniewi erane ina odwrót.
K:W sumie mężczyźni też.
W:Ja myślę że najważniejsze jest szer zenie tych idei w swoim środowisku a one będą rozszerzane dalej.
K:Aby mężczyzna szanował kobietę a ko bieta mężczyznę.
W:Aby każdy był sobą i o to kurwa cho dzi,nie jesteśmy kukiełkami Owsiaka k tóre patrzą co on mówi i są luzik.
-A czy nadal spotykacie się na koncer tach z homofobicznymi odruchami?
W:Teraz to już wogóle nie.Kiedyś,tak na samym początku gdzieś w 91-92 r.by ły takie akcje ale to był początek.Te raz to już absolutnie nie.Powiedziałb ym nawet,że istnieje coś takiego jak moda na tolerancję.

K:Przypodobywanie się wokaliście.
W:Może całej kapeli,ale to nieważne.
-Macie kawałek"Policja faszystowskie świnie",a jak odnosilibyście się do p olicji gdyby ona zwalczała faszystów?
W:Wiesz,nie ma się co nad tym zastanà wiać ponieważ tak nie jest.Narazie mu simy sobie radzić sami.
K:Są przypadki kiedy policja rzeczywi ście staje w obronie ale jest to spor adyczne.Tak samo jak i w społeczeństw ie są ludzie mądrzy i głupi,tak i w p olicji zdarzają się ludzie z głową na karku.Nie można niczego generalizować
W:Ale nie ma co gdybać,po prostu trze ba samemu do tego dążyć aby to zwalcz ać.
-A co możecie powiedzieć o koncercie D OOM w Łodzi?
W:Takie klimaty zdarzają się u nas doś ć często tak że to nie była dla nas ża dna nowina.Mieliśmy taką samą akcję na koncercie CHAOS UK.
K:Słuchaj nie tak często,to były dwa p rzypadki CHAOS UK i właśnie DOOM.
W:Ale jest sprawa brutalności policji w Łodzi wogóle.
St:Nie tylko CHAOS UK był jeszcze konc ert HELL NO na którym policja też ostr o wkroczyła.
K:Niewiadomo skąd się wzieła ta brutal ność policji ponieważ ludzie nie prowo kowali.
St:Może klimat tej trasy.POLICJA BASTA RDY!!!
W:Oni są za głupi żeby to zrozumieć.ą
K:Mógł być jeden który by to przetłuma czył.
St:Pechem było to,że klub znajdował si ę prawie na wprost komisariatu.
-Interesuje nas sprawa łódzkiego squat tu,on już nie istnieje?
S:Jeszcze istnieje.
W:Prawdopodobnie pojutrze będzie decyd ujące wejście policji,ludzie wynieśli najcenniejsze rzecza ale część z nich zostaje i będzie tam jeśli policja zro bi najazd.Ostatnio był nalot brygady a nty narkotycznej,znaleźli niewielką il ość marichuany która się tam niepotrze bnie znalazła.W tej chwili squattersi złożyli wniosek do wydziału kultury i sztuki Urzędu Miasta o założenie stowa rzyszenia.Osoby tam mieszkające chcą u biegać się o legalny lokal,teoretyczni e na pracownię ale praktycznie będą ta m pracownie i mieszkania i może jakaś działalność alternatywna.Ale sprawa mo że być rozwiązana za kilka miesięcy.Pó ki co ludzie mają świstek z którym maj ą iść na policję.
-A na jakiej zasadzie do tej pory dzia łał squatt,wszystko było nielegalne?
W:Wszystko było nielegalne.Wszystkie o soby mieszkały nielegalnie,nie płacili śmy za prąd,gorące kaloryfery,za wodą, za nic zupełnie.Dlatego myślę że jest to jedyne miejsce w Polsce taki fuks,ż e udało się przez 2,5 roku tam mieszka ć mając wszystko za darmo.Napewno wiel u osobom ten squatt pomógł i wiele osó b będzie go miło wspominać.
-A ile osób tam mieszkało na stałe?
W:Około 15 osób.
Z ostatnich wieści wiemy że łódzki sq uatt dogorywa i być może już nieistnie je.Kilka mieszkających na stałe osób n ękane jest non stop przez policję.Najp rawdopodobnie squattersi dostaną nowe pomieszczenia na pracownię itp.Czas po karze.
-Wg.mnie na waszą muzykę mają wpływ ka ele metalowe,wasz perkusista ma koszul kę NAPALM DEATH-kapeli raczej już nie akceptowanej przez scenę,chodzi mi o t o co sądzicie nt.tej muzyki i postawy ta tych ludzi wogule.
W:Ttrzeba rozdzielić muzykę i postawę. Mamy na ten temat różne zdania,myślę ż e np.Marcin(Klimer)sądzi troszeczkę in aczej.Moim zdaniem jest full metalowyc h kapel takich jak BOLT THOWER czy PAR ADISE LOST które są świetne muzycznie, full energi i naprawdę przyznam się że



BOLT THOWER jest jedną z moich najleps zych kapel,ale czasami nie podoba mi s ię to,że są drogie ceny biletów na ich koncerty,publika jest oddzielona barie rkami i wogule nie ma takiej więzi na koncertach,są drogie płyty itp.Po pros tu postawa a muzyka to są dwie różne r zeczy które rozdzielam.Generalnie muzy ka niektórych kapel jest świetna a mom entami do dupy.
St:Ja uważam,że wiele kapel punkowych, uważających się za punkowe,są bardziej chujowe od niektórych metalowych.
-Pod względem muzyki czy postawy?
St:Muzyka ogólnie i ta i ta jest w por ządku,tylko są kapele uważające się za punkowe a później się od tego totalnie odcinają i robią wielkie gówno
-Chodzi ci o to że gdy dochodzą do jak iegoś poziomu i zaczynają czerpać z te go zyski,i to jest złe?
K:Jest jedna rzecz,ludzie dorastają,za kładają rodziny i w niektórych momenta ch nie mogą pogodzić muzyki z pracą i muszą na muzyce zarabiać.Strzałka poru szył tutaj zajebisty problem,wiele kap el w Polsce jest kurwa dnem,nosi iroke zy i uważają się za legendy punka i za wzór punkowca.Co do forsy to wiele kap el ma z tym problemy,mają rodziny,są t o ludzie dorośli i z czegoś muszą żyć. Nie uważam że ktoś się spierdolił bo w ystępuje w TV.Co jest lepsze,iść do fa bryki?Czy to jest mniejsze spierdoleni



HOMOPUNK

e się,lepiej robić to co się .lubi
Nadal piszesz teksty jakie chcesz chyb
a że kapela zmienia teksty i muzykę po
d wpływem menagera który mówi:chłopaki
grajcie balladki i piszcie o tym bo na
tym jest szmal.To wtedy jest chujowe i
jest komercja.Dla mnie to jest komercj
a.
S:Ja myślę że na polskim rynku w więks
zości nie masz wyboru.
W:To jest subiektywna sprawa każdej os
oby z każdej kapeli.Ja np.mogę pracowa
ć,mam pracę która mnie satysfakcjonuje
i mogę grać w kapeli nie czerpiąc z te
go żadnych zysków.A ktoś inny jest w g
orszej sytuacji i każdy grosz z grania
jest czymśTo zależy od poszczególnych
przypadków i nie należy tego uogólniać
K:Metalowe kapele są posądzane oto że
są totalnie komercyjne,że chodzi im ty
lko o kasę,ale oni są po prostu tacy z
założenia.A jest wiele kapel punkowych
które na początku są ok.a później robi
się syf.I to jest moim zdaniem o wiele
gorsze od tych kapel metalowych.
W:Jeżeli ktoś ma ochotę sponsorować te





kapele,czy to punkowe czy metalowe to
jego sprawa.Jeśli chce kupować ich dro
gie płyty,koszulki,chodzić na drogie k
oncerty to jego sprawa i tyle.Np.tak j
ak było z ARMIĄw Łodzi,że ludzie na ni
ch pluli,to było totalne gówno.Ktoś lu
bi ARMIE to poszedł ich posłuchać a ni
e potrzebne było to,że ktoś poszedł ta
m robić tylko bydło,to było bezsensu.
-Wspominaliście coś o płycie dla NIKT
NIC NIE WIE,są to realne plany czy dal
eka przyszłość?
W:Mamy nadzieję,że jak wszystko dobrze
pójdzie ze studiem to nagramy to do ko
ńca marca.Termin był kilka razy przekł
adany ale myślę że to nastąpi.Ile się
zmieści to będzie na płycie długograją
cej a to co nie wejdzie na split singl
a z HEALTH HAZARD dla SCREAM Rec.(od r
ed.najprawdopodobniej płyta już jest,w
iemy że materjał został już nagrany).
-Nie przeszkadza wam to że NNNW wydaje
kompakty?
W:W sumie nie.Co mamy im powiedzieć,ku
rwa nie wydawajcie CD bo nie będziemy
w waszej wytwórni.Osobiście to CD nie
wydamy,a co oni robią to ich sprawa.
-Ale na początku mieliście w planach w
ydanie split CD z CYMEON X ?
W:Nie,nigdy.
S:Nie zaprzeczaj bo na początku była t
aka propozycja ale zrezygnowaliśmy z t
ego.
K:Była mowa o splicie z CYMEON X,wszys
cy się zgodzili,ale miała to być płyta
analogowa i później przerodziło się to
w CD.My powiedzieliśmy że nie chcemy t
ego robić a CYMEON wybrał CD ale to ic
h sprawa.
-Czym dla was jest anarchia,"systemem
politycznym"czy sposobem myślenia?
W:Generalnie anarchia to nasze życie.Ż
ycie w zupełnym odcięciu się w jak naj
większym stopniu od takich schematów ż
yciowych.Bycie sobą,czucie tego wszyst
kiego,bycie jak najbardziej niezależny
m.Ja anarchię traktuję jako sposób na
życie,taki luz.
S:System polityczny to jest zupełnie i
nna sprawa,moglibyśmy rozmawiać godzin
ami...
W:Każdy może powiedzieć swojezdanie...
-Chodzi mi o to że jest taka myśl poli
tyczna jak anarchizm...
K:Jeżeli ty i wogóle wszyscy punkowcy
mówią o anarchiźmie w takim założeniu
jakie mieli XIX wieczni anarchiści to
ja dzoiękuję.To jest chaos,śmierć,zabi
janie się...(oj chyba niewiele wiesz n
t.histori anarchizmu,możnaby tu polemi
zować i to długo-dop.red.)
W:Dla punkowców cały anarchizm to A na
skórze i wino.
K:Obojętnie jak to się będzie nazywało



najważniejsza jest miłość do bliźniego
i zaufanie,więc nie bijcie się i niszc
zcie takie rzeczy jak nazizm,nacjonali
zm bo to budzi tylko wrogość i morders
twa.
W:LOVE PEACE * PUNK
-A czy religie budzą nienawiść?
S:Religia sama w sobie nie jest zła,ty
lko ludzie którzy zaczeli się ją zajmo
wać ją totalnie zmienili i stworzyli s
obie wygodny sposób na życie.
K:Każdy miecz ma dwa ostrza,każdy miec
z można odpowiednio ustawić i z każdej
rzeczy która jest nieszkodliwa człowie
k może zrobić rzecz która może zabić.
Tak samo religia przez niektórych ludz
i jest tak ukierunkowana,że rodzi się
z niej zbrodnia,popychacz do wojen.
-A jak ustosunkujecie się do tego,że c
hrześcijanie/katolicy wiele lat temu b
łogosławili faszystów?
K:Kościół katolicki a chrześcijaństwo
to są dwie odrębne rzeczy.Kościół to j
est biurokratyczny system polityczny,t
o są państwa w państwach.To są ludzie
którzy popełniają błędy,zgarniają pien
iądze,robią na tym i nteresy,tyle wyst
arczy.
-A jest Bóg?
W:W tej chwili jestem zajęty innymi sp
rawami,nie mam czasu o tym myśleć.O wł
aśnie zauważyłem ładny towar na horyzo
ncie(obok nas przechadzał się blond pu
nkowiec z dreadami...)
S:Może dla mnie jest to temat zbyt sko
mplikowany,ja w pewien sposób wierzę,a
le nie umię powiedzieć czy jest to jak
iś tam Bóg który stworzył mnie i mego
bliźniego i czy jest Szatan itd.Mogłab
ym o tym rozmawiać naprawdę długo.Po p
rostu w pewien sposób wierzę i nie chc
ę być za to krytykowana,nie chcę by si
ę ktoś do mnie za to dopierdalał.
St:Ja uważam że nie ma Boga.NO GODS NO
MASTERS !!!
K:Ja wierzę w jednego Boga chrześcijań
skiego.On jest miłością i on jest ok.
Jest Bóg napewno.
W:Także różnimy się w wielu sprawach
ale trzymamy się razem i tak będzie ca
ły czas.
-Dzięki za wywiad.
****
Do HOMOMILITI piszcie na adres:Wojtek
Krawczyk.PO BOX 205.90 961 Łódź 52....
****



DZIAŁALNOŚĆ ANIMAL LIBERATION FRONT NA TERENACH NOWEJ ZENLANDI W LATACH 1985-1990.

Poniższa lista wypadków nie jest niestety pełnym obrazem działalności ALFu na terenach wysp nowozenlandzkich.O wielu akcjach teraz już nikt nie pamięta lub nie pozostały o nich żadne wzmianki prasowe.Lista zawiera opisy w poszczególnych miastach.

WELLINGTON

Pierwsze akcje przeprowadzono w 1985 r Wielokrotnie atakowano sklepy mięsne(zniszczone wystawy,zaklejone zamki,osprajowane ściany),4 razy osprajowano biura firmy Boots the Chemist Head i dwa razy zrobiono to w sklepach Colgate-Palmolive i Ciba-Geygy.W kwietniu 1986r. zniszczono wystawy w 2 zakładach rzeźniczych i 2 sklepach chemicznych(za sprzedarz towarów testowanych na zwierzętach).W maju zniszczono 5 wystaw w sklepach mięsnych i jedną rzeźnika,w grudniu spalono 2 punkty Tenderkist Meat oraz fermę świń Hopuhopu.1987r.to zniszczenie 5 zakładów rzeźniczych i jedno podpalenie takowego.1988 to zniszczenie 5 wystaw u rzeźników i zniszczenie kilku futer w sklepach.W styczniu 1990 pozaklejano zamki we wszystkich punktach Kentucky Fried Chicken oraz wymalowano 2 zakłady rzeźnicze.W marcu pozaklejano zamki i wysprajowano centralę Boot the Chemist,zaklejono zamki w sklepie rybnym i to samo zrobiono plus wymalowano na główne wejście czerwoną farbą w fabryce rybnej Skegos Fish,zniszczono również wystawę w McDonald'zie.W kwietniu po raz kolejny zaatakowano Skegos Fish jeden zakład rzeźniczy i KFC.

CHRISTCHURCH

Jedyną akcją o której słyszeliMy w tamtych latach to podłożenie bomby zapalającej w Christchurch Deek.

TARANAKI

W styczniu 1988r.rozbito wystawy w zakładzie przetwórstwa węgorzy,w lipcu zaś podpalono masarnię Hawera.W 1990 na farmie New Plymouth Battery wysprajowano hasło"INTENSYWNE OKRUCIEŃSTWO".

DUNEDIN

We wrześniu 1988r.zaklejono zamki w Mc Donald'zie.

HAMILTON

1988r.to pięcikrotne zniszczenie wystaw w zakładach rzeźniczych,13 razy zaklejano tam zamki,zniszczono również 2 szyldy.W D.I.C.Departament pozostawiono napis"TEN SKLEP WSPIERA CIERPIENIE ZWIERZĄT"i zaklejono zamki(aktualnie sprzedają tylko produkty nie testowane na zwierzętach).Zaklejono zamki w sklepie futrzarsko/skórzanym Linne.Dokonano uwolnienia szczurów z Hillcrest High School.Horint-kompleks przemysłu mięsnego wymalowano hasłami anty-mięsnymi.3 razy osprajowano Huttons Meat oraz sklep chemiczny hasłem"TEN SKLEP SPRZEDAJE PRODUKTY TESTOWANE NA ZWIERZĘTACH!WYZWOLENIE ZWIERZĄT-NATYCHMIAST!!!".Wejście do Ruakura Researche Station(duży koncern testujący na zwierzętach)przyozdobiono napisem"KRWAWE PIENIĄDZE".Cyrk Visiting który maltretuje zwierzęta został osprajowany hasłami antycyrkowymi.4 ciężarówki z farmy Harvey zostały wymalowane,pozaklejano w nich zamki i poprzecinano koła.Po raz kolejny wykradziono szczury z Hillcrest High Shool.W 1989r.wiele sklepów mięsnych zostało wymalowanych i pozaklejano w nich zamki,do McDonald'a wżucono bombę śmierdzącą. W 1990 wielokrotnie osprajowano zakłady rzeźnicze oraz wymalowano i zniszczono namiot cyrku z tresurą zwierząt.

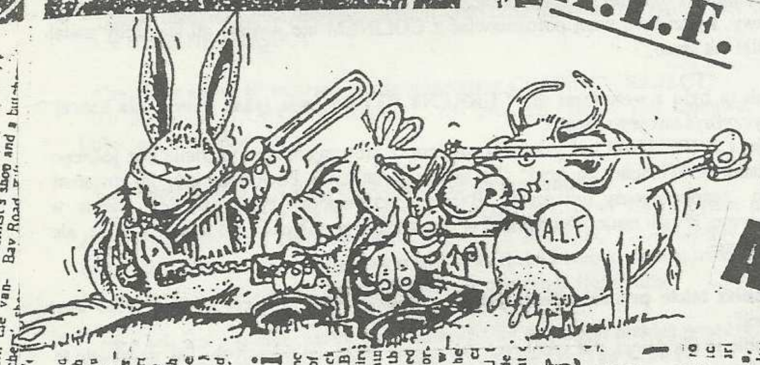
AUCKLAND

W 1986 wielokrotnie zaatakowano zakłady rzeźnicze oraz zrobiono nalot na laboratorium w Greenlane Hospital.Uwolniono psa,wymalowano antywiwisekcyjne hasła a na zapleczu pozostawiono atrapę bomby.1987r.to wrzucenie bomby z farbą i wybicie szyb w Kiwi Bacon.W kwietniu i maju 1988r.15 razy osprajowano sklepy mięsne i 4 ciężarówki z Kiwi Bacon. W sierpniu osprajowano 2 zakłady rzeźnicze,w Salmond Shmit Biolab zaklejono wszystkie zamki,powybijano szyby i wymalowano ściany.We wrześniu osprajowano i pozaklejano zamki w StLukes McDonalds,7 razy pozaklejano zamki w rzeźnikach a jeden został spalony(obecnie nie istnieje).W grudniu Bioresearches Lab osprajowano hasłami antywiwisekcyjnymi .W styczniu 1989r.osprajowano rzeźnię, w maju czerwoną farbą wymalowano drzwi Stern's Furs,a w październiku wybito wystawy w 3 sklepach mięsnych,w listopadzie zrobiono to w biurze McDonald'a. W styczniu 1990 osprajowano magazyny KFC,w lutym namalowano hasło"NIE JEDZ MIĘSA!"na Hydra Bacon a hasło"MIĘSO TO MORDERSTWO" na rzeźni.Takie samo hasło namalowano ponownie na KFC,rozwalono ciężarówkę z mięsem i namalowano na niej hasło"MIĘSORZERCY SĄ GROBOWCAMI",kolejny raz wymalowano KFC tym razem hasłem"STOP RZEŹNI ZWIERZĄT!ALF!"W Homestead Chicken pozostawiono napisy"MORDERCY KURCZAKÓW"a na samochodach"SZUMOWINY". Ponownie zaatakowano tą firmę w marcu kiedy to wylano farbę na samochody.W kwietniu 8 razy zaklejono zamki w zakładach rzeźniczych,w czerwcu zrobiono to 2 razy i osprajowano ciężarówkę rozwożącą mięso.W lipcu w jednym z zakładów zniszczono i wymalowano urządzenia do produkcji mięsa,w sierpniu zaatakowano StLukes McDonalds(klej i spraje) oraz Royal Oka McDonalds(klej i hasło"MIĘSO TO MC MORDERSTWO").We wrześniu 3 razy zaklejono zamki w sklepach mięsnych i zniszczono 4 wystawy w tym jedną w Pork Market.

I to już koniec tej listy,ALF nadal tam działa i miejmy nadzieję że będzie robił to jeszcze długo.Na koniec jeszcze kilka informacji i adresów do grup działających w Nowej Zenlandi.

A.L.A.R.M.to nowopowstała grupa działająca na rzecz praw zwierząt imająca swą siedzibę na Uniwersytecie Centabury. A.L.A.R.M. PO BOX 22 301 Christchurch Nowa Zenlandia.VEGAN SOCIETY udzielają wszelkich informacji nt.weganizmu i praw zwierząt,wydają też pismo Vegan Voice.VEGAN SOCIETY PO BOX 26 356,Epsom,Aucland,Nowa Zenlandia.McLIBLE SUPPORT CAMPAING-koordynują lokalne akcje anty mcdonaldowe,dostarczają informacji nt. procesu londyńskich aktywistów oskarżonych przez tą firmę.PO BOX 14-156,Wellington,Nowa Zenlandia.VEGETARIAN RESOURCE CENTER-uzyskacie tam wiele info.nt wegetarianizmu,weganizmu,praw zwierząt ,prowadzą też sprzedarz prasy,koszulek i vege żarcia.V.R.C.2nd Floor.Sharp Building 264 Cuba St.Wellington,Nowa Zenlandia.ANIMAL INFO to biuletyn nt.praw zwierząt.PO BOX 22 459,Christchurch,Aoteratoa,Nowa Zenlandia.

Opracował:(Kr.)



A.L.F.



Anti-McDonald's



ANIMAL-INFO

ANIMAL LIBERATION FRONT

Zespół SCHWARTZENEGGEAR grał 28.10 na londyńskim zebraniu anarchistów. Czy mógłbyś nam coś powiedzieć na temat tego zebrania?

Przede wszystkim jest to cała masa bardzo różnych ludzi i wszyscy będą coś przedstawiali, będą grać zespoły, odbywały się będa spektakle teatralne, poezja, dyskusje, poprostu wszyscy się jednoczą, ale wszystko to jest pod hasłem " Ten days ". Zostało to nazwane festiwalem anarchistycznym. Każdy robi co może i daje co może.

Kiedyś śpiewałeś w 'Conflict'. Dlaczego opuściłeś ten zespół? Jaka jest różnica między 'SHWARTZENEGGAR' a 'CONFLICTEM'?

Byłem z CONFLICTEM dwa lata, czas upływał i chciałem robić coś innego. Czułem, że kiedy przeniosłem się do kapeli nie byłem w niej od początku, nie myślałem, że będę mógł ich popchnąć do robienia tego czego ja chciałem. Myślałem także, że jeśli chcą robić coś innego to byłoby lepiej dla mnie żeby założyć swój własny zespół. Dlatego opuściłem CONFLICT i zajeło mi to dwa lata żeby załatwić tą sprawę do końca. Jeśli chodzi o SHWARTZENEGGAR to wydaje mi się, że jesteśmy inni pod względem tekstowym. Różnica polega na tym że teksty, które teraz piszę są bardziej osobiste, a tamte były bardziej społeczne.
Wydawało mi się, że problemy osobiste są tak samo ważne jak społeczne. Wydaje mi się, że przejadło mi się już pisanie piosenek wiesz np. antyrządowych, czy też takich normalnych punkowych rzeczy.

Chcesz pisać o innych sprawach?

Chcę pisać rzeczy, które mnie dotykają. Nie mam na myśli pisania tylko o sobie wyłączajac wszystkich innych. Pisać o sytuacjach, które mają wpływ na życie każdego z nas, rzeczy, które dotykają mnie osobiście i starać się zbliżyć w lepszym kierunku niż pisać kawałki jakie pisałem. Teraz są one bardziej poetyckie, jeśli o to chodzi.

STeVE IgnORaNt

Pytasz mnie: Czy walczyłbym o swój
kraj? - A ja odpowiadam ci tak:
uważam, że już jestem w stanie
wojny, przeciwko masowej mentalności
i postawie która poprzez ich
chc[illegible] ignorancję, samolubność i
bruta[illegible] zagraża mojemu życiu i
życi[illegible] braci i sióstr. Uważam,
że jest[illegible] stanie wojny ze
'społeczeństwe[illegible] które postrzega
ucisk [illegible] niszcze[illegible] ych jako
rozw[illegible]anie; uważ[illegible] że jestem w
stan[illegible] wojny z tymi, którzy
pow[illegible] z[illegible] ich braci i siostry
od [illegible] dróg w życiu
i życia [illegible] chcą żyć;
którzy powstrzy[illegible] ch braci i
siostry decydując c[illegible] eć
robić z własnymi ciałami [illegible]
seksualizmem; i jestem w [illegible]
wojny z tymi, którzy gwałcą,
plądrują i kalają ten nasz pi[illegible]y
świat. Chcę mojego życia chuju i
będę je miał.
Uważam, że jestem w stanie wojny.



Kiedyś zrobiłeś stary kawałek "Powróz jest ucięty". Wielu ludzi chciało wiedzieć czy ten kawałek był za, czy przeciw aborcji?

Część, którą napisałem ja jest za aborcją. Myślę, że człowiek musi o tym decydować, że jest to jego własny wybór, a wydaje mi się, że powinniście porozmawiać z COLINEM na temat drugiej części tekstu. Był czas, że miał on z tym problem i to była myśl, żeby połączyć nasze teksty i pokazać obydwie strony tej sprawy. Radziłbym wam porozmawiać z COLINEM nie wydaje mi się, żeby nadal myślał tak samo.

Jak to było z wokalami dla CURRENT 93 i czy była jakaś kapela dla której urzyczyłbyś swojego głosu?

Nie, CURRENT 93 był jednym zespołem, z którym robiłem nagrania bez jednego kawałka pt. "Thatcher on Acid" . To było parę lat temu. Powód dla którego zostałem w to zaangażowany był prosty. Byliśmy przyjaciółmi żyjąc niedaleko siebie w Londynie. Prosili mnie, abym wziął w tym udział, zrobiłem to. Po trosze to fajne, ale trochę nie.

Robisz także przedstawienia lalkowe, o czym one są i czy są one tylko dla dzieci?

Robię je dla dzieci, dla szkolnych dzieci, ale także dla dorosłych. Tak naprawdę te przedstawienia, głównym bohaterem jest człowiek, który jest zmuszony do przyjmowania różnych autorytatywnych form. Myśli jak dziecko i może dlatego zabija się w sobie. Tak naprawdę to przedstawienie jest o wolności do wybierania w życiu tak naprawdę. To jest taka komedia slapstikowa i kiedy ukazała się w XVI wieku była przeznaczona dla dorosłych, ale teraz kiedy po pewnym czasie stała się modna i przdstawiana jest także dla dzieci. Także przedstawienie widzisz dzisiaj, może być o wszystkim, ale to przedstawienie, które ja prezentuje jest bardzo oryginalne i wypełniane przez dobre dekoracje.

Tak więc jesteś także aktorem? Kiedy ostatni raz rozmawiałem z tobą robiłeś taką rzecz no, brałeś udział w przedstawieniu teatralnym.

Tak. W ostatnim roku grałem główną rolę w takiej trochę potłuczonym przedstawieniu pt. "Truth of Crime" Całe przedstawienie było o gwieździe rokowej, która została zdegradowana przez innych małych przychodzących gwiazdorów.



Czy nie wkurza cię kiedy dużo ludzi cały czas widzi cię jako CRASS?

Nie, wcale nie zdaję sobie sprawy z tego, że ciągle wielu ludzi nie miało szans porozmawiać ze mną i myślę, że to jest w porządku jeśeli ludzie chcą porozmawiać o tych czasach i jestem pewien, że jest dużo ludzi, którzy chcą powiedzieć czym są zainteresowani. Myślę, że to wcale mnie nie denerwuje. Denerwuje mnie to, jeśeli ludzie starają się mnie tak przypasować do CRASSu, kiedy już wcale do tego nie pasuję i to mnie naprawdę irytuje kiedy ludzie myślą, że SCHWARTZENEGGAR będzie robić rzeczy CRASSu. Wcale nie mamy zamiaru tego robić. Myślę, że cała wielkość CRASSu się skończyła i już nigdy nie wróci. Musimy iść do przodu i kiedy przyjeżdżamy do Ameryki ciągle jest dużo ludzi, którzy będą chcieli rozmawiać z nami o CRASSie. I myślę, że to jest O.K., to jest coś co będę musiał zawsze robić.

Czy wierzysz monogamię lub w monogamiczne związki?

Myślę, że ta teoria otwartych związków ma sens jeżeli jesteś w to bardzo zaangażowany, ale to jest bardzo nudne, ponieważ kiedy wchodzisz w taki związek nie możesz powiedzieć kiedy i jakie uczucia ukażą się w tobie. To może być uczucie zazdrości albo każde inne, to jest bardzo trudne do przekazania. Wydaje mi się, że

otwarte związki są dobre, ale musisz być naprawdę kimś specjalnym, żeby ktoś z tobą był. Ponieważ ja miałem okazję kiedyś w tym być i teraz poprostu wiem jak to jest, że ktoś mówi, że ktoś ci się podoba, a ja poprostu mówię, że nie wolno ci widzieć nikogo innego oprócz mnie. Wiem jakie to jest trudne.

Czy jesteś ciągle w kontakcie ze starymi przyjaciółmi takimi jak Andy T i Annie Anxiety?

Oh. Oczywiście, Andy T widziałem ostatnio na początku roku pracował właśnie w Anglii, miał zamiar odnowa pisać i ma robić trochę więcej innych rzeczy, zachecałem go do robienia tego. Annie Anxiety cały czas robi muzykę i nie spotykam się z nią zbyt często ale dzwoni do mnie cały czas naprawdę nie mam wyobraźni gdzie ona może teraz być i co może teraz robić.

Ile teraz masz lat i jak podoba ci się pankowa scena teraz porównując ją z późnymi latami 70 i wczesnymi

Mam 36 lat i naprawdę nie wiem,nie interesuję się sceną pankową. Pankowa scena i dobre stare czasy teraz zmieniły się w takie..., poprostu jest ogólnie znana jako rzecz bardzo zła i dlatego jest nieinteresująca, mało wyobrażalna. Punk zawsze był dla mnie takim życiowym nastawieniem, nigdy nie był stylem ubierania się lecz stylem muzyki, a teraz to się trochę zmieniło. Nie interesują się sceną pankową. Nie mam pojęcia jak to jest w Ameryce, czy gdziekolwiek indziej. Jestem bardziej zainteresowany ludźmi, którzy robią rzeczy kreatywne i nie interesuje mnie patrzenie tylko na zespół dlatego, że są pankami, dlatego, że grają tam określony styl muzyki. Myślę, że jest wielu pisarzy, którzy nie uważają siebie za panków, ale są poprostu pankami. Najlepszym przykładem jest Wilde, jest bardziej pankiem niż wiele pankowych zespołów w tym momencie.

Jacyś pisarze?

Oczywiście lubię Oscara Wilde i Charles Mankansky. Wiesz to są starzy ludzie, którzy naprawdę wywierają pewien nacisk na ludzi, inspirują luzi. W tej chwili nie mogę sobie przypomnieć samego zespołu, który wywiera na mnie wpływ i popycha mnie do robienia czegoś.

Słyszałem też, że jesteś trochę w jazzowej muzyce?

Trochę bardziej zainteresowany jestem klasyczną muzyką, nprawdę lubię operę, a także COCKNEY REJECT.

Czy masz na myśli wczesne czy to późniejsze COCKNEY REJECT?

To późniejsze COCKNEY REJECT. Ich pierwszy album jest naprawdę dobry. Lubił tam troszeczkę jazzu.

Czy byłeś kiedyś w Ameryce i co myślisz na ten temat?

Jedynym miejscem w jakim byłem w Ameryce był Nowy Jork i byłem tam pięć razy, ponieważ mam tam przyjaciół. Myślę, że jest O.K. Przyjeżdżając z takiego kraju jak Anglia ciągle jesteś zafascynowany tą ilością wyborów jaką masz w sklepie i w ogóle tego wszystkiego. Wszystko jest tak cholernie drogie tutaj.

No a jak jest z sytuacją w twojej okolicy? Czy teraz jest łatwiej przeżyć? Słyszałem o rzeczy zwanej POOL TAX. Czy to się zaczyna znowu?

Myślę, że przetrwanie staje się coraz bardziej trudne. Ten rząd stara się przygwoździć każdego do ziemi. Jedyne co ten rząd zrobił to zrobił z Anglii zdesperowane i przestraszone miejsce do życia. I teraz przygotowuję się do przegłosowania nowej ustawy karnej, która np. będzie zabraniać przebywania ośmiu ludziom w jednym miejscu w jednym czasie, ponieważ będzie to nielegalne i traktowane jako zebranie. Jakieś przyjęcia, prywatki, acid house party nie będą dozwolone. I w tym momencie jeśli ty jesteś aresztowany masz prawo pozostania milczącym. Jeżeli to nowe prawo karne przejdzie będzie także nielegalne pozostawanie milczącym.

Rozmawiając o Acid House czy także bierzesz udział w Raves? Ponieważ słyszałem, że CONFLICT brał udział w takich Big Acid House Parties.

Nie, wydaje mi się, że Colin pracował w takim klubie, który był taki jakby Acid House,ale nie jestem w to zaangażowany w ogóle.

Słyszałem, że zespół SCHWARTZENEGGAR był na turne. Jakie kraje to były?

W ostatnim roku byliśmy w Norwegii i Niemczech. Na początku tego roku byliśmy we Francji.

Kiedy jesteś na scenie masz zamiar wystąpić, co myślisz o teraźniejszości?

Hhmm. Kiedy śpiewam mam pewność, że to co robię jest dobre. Staraj się zapamiętać te słowa.

Czy SCHWARTZENEGGAR naprawdę ma zamiar przyjechać do Ameryki w następnym roku podczas lata?

Tak naprawdę chciałbym cię spotkać w październiku i chciałbym porozmawiać trochę o różnych rzeczach. Definitywnie mamy zamiar przyjechać do Ameryki w przyszły roku.

Wywiad ze Stevem Ignorantem jest przedrukiem z amerykańskiego anarchopunkowego zina BEYOND THE WALL OF INJUSTICE.Przedruk bez wiedzy i zgody redakcji za co przepraszamy.



PRAWA CZŁOWIEKA SĄ TAKŻE PRAWAMI KOBIET!

Czy kobiety są na równi traktowane z mężczyznami ?Czy przestrzegana przez większość krajów Powszechna Deklaracja Praw Człowieka obowiązuje również kobiety?Myślę,że na te i podobne pytania od powiedzi nadal pozostają negatywne.Niestety nadal na świecie kobiety są dyskryminowane,dlatego też AMNESTY INTERNATIONAL wszczeło kampanię PRAWA CZŁOWIEKA SĄ TAKŻE PRAWAMI KOBIET !Poniżej przedctawione zostaną przykłady łamania praw człowieka a co za tym idzie-praw kobiet.

Najpierw słów kilka o Brazyli.Dla większości z was kraj ten to karnawał w Rio i widowiskowy futbol,ale niestety prawda o tym kraju jest nieco mniej ciekawa.Brazylia to kraj gdzie notorycznie łamane są prawa człowieka.Wiele kobiet upominających się o swe lub innych prawa zostało zastrzelone,przewarznie są to kobiety-prokurator i działaczki ruchu kobiecego na wsi.W 1983 zastrzelona została Margarida Maria Alves,przewodnicząca związku zawodowego pracowników rolnych pracujących przy produkcji cukru.Jej jedynym przewinieniem był udział w negocjacjach płacowych czyli upominanie się o godne życie.Do tej pory nikt nie został pociągnięty do odpowiedzialności za tą zbrodnię.W 1993 zastrzelona został prawniczka służąca radom robotnikom rolnym Marcia Maria Eugenio, w tym samym roku próbowano zamordować siostrę Cecilię Petrina de Carvalho prawniczkę zajmującą się sprawami robotników rolnych.Przez 18 m-cy straszono śmiercią Dr.Stella Kuhlmann która zaskarżyła grupę żandarmeri po pozasądowej egzekucji.Kilkakrotnie próbowano zamordować DR.Tanię Sales Moreira-prawniczkę która doprowadziła do skazania bojówkarzy ze"szwadronów śmierci".Nauczycielki prowadzące zajęcia z"dziećmi ulicy "są nękane przez policję i żandarmerię .Na koniec przypadek Edmei da Silva Euzebio-kobiety która nie pogodziła się z utratą syna-prawdopodobnie uprowadzonego i zamordowanego przez policje.Wraz z innymi kobietami(również matki zaginionych dzieci)nazwały się"Matki z Acari"(Acari-dzielnica slumsów w Rio)zaczęły o tym głośno mówić,niestety dla Edmei za głośno.W styczniu 1993 złożyła ona zeznanie w sądzie gdzie głośno mówiła o policji w uprowadzeniu jej syna. Kilka dni po tym została wraz z przyjaciółką zastrzelona na ulicy w biały dzień.Napiszcie list do gubernatora Rio, powiedzcie że wiecie o śmierci Edmei i domagajcie się ukarania winnych tej zbrodni.Adres:Sr Governador do Estado do Rio de Janerio.Sr Marcelo Alencar.Palacio Guanabara.Rua Pinherio Machado s.n 22.231 Rio de Janerio.RJ.Brazylia.



Każdy chyba wie,że dla władz Chin prawa człowieka mają mało do znaczenia.Co gorsza,rządą państw europejskich czy rządowi USA nie przyszkadza to w robieniu interesów z tym krajem.

Jedną trzecią więźniów politycznych przetrzymywanych w Tybecie stanowią kobiety,w tym większość to mniszki buddyjskie.Normalność w chińskim więziennictwie stanowią tortury.Bicie,odosobnienie,szczucie psami,przykładanie elektrod do czułych miejsc ciała itp.Phuntsog Nyidron jest mniszką buddyjską która w październiku 1989r.na wieść o otrzymaniu przez Dalaj Lamę Pokojowej Nagrody Nobla zorganizowała w Lhasie stolicy Tybetu pokojową demonstrację.Wraz z 5 innymi mniszkami szły ulicami miasta i skandowały hasła na rzecz wolnego Tybetu.Po kilku minutach zostały aresztowane,podczas śledztwa torturowane i w sądzie skazane.P.Nyidron dostała 9 lat które przedłużone zostały o kolejne 8 lat za niezmienienie poglądów.W sumie wyrok opiewa na 17 lat.Pomimo takich perspktyw na przyszłość ona się nie poddała.Wraz z innymi 14 mniszkami w więzieniu nagrała kasetę z niepodległościowymi pieśniami.Nagrana ona została na magnetofonie przemyconym do więzienia,władze kasetę tą uznały za "szerzenia kontrrewolucyjnej propagandy" i za jej rozpowszechnianie grozi 5 lat więzienia.Phuntsog Nyidron otrzymała jak narazie najwyższy wyrok jako kobieta-więzień polityczny.Petycje z listami domagającymi się uwolnienia P.Nyidron kierujcie na adres premiera Chin Li Penga.Li Peng Zongli.Guowuyuan.9 Xihuangchenggenbeijie.Beijingshi 100032.Chiny.

"Nigdy się nie poddamy"

W Algieri natomiast rozpętała się istna wojna religijna,której większość celi stanowią kobiety.Islamskie organizacje terrorystyczne grożą śmiercią kobietą które zachowują się nie po islamsku i które tak też się ubierają.W odpowiedzi na to Organizacja Wolnej Młodzieży Algierskiej zaczęła grozić śmiercią cywilnym islamitom.28 lutego 94 r.powracająca ze szkoły Katia Bengana została zastrzelona za to,że odwarzyła się chodzić z odkrytą twarzą.Wcześniej otrzymywała pogróżki,ale postanowiła być konsekwentna w swych przekonaniach za co zapłaciła życiem.Wkrótca po tym zastrzelone zostały dwie studentki noszące zasłonięte twarze.O.W.M.A.zapowiedziała że za każdą zabitą kobietę nie noszącą hijabu oni zabiją 20 kobiet go noszących i 20 islamitów noszących rytualne brody.Takich dziewcząt jak Katia jest w Algieri wiele ale o jej postawie należy głośno mówić.W kraju tym kobiety narażone na śmierć są w każdym przypadku,czy też noszą czy nie noszą hajibu.



Zatrzymajmy tą spiralę śmierci.Piszcie listy protestacyjne do przedctawiciela Islamskiego Frontu Ocalenia,żądajcie zaprzestania mordów na tle religijnym i potępienia takich morderstw.Oto adres: Anouar Haddam.c/oAmerican Muslim Council.1212 New York Avenue,Suite 400.Washington DC.20005 USA.

Aby przekonać się o natarczywym łamaniu praw kobiet nie trzeba daleko szukać.Europa też ma na to doskonały przykład.Bośnia i Hercegowina nadal jest miejscem gdzie dokonuje się wielu gwałtów na ofiarach tej bezsensownej wojny.Gwałt na tej wojnie to min.metoda zastraszenia,gwałtami dokonuje się czystek etnicznych,gwałcone są nietylko muzułmanki i chorwatki lecz również i serbki. Gwałcą nietylko uzbrojeni żołnierze lecz i niedawni sąsiedzi.Sytuacja kobiet w Bośni jest chyba najgorszą na świecie.Piszcie listy do prezydentów wszystkich trzech państw zaangażowanych w ten konflikt,powiedzcie że jesteście wstrząśnięci gwałtami dokonywanymi na bośniackich kobietach.Żądajcie postawienia przed niezależnym sądem wszystkich winnych gwałtów,żądajcie śledztw w spawach gwałtów dokonywanych przez żołnierzy i partyzantów.Listy kierujcie na adresy:Slobodan Milosevic.President of the Republic of Serbia.Andricev venac 1.11000 Beograd.Jugosławia./Dr Franjo Tudjman.President of the Republic of Croatia.Visoka 22.41000 Zagreb.Chorwacja./Alija Izetbegovic.President of the Presidency of Bosnia-Hercegovina.c/o Permanent Mission of the Republic of Bosnia-Hercegovina.22bis,rue Lamartine.1203 Geneva.Szwajcaria.

Przytoczone tu przykłady są jednymi z wielu,łamanie praw kobiet jest również częste w innych krajach.Kobiety mordowane są za swe przekonania,za to że chcą godziwie żyć,czy za to że są kobietami,że się takie już urodziły(rocznie ponad milion niemowląt traci życie tylko dlatego,że urodziły się dziewczynkami).AMNESTY INTERNATIONAL w roku 1995 będzie zwracać szczególną wagę na łamanie praw kobiet,dlatego też zwraca się z prożbą do wszystkich chętnych o pomoc,o pisanie listów protestacyjnych i petycji.Przyłącz się i ty do kampani A.I.

Na podct.materjałów A.I.opracował Kr.

Do A.I. piszcie na adresy:Międzynarodowy Sekretariat A.I. 1 Easton Street.London WC1X 8DJ./Ogólnopolskie Stowarzyszenie A.I.Jaśkowa Dolina 4.80 246 Gdańsk./Polska Grupa 2 A.I.Koszykowa 8.00 564 Warszawa.

****





Janusz Reichel



Wywiad z Januszem Reichlem przeprowadzony został przez Robercika w czasie Festiwalu Muzyki Ziemi'95 w Krośnie. Słów kilka o naszym rozmówcy.Kiedyś,w latach 80-tych grywał w punk'owych kapelach NO PASARAN i ZIMA.Obecnie pracuje w Katedrze Filozofi Ekologicznej Politechniki Łódzkiej,tam też uczestniczy w działaniach grup ekologicznych Jego piosenki to bezkompromisowe teksty śpiewane przy akompaniamencie gitary akustycznej.W 1993r.ukazała się debiutancka kaseta Janusza wydana przez FLY MUSIC.

xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx

-Tak więc wiem,że wykładasz na Politechnice Łódzkiej,co to jest?

JANUSZ:Na Politechnice wykładam filozofię ekologiczną.Jest to przedmiot który opowiada właśnie o różnych filozofiach ekologicznychn.Studenci mają okazję zaznajomić się z etyką środowiskową,z filozofią ekologiczną Skolimowskiego,z głęboką ekologią,z ekofeminizmem oraz przedewszystkim t korzeniami tych prądów myśli filozoficznych.

-Duże jest zainteresowanie ze strony studentów?

J:I tak i nie.To znaczy tak oceniam,że ponad przeciętne w stosunku do innych statystycznych przedmiotów.Jest dużo studentów,którzy interesują się przedmiotem pozaplanowo.

-Rozumię że nie jest to moda tylko coś więcej?

J:To trudno powiedzieć.Myślę,że działają tu dwa mechanizmy.Jeden to moda,a dwa,że jest to kwestia bardzo aktualna i po prostu każdego normalnego człowieka powinna w jakiś sposób poruszyć.Tak sądzę.Stąd po prostu uważam zainteresowanie właśnie min.tym przedmiotem.Co uważam za wyraz pewnego autentyzmu i wrażliwości na problemy współczesnych czasów.

-A muzyka?Czy to relaks czy coś więcej?

J:Pytasz o moją muzykę?

-Tak

J:To znaczy jest to o tyle coś więcej,że jest to pasja jeszcze z czasów daleko zamierzchłych jeśli o to chodzi. Jeszcze pod koniec szkoły podstawowej zakładaliśmy zespół ze znajomymi i tak to trwało.Do dziś trwa.

-A korzenie czego sięgają?

J:I była kapela punk rockowa i mieliśmy kapelę można powiedzieć odjazdową taką awangardową,która grała dość trudną muzykę,bardzo skomplikowaną i jak na tamte czasy(był to rok 84 lub 85) publiczność z trudem ją odbierała.Dzisiaj niemal na każdej scenie,można czasami usłyszeć na alternatywnych imprezach muzykę taką jak nasza z owych czasów.Tym niemniej dobrze wspominam te czasy.

-Jako filozofa zapytam cię co sądzisz o nacjonalizmach?

J:To znaczy przedewszystkim nie jako filozofa,ale jako człowieka,to nie jest dla mnie do zaakceptowania.Po prostu uważam,że nacjonalizm,wszelkie izmy typu moja prawda jest lepsza od twojej,wszystkie tego typu kwestie uważam za niedopuszczalne z ludzkiego punktu widzenia nie mówiąc już z logicznego,po prostu jest to czysty absurd.Tak się złożyło,że jest to absurd dojmujący bo wyżądzający krzywdę innym ludziom i trzeba się temu przeciwstawić. Myślę że całą dostępną mocą!

-Poza tym,że wykładasz to działasz w ruchu ekologicznym.

J:Nie lubię tego słowa.To znaczy działam,jestem trochę aktywny w łódzkim środowisku zielonych,głównie na polu edukacji ekologicznej.Przy działaniach wykraczających poza edukację raczej nie inspiruję a pomagam.Zostawiam tą stronę działania(takiego autentycznego)innym,którzy się bardziej do tego nadają.Otóż mnie obdarzyło przy okazji zdolnościami pedagogicznymi więc tam pomagam gdzie jestem.

-Jak dostałeś się na tą katedrę?

J:Dostałem się trochę przypadkiem,trochę nie.Przypadkiem o tyle,że kończyłem ekonomię a nie filozofię.A nieprzypadek,ponieważ na tej ekonomi pisałem pracę w zasadzie już z pogranicza ekonomi,filozofi,filozofi ekologicznej i z tej racji moja kaddydatura została zaakceptowana,mimo że nie ukończyłem tego kierunku studiów.

-Jest to pierwsza katedra filozofi w Polsce?

J:Tak.Jest pierwsza i wygląda na to,że jeśli chodzi o nazwę to na świecie również.Pierwsza z tym,że nie znaczy,że jest to coś nowego.Jest bardzo dużo naukowców,którzy filozofią ekologiczną de facto zajmują się od wielu lat,z tym,że nazwy takiej placówki jeszcze nie było.

-A jak się na nią dostać?

J:To znaczy dostać się nie można,ponieważ nie prowadzimy kierunku studiów. Mamy zajęcia z różnymi wydziałami na Politechnice jako kolejny przedmiot humanistyczny,który studenci mają w programie bądź do wyboru.

-Nie jest to docelowe?

J:Nie jest docelowe,tym bardziej trudno sobie wyobrazić pracę np.etyka ekologa.Takieg kierunku póki co nie będzie.Ponieważ dyscyplina jest młoda można ją wst
żna ją wystudiować w dość krótkim czasie i tak naprawdę tworzenie kierunku studiów było by trochę nie na miejscu.

-Dzięki za rozmowę.

Anarchy In London

A teraz słów kilka o tym co w Londynie piszczy Nie jest to co prawda raport z prawdziwego zdarzenia a tylko stek informacji i adresów organizacji i innych przedsięwzięć z działki anarcho-wolnościowej.Artykuł ten z pewnością i tak nie opisze całej anarchistycznej działalności w tym mieście ale mniejmy nadzieję,że ją choć trochę przybliży.

Na początek słów kilka o przedsięwzięciach czysto anarcholskich i tak mamy na początek ANARCHIST BLACK CROSS czyli Anarchistyczny Czarny Krzyż.Jest to międzynarodowa sieć grup walczących i wspierających przedewszystkim więzionych anarchistów(choć nie tylko).ABC wspiera też walkę klas oraz wydaje pismo TAKING LIBERTES.Zainteresowanych szerzej działalnością ABC odsyłam do pisma MAC PARIADKA 11/34 było tam sporo o nich.(ABC.121 Railton Rd.London SE24).ANARCHIST COMMUNIST FEDERATION czyli tzw.anarcho-komuniści są bardzo dużą ogólnokrajową grupą angażującą się w walkę klassową.Wydają dwumiesięcznik ORGANISE zawierający sporo informacji i materjałów teoretycznych.Pozatym okazjonalnie wyd





Protesty przeciwko budowie drogi M11

ają ulotki i broszury.(ACF.c/o 34b Whitechapel
High St.London E1 7Ox.).CLASS WAR jest dość zn
aną federacją,poza wydawaniem pisma Class War
organizują demonstracje i różne prowokacje(cza
sami)(LONDON CLASS WAR.PO BOX 467.London E8 30
X).SYNDICALIST FEDERATION jest federacją skupi
ającą w sobie dużą ilość anarcho-syndykalistów
.Powstali na bazie DIRECT ACTION MOVEMENT,tera
z koncetrują się na stworzeniu Industrial Netw
orks(Sieci Robotniczej),czasami coś publikują.
LONDON GREENPEACE,każdy chyba domyśla się o co
im chodzi.Skupiają wielu zdeterminowanych ana
rcho-ekologów walczących przedewszystkim z IMF,
,McDonaldem i innymi bastardami.Działają i wal
czą już ponad 20 lat.(LONDON GREENPEACE.c/o5 C
aledonian Rd.London NL).ANTI NUCLEAR NETWORK j
est grupą walczącą z przemysłem nuklearnym prz
y pomocy akcji bezpośrednich,publikują również
własny biuletyn(c/o 265 Seven Sisters Rd.Lond
on N4).DIRECT ACTION NETWORK wydają własny biu
letyn i organizują wiele akcji ulicznych(3 Cra
wley Rd.WoodGreen.London N22 GAN).FARE DODGERS
LIBERATION FRONT prowadzą kampanię przeciwko k
araniu sądownie pasażerów na gapę w londyńskim
metrze,udzielają wszelkich informacji na ten t
emat.(BOX FDLF.121 Railton Road.London SE24).
Największą anarchistyczną dystrybucją w Londyn
ie(o ile nie w całej Angli)jest ACTIVE DISTRIB
UTION.W swojej ofercie posiada wiele książek,p
ism,fanzine,komiksów,koszulek,płyt i innych ga
dżetów.Dystrybucja produktów odbywa się przez
pocztę i sprzederz na straganach w czasie konc
ertów,festiwali.(ACTIVE DISTR.BM ACTIVE.London
WC1N 3XX).Inna,tyle że mniejsza dystrybucja to
HEAVEN DISTR.rozprowadzająca towary głównie pr
zez pocztę i oscylująca głównie w klimatach an
archo-punk(HEAVEN DISTR.BM heaven London WC1 N
3 XX).

Squatting In London

gminne grupy obrony.(CRC.10a Broadb
oury St.London N 16).RED AND BLACK
CLUB to lokalne przedsięwzięcie pow
stałe z członków SOLIDARITY FEDERAT
ION(anarcho-syndykaliści).Organizuj
ą oni społeczny opór,choć i angażuj
ą się w sprawy międzynarodowe(RED A
ND BLACK CLUB.Unit 7.Theatre Place.
489 New Cross Rd.London SE 14).I je
szcze dwie inicjatywy które z anarc
hizmem mają mało wspólnego,ale wart
o o nich wspomnieć.RAINBOW CENTER m
ieści się w zasquattowanym kościele
,działa tam min.ośrodek treningu jo
gi i centrum informacyjne eko-akcji
(The Old Church.23 Highgate Rd.Lond
on NW5).LEYTONSTONE AREA OF LONDON
to okupacja wielu domów wymierzona
w destrukcyjną budowę drogi M11.Wie
lu aktywistów i lokalnych organizac
ji popiera tą akcję.(Check out Clar
emonte Cafe.Claermonte Rd.London E1
1 lub ROADBREAKER Office Arch.211 G
rovegreen Rd.London E11).No i na ko
niec kilka adresów organizacji squa
tterskich w Londynie.ADVIRSORY SERV
ICE FOR SQUATTERS(ASS)2st Pauls Rd.
London N1)udzielają wszelkich infor
macji nt.squattingu.SQUATTERS ACTIO
N FOR SECURE HOMES(SQUASH)c/o St Pa
uls Rd.London N1).Prowadzą min.kamp
anię przeciwko Criminal Just Bill,w
alczą o odkryminalizowanie squattin
gu.HOMELASS OCCUPIERS PROJECT(HOP)
512 Old Kent Rd.London SE15)Informa
cje i porady odnośnie squattowania
w Południowym Londynie.BRIXTON SQUA
TTERS AID(121 Railton Rd.London SE2
4).No i to już w zasadzie tyle jeże
li chodzi o anarchistyczną działaln
ość w Londynie.
Materjał opracowany został na podst
awie ulotki wydanej przez 56a INFOS
HOP i pisma CONTRAFLOW.
Opracował(Kr).
****



Jeżeli chodzi o ciekawe pisma to wy
chodzą min.BAD ATTITUDE czyli głos
radykalnie nastawionych kobiet.Jest
to pismo z dość dużymi aspiracjami
międzynarodowymi,w środku wiele inf
ormacji,akcji,kultury,wywiadów.Kont
akt poprzez ABC.CONTRAFLOW jest dar
mowym biuletynem rozprowadzanym gło
wnie w Londynie.Zawiera dużo inform
acji z Wysp i świata,recenzje,konta
kty,kalendarium itp.Pismo można dos
tać pod adresem 56a INFOSHOP(adres
dalej).SCHNEWS to pisemko poświęcon
e walce z Criminal Just Bill(chodzi
o ustawę uderzającą głównie w środo
wiska alternatywne;anarcholi,squatt
ersów,ALF...Więcej o tym było w kil
ku numerach Maci.)(c/o On the Fiddl
e.PO BOX 2600 Brighton).56a INFOSHO
P mieści się w zasquatowanej księga
rni.Można nabyć tam wiele pism,ksią
żek,muzyki itp.Pozatym mieści się t
am czytelnia i archiwum(56a INFOSHO
P.56a Crampton St.London SE17).FREE
DOM BOOKSHOP jest najstarszą w mieś
cie anarchistyczną księgarnią w któ
rej obok książek jest szeroki wybór
prasy.Posiadają też spore zasoby z
anarchizmu tradycyjnego.(FREEDOM in
Angel Alley.84b Whitechaple High St
London E1 7QX).121 CENTER to anarch
istyczne centrum z księgarnią,niere
gularnymi spotkaniami oraz nocnymi
imprezami muzycznymi.Jest to także
dom wielu aktywistów i siedziba org
anizacji.(121 CENTER.121 Railton Rd
London SE24).HARINGEY SOLIDARITY to
lokalna grupa walcząca o gminne kwe
stie-podatki,policja,budowy dróg(HS
G PO BOX 2401.London N8).TOTTENHAM
UNWAGED CENTER to centrum robotnicz
e zajmujące się problemami społeczn
ymi we własnej gminie-podatki,VAT,o
pał,squatting itp(THE CENTER 72 Wes
t Green Rd.London N 15).COLIN ROACH
CENTER nie jest w pełni anarchistyc
znym przedsięwzięciem choć ma z nim
wiele wspólnego i przez wielu anarc
holi jest wspierane.Wspierają oni z
wiązki zawodowe,organizują wiece,fe
stiwale gay'ów i lesbijek,prowadzą

SILNA WOLA

Na pytania Krawata odpowiadali Jare
k i Tomek.
****

-Może na początek się przedstawcie.
Kto gra w zespole,co porabiacie poz
a graniem i czy trzeba mieć silną w
olę by grać w kapeli SILNA WOLA?
JAREK:Gram na gitarze,Gosia się wyd
ziera,Tomek obsługuje git.bassową a
Lechu gra na perkusji.Poza graniem
robimy mnóstwo rzeczy,żyjemy tak ja
k większość ludzi więc rozpisywanie
się na ten temat jest bezcelowe.Aby
uczestniczyć w SILNEJ WOLI nie trze
ba mieć silnej woli,ani spełniać ja
kichkolwiek innych wymagań,wystarcz
y być człowiekiem...
-Nazwa kapeli nieodzownie kojarzy s
ię z ruchem straight edge,swego cza
su nawet byliście określani jako ka
pela SE,jak to jest teraz.Czy SE mo
że zmienić scenę punk?
J:Jeżeli nasze nazwa kojarzy ci się
z ruchem SE to już tylko twoje subi
ektywne odczucie.Siła woli nie jest
konieczna tylko w przypadku niepici
a,niepalenia itd.ale jest potrzebna
w wielu innych sytuacjachCzy SE moż
e zmienić scenę punk?Co za pytanie?
-przecież już zmienił!Obawiam się,ż
e bez pojawienia się na tzw.scenie
w pewnym momencie idei STRAIGHT EDG
E większość utorzsamiałaby PUNK z a
lkoholizmem,wąchaniem kleju,rzygani
em,sraniem itd.To min.dzięki SE zos
tał ze sceny wyparty beznadziejnie
głupi wzorzec punkowca a'la Sid Vic
ious.Alkohol pozbawia nas nie tylko
sił fizycznych ale także możliwości
samodzielnego myślenia.Pijanymi bar
dzo łatwo się steruje,pijani żyją w
świecie złudzeń do którego uciekają
z prawdziwego świata.Alkoholizm to
tchórzostwo.Jeżeli nie jesteś w sta
nie sprostać problemom na trzeźwo,b
rak ci odwagi aby przeciwstawić się
złu,to lepiej daj sobie siana-załóż
kapcie i usiądź przed telewizorem..
-Za SE przyszło do nas kilka związa
nych z tą ideą mód.Hardline,hare kr
sna,socjalizm-co o tym sądzicie?
TOMEK:Scena"niezależna"tworzy w pew
nym sensie alternatywny światek.Oso
biście uważam,że jakiekolwiek schem
aty,podziały czy subkultury w zasad
zie niczemu nadzwyczajnemu nie służ
ą,nie widzę więc powodów,dla jakich
owe"mody"miałyby znaleźć miejsce w
scenie underground.Oczywiście wiado
mo,że rzeczy takie jak SE czy hare
krsna mają nieco inny wymiar niż ws
zelkie rocknrollowo-owsiakowe kokie
tki,ale na ogół obecność wszelkich
nowych fascynacji w scenie kończy s
ię jakimiś kontrowersjami i zostają
odrzucane.Może sęk tkwi w tym,że lu
dzie pewnych idei nie próbują zrozu
mieć,a jedynie przywdziać.PojęCia t



ypu"socjalizm,komunizm,anarcho-terr oryzm"itd.funkcjonują w naszej scen ie od niezbyt dawna.Widoczne są już nawet tego pewne objawy,ale poczeka jmy aż skutek będzie bardziej wyraź ny.Wtedy będzie można powiedzieć o tym nieco więcej.

-I jeszcze coś o modach,obecnie mod nym jest bycie crust punkiem,czy wa szym zdaniem scena pozbędzie się ki edykolwiek wszelkich mód?

J:Cała ta krucjata przeciwko idei C RUST jest wywołana przez ignorantów i fanatyków którzy nie kumają,że ru ch w którym uczestniczą to coś więc ej niż głupie spory o kolor włosów i ilość naszywek na spodniach...Cru st jest zwyczajną modą,która jak wi ększość tego typu spraw przybyła do Słowian ze zgniłego zachodu,jednak jest to moda pozytywna której rozwu j popieram.Crust działa na scenie j ak świerzy zastrzyk adrenaliny na c iało zmęczonego trupa.Wcześniej rol ę"odświerzacza"spełnił HARDCORE,STR AIGHT EDGE,HARDLINE...Karuzela z bu ntem może toczyć się dalej...najważ niejsze jest jednak to,że jej mecha nizm działa.

T:Odpowiadając na poprzednie pytani e stwierdziłem,iż do wszelkich"mód" żywię pewne obawy.Z drugiej strony myślę jednak,że rzeczy typu SE,hare krsna czy właśnie crust w pewien sp ssób urozmaicają scenę i być może b ez tego wchodziłoby w undergroundo wy światek ideologiczny mniej młod zieży.Zdarza się bowiem,że zwykła m oda może przeistoczyć się w autenty czne idee wprowadzone w 0 życie.Nau czymy się

czmy się w końcu pieprzonej toleran cji.Chcąc działać w scenie musimy s ię zaopatrzyć w stosy gadżetów,ale jeżeli ktoś ma na to ochotę,to jego sprawa.

-Czy skute łańcuchami ręce na okład ce waszej kasety sugerują nam,że po mimo upadku komunizmu nadal pozosta jemy w niewoli?

J:Szczerze mówiąc nie taki był zamy sł,ale cieszę się że tak to odczytu jesz,gdyż świadczy to o tym,iż okła dka spełnia swoje zadanie,czyli pob udza do pewnych refleksji.Spętane ł ańcuchem ręce to symbol zniewolenia i to niekoniecznie tego czysto fizy cznego.Mówi o tym nasz utwór pt."ku kiełka"i to głównie z powodu tego k awałka jest taka,a nie inna okładka a

Zerwij łańcuchy!!!

-Czy grając muzkę punk i pisząc ost re zaangażowane teksty możne zniszc zyć lub uszkodzić system kapitalist yczny?

T:Z całą pewnością mogę stwierdzić, że punkowy przekaz bardzo mnie zmie nił.Kto wie czy bez tego byłbym dzi siaj wegetarianinem,zajmował bym si ę ekologią,prawami ludzi,zwierząt i td.Punk wreszcie pozwolił mi bardzi ej obiektywnie przyjrzeć się na tą całą kapitalistyczną machinę.Przest ałem się zaopatrywać w produkty COC A-COLA,PEPSI,nie wspieram już żadny ch McMURDERów,GILETTE,COLGATE itd. gdyż postępując w przeciwny sposób świadomie napychałbym kieszenie jak imś biznesmanom bazującym na degrad acji wszelkich form życia tej plane ty.Mówię to dlatego,iż mam nadzieję ,że również ci,do których kierujemy nasz przekaz,wyciągną wnioski z teg o co robimy,o czym śpiewamy,jak rów nież z tego,co dzieje się wokłu nic h samych.Punk odbierany jest masowo ale zazwyczaj powinien być kierowan y do jednostki,do każdej indywidual nej świadomości.Dopiero wtedy jest to wszystko bardziej szczere i nie da się owinąć wokłu jakiejś hipokry

zji.Wierzymy więc we wszystkich,któ rzy

rym mówimy o tych rzeczach,a zaraze m dziękujemy tym,którzy potrafią na to odpowiednio zareagować.

-Czy nielepiej byłoby na wkładce um ieścić teksty utworów i pozostawić je własnej interpretacji odbiorcy?C hyba nie uważacie słuchaczy za mato łków którym trzeba tłumaczyć o co b iega?

J:Może i byłoby lepiej,ale chcieliś my tak to zrobić i kropka(!).Bynajm niej nie uważamy naszych potencjaln ych odbiorców za ograniczonych umys łowo,ale wydaje mi się,że przekaz w formie prozy jest łatwiejszy w odbi orze.Pozatym dzięki komentarzowi mo żna poruszyć kilka spraw o których chce się powiedzieć,a które niekoni ecznie ujawniają się przy odbiorze samego tekstu danego utworu.

-Niedawno słyszałem stwierdzenie,że słowo seksizm w scenie punk jest na dużywane-co wy na to?

J:Być może słowo seksizm jest nadуż ywane,ale nie oznacza to,iż zjawisk o seksizmu jest problemem marginaln ym.Dla nas walka z przejawami męski ego szowinizmu jest bardzo istotna. Kobieta różni się od mężczyzny pod wieloma względami,zwłaszcza psychic znymi,ale to nie oznacza,że płeć że ńską można dyskryminować.Z seksizme m spotykamy się prawie wszędzie,tru dno znaleźć jakąś dziedzinę życia,k tóra nie opierała by się na sztuczn ym podziale płci,zazwyczaj krzywrzą cym kobiety.W wielu wypadkach dyskr yminacja ze względu na płeć ma char

akter subtelny, nie odrazu wyczuw alny.Czy nie jest conajmniej dziwne ,że większość odpowiedzialnycxh sta nowisk zajmują mężczyźni,że to prze dewszystkim oni są kierownikami,min istrami i innymi tego typu chujami?

-Akcje bezpośrednie w obronie praw zwierząt,eko terroryzm-jakoś nie wi dać tego typu przedsięwzięć w naszy m kraju?Jak sądzicie dlaczego?No i co wy na to,czy jest to odpowiednia droga?

J:Na zachodzie aby akcje ANIMAL LIB ERATION FRONT mogły odznaczać się e fektywnością i szerokim poparciem s połecznym,trzeba było najpierw wiel u lat pracy nad uświadomieniem i ed ukacją ekologiczną społeczeństwa.PE TA i wiele innych organizacji zyska ło sympatię wśród przeciętnych obyw ateli.Na zachodzie już prawie nikog o nie dziwi ,że ALF rozpierdala lab olatoria w których męczy się żywe z wierzęta,że sabotuje fermy zwierząt futerkowych itp.a co więcej akcje t akie napotykają pozytywny odzew w s zerokich warstwach społeczeństwa.A jak zareaguje przeciętny Polak na a kcję sabotowania np.sklepu mięsnego Oczywiście uzna to za chuligański w ybryk,w najlepszym wypadku uzna,że to dzieło opętanego miłośnika zwier ząt...Dlatego puki nie rozwiną się u nas ruchy i organizacje uświadami ające,nie może być miejsca na akcje bezpośrednie.Droga na skróty często przynosi wiele nieoczekiwanych prob lemów.

T:Przedewszystkim nie rozumię pojęc ia "eko terroryzm".Już same te dwa wyrazy negują się wzajemnie.Dla mni e"ekos"to symbol życia i budowania, tworzenia,z czym raczej nie kojarzy mi się dalszy człon wymienionego ok reślenia.Jeżeli chodzi o akcje bezp. ośrednie przeprowadzane choćby prze z ALF,to wydaje mi się,że wymagają one bardzo dużo modelizacji,przygot owania,praktyki,a przede wszystkim odpowiedzialności za organizowane p rzedsięwzięcie.Muszę dodać,że w prz ypadku ALF tak właśnie jest,lecz ob awiam się co do pozostałych grup mł odzieży,chcących działać na zasadzi e ALFu bez większego przygotowania. To faktycznie chyba jakaś nowa moda na"radykalne"działanie.W naszym kra ju ruch na rzecz praw zwierząt dopi ero się rozwija.Ma on swoje założen ia,z którymi wychodzi do ludzi prób ując ich uświadomić,a co najważniej sze,ludzie są często przychylnie na stawieni do jego działalności.Chyba właśnie głównie na tym należy się s kupić.Oczywiście nie wątpię,że grup







a w stylu ALF jest w tym kraju niez będna a nawet bardzo potrzebna,ale lepiej niech zajmą się tym ci,który ch działanie w tym kierunku byłoby bardziej przemyślane i skuteczne.
-Czy poza SILNA WOLA i BUNKIER zine w Lęborku dzieje się jeszcze coś ci ekawego?
T:Osobiści oprócz udzielania się w SILNEJ WOLI,lęborskim FWZ,gram w ka peli o nazwie ANTYPATIA,pochodzącej właśnie z Lęborka.Naszą energię sta ramy się kierować głównie na przeka z,choć dbamy również o ciekawą opra wę muzyczną(elementy hc punk,reggae i coś tam jeszcze).Obecnie składamy materjał na drugą kasetę z nową wok alistką.Adres kontaktowy:Mirek"Niuc hacz"Stolc.Jagiellońska 43/12.84 300 Lębork.
-Kapele,ludzie,wydarzenia które mia ły lub mają wpływ na SILNA WOLA ?
T:Mogę powiedzieć jedynie co wywarł



o wpływ na mnie indywidualnie.Nie b ędę tu rozgraniczał jednych od drug ich.Ogółem lubię szczery przekaz sł owny,pisemny,muzyczny i jakikolwiek inny-taka w zasadzie jest scena PUN K.Dziękuję tym którzy dają mi energ ię do działania,zmuszają do myśleni a,potrafią postawić przy murze i da ć mi parę strzałów w pysk(w przenoś ni),abym się opamiętał,bo również i to czasami jest mi potrzebne.Dzięku ję i tym którzy starają się przekon ać mnie do czegoś,w co wierzą,a moj e poglądy w stosunku do ich są niec o odmienne.Myślę że tacy ludzie wyw ierają na mnie(a przez to pewnie i na SILNA WOLE)duży wpływ,nie wydarz enia czy kapele,tylko ludzie,bo to od nich wszystko się zaczyna.
-Gdzie się podział EDEK PINDOL?
J:Koleś przychodził na próby pijany więc go wyjebaliśmy z kapeli.
-Dzięki za wywiad i powodzenia.
J:Ja również dziękuję za zaintereso wanie naszym zespołem.PUNK'S NOT DE AD!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!
****
Do SILNEJ WOLI piszcie na adres:I A rmi W.P. 33f/9.84 300 Lębork.
Kaseta dostępna w QRVA SISTEMA D*T. PO BOX 13.76 200 SŁUPSK 1 lub w inn ych dystrybucjach.Ukazała się też epka kapeli w MALARIE REC.Dostępna w distrach.
****
****
****

ageizm!

Old Punk Never Die

Ze słowem ageizm po raz pierwszy styk nąłem się przy okazji lektury zina PA TIA(redakcja tego zina obecnie tworzy maciowe ŻÓŁTE PAPIERY).Niestety Przem ek nie rozczulał się zbytnio nad tym tematem.Ageizm to nic innego jak dysk ryminacja ze względu na wiek(po polsk u brzmi to trochę głupio bo wiekizm), Chodzi tu głównie o młodzież ale sądz ę,że i osoby starsze doświadczają tak iej dyskryminacji.Czy nabijanie się z dziadka czy jakiejś tam babci jest ob jawem tolerancji?Dlaczego młodzi ludz ie potrafią być czasami tak okrutni w zględem osób starszych?Chyba na tym n ie polega ich bunt.A może jest to zwy kły strach przed starością?Sądzę że w arto się nad tym zastanowić.
No ale właściwie miało być o czym inn ym.Chodzi mi o dyskryminowanie młodsz ych i co za tym idzie mniej doświadcz onych załogantów.Ileż to razy można z aobserwować jak to stare scenowe wygi posługują się małolatami,wysyłając po piwo,szlugi,okradając,nabijając się z nich.To nie jest jebane wojsko gdzie są dziadki i koty!To chyba nie na tym ma polegać,jeśli ktoś sądzi,że młodzi są po wyżej wymienione rzeczy to nie ma co szukać na scenie punk.Takie zac howanie jest typowe dla fanów Jarocin a,a takowi mam nadzieję nie czytają t ego pisma.Odemnie słów tyle,teraz cza s na Osę która sama wie jak to jest b yć uważanym za coś gorszego,bo się ma dopiero te naście lat.

Kr.

Bardzo często spotykam się z tym,że z powodu mojego wieku(a co za tym stoi i braku doświadczenia i znajomości"na wyższym szczeblu"),pomijając już tema t płci,traktuje się mnie i innych w p odobnej sytuacji jako"gorszych" i głu pszych.Kurwa!Kto tu mówi(czy śpiewa l ub pisze)tyle o równości,braterstwie i tolerancji,czyż nie ci sami,którzy potem wszystkich tych którzy dopiero zaczynają i nie mają takich kontaktów jak oni,traktują z góry i bynajmniej nie jak równych sobie.Czy to nie jest żenada?Dlaczego zamiast wywyższać się i wynosić ze swą pychą,zgrywając boss ów,nie mogą nas traktować jak młodsze rodzeństwo które chce mieć w nich prz yjaciół i wzory,chce się czegoś od ni ch nauczyć i dowiedzieć.Dlaczego zami ast podać nam ręki,"zaopiekować się" nami,jako spadkobiercami,jakby nie pa trzeć ich ideologi,olewają nas lub wy śmiewają,a dla kogoś"stawiającego pie rwsze kroki"jest to naprawdę kurewsko dołujące,chociażby taki wzgardliwy uś mieszek czy uwaga,wiem to po sobie.Pr zecież oni też kiedyś zaczynali,ale p ewnie zapomnieli jak to jest gdy się kogoś z tego powodu poniża.To też jes t rodzaj dyskryminacji i pogwałcenia praw człowieka.Nie dość że w domu i p o szkołach niespecjalnie nas lubią,to do tego ci którzy powinni być nam bra ćmi i przyjaciółmi traktują nas jak s zmaty.Takie denne zachowanie jest chy ba sprzeczne z tym o czym śpiewają pu nkowe kapele i wogóle o czym mówi cał a ta ideologia.Teraz gdy człowiek jes t najbardziej zagubiony i samotny,pom oc i wsparcie kogoś bardziej doświadc zonego i dojrzałego jest niesłychanie cenna i dla tego młodego naprawdę wie le znaczy.A kiedy patrzę na tych wszy stkich bossów,którzy robią z siebie nielada bohaterów i supermanów,to od razu kojarzy mi się z Kapitanem Kloss em z piosenki kapeli DZIECI KAPITANA KLOSSA...są tylko jebanymi eliciarzam i.Czy to tak trudno być bardziej wyro zumiałym i opiekuńczym w stosunku dot ych"dzieciaków"?Czy dlatego że nie zn am zego i tamtego to jestem gorsza,on i też w moim wieku wielu rzeczy nie z nali.Chyba ci ludzie powinni się cies zyć,że są młodsi,którzy chcą być tacy jak oni,że mogą przekazać to w co wie rzą następnym pokoleniom.Chyba że ta cała ich ideologia nic dla nich nie z naczy i używają jej do umacniania swo jego image...Może to właśnie oni a ni e my są właśnie tymi jebanymi pozeram i i szpanerami,którzy tak naprawdę ni e wiedzą o co w tym wszystkim chodzi. Przecież mieliśmy być rodziną,a w rod zinie zawsze są młodsi i starsi.Jeśli mam dla kogoś szacunek to dlaczego te n ktoś nie może mieć szacunku dla mni e?Zresztą żeby nas(piszę nas bo mam n a myśli wszystkich mojego"pokroju")zr ozumieć wystarczy postawić się w nasz ej sytuacji,a łatwo wtedy się można p rzekonać jak to miło jest być odpycha nym,nawet przez"swoich"...
Wszystkim bossom i ważniakom sceny ni ezależnej dedykuję słowa z kawałka AP ATI"Duma i pycha"(które i tak pewnie większość zna na pamięć)

Osa..........

Duma i pycha-przerosłeś innych
Coś stało się w twojej głowie
Coś co zabija własny rozwój
Hartuje czyny,zatyka uszy,zasłania oczy
By nie widzieć drugiej strony
Coś co zabija mnie od zewnątrz
Kult samego siebie,miłość własna
Gdy jednak spojrzeć głębiej
Żal do siebie za tę postawę
I przemożna,przemożna chęć
Zerwania maski i wyplucia fałszu
Wynoszenie siebie samego
Wychwalanie własnej głupoty
Gdy życie zedrze tę zasłonę
Nie przerosłeś nikogo
To twoje urojenia.



PISZPUNT



PISZPUNT PISZPUNT PISZPUNT PISZPUNT

No a teraz wywiad z kolesiem któreg o napewno zna większość załogantów. Odrazu zaznaczamy,że Piszpunt ani my,nie uważamy go za jakąś gwia zdę sceny,a wywiad zrobiliśmy tylko dlatego że...no właśnie,dlatego że ma on o wiele więcej do powiedzenia niż niejedna punkowa kapela.Po lekt urze wywiadu dojdziecie chyba do po dobnych wniosków.Pytania zadawali(p oprzez pocztę)Krawat i Jabol,odpowi adał-wiadomo kto...

****

-Może najpierw się przedctaw,powied z co aktualnie porabiasz w scenie i poza nią?No i po co ci to wszystko?

P:Jestem Piotr zwany Piszpuntem,lat 22.Aktualnie w scenie nie porabiam zbyt wiele,wraz ze znajomymi mieszk am na squattcie,wydajemy koszulki,k asety,pomagamy w koncertach(czase j e robię),organizuję wraz z kolegami różne demonstracje,akcje itd.(główn ie anty nazi,McDonalds,autostrady). Czasem napiszę coś do jakiegoś zink a i to by było na tyle w temacie sc eny.A poza nią?Hm,w sumie na wszyst ko co robię patrzę przez pryzmat pu nka.Studiuję ochronę środowiska,pra cuję,kocham...Normalne życie.A po c o mi to wszystko?Może po to by na s tarość mieć co wspominać?Nie,no bez przesady,ale odpowiedź nie jest tak a prosta jak się wydaje. Robię to wszystko po to by nie być takim jak nasi starzy,nienawidzę buntu przed telewizorem,jestem młody,dla mnie t o równoczesne z buntem.Dostaję co c hwilę po dupie za ten idealizm,ale PUNK TO NIE ŁASKOTKI!!!

-W jaki sposób trafiłeś na płaszczy znę ruchu punk,co dla ciebie znaczy to słowo?

P:Od małego coś robiłem,najpierw by ły to szkolne dyskoteki itd.Gdy dor osłem to przejżałem na oczy-"stary to nie miejsce dla ciebie"-no i zac załem szukać.Punk przyciągnął mnie bezkompromisowością i działaniem.Ja k się ma 16 lat i patrzy np.na meta lowców-"młotki","szatany",zero prze kazu,odpadają-punk to co innego,ogi eń,czad,ekspresja,to mnie wciągneło .Choć oczywiście na początku był KU LT,T.LOVE itp.Nikt chyba nie zaczyn a od RESISTu...Zresztą to były inne czasy...

-Jaki był powód twojego startu w w yborach samorządowych,wiedziałeś na pewno,że polityka to gówno,oszustwa ,układy itp.Czy nadal wierzysz,że m ożesz coś zmienić będąc w radzie mi asta?

P:Startowałem w wyborach samorządow ych("SAM RZĄDŹ")bo jestem anarchist ą,tak tak,bo ANARCHIA to właśnie sa morządy,a nie totalny rozpierdol ja k myślą niektórzy.Oczywiście nie ta kie oszukane przedctawicielstwa jak obecny samorząd lokalny,ale prawdzi wy,oddolny,społeczny.To nie jest PO LITYKA,może w dużych miastach na wz ór sejmu w radach są jakieś polityc zno-partyjne podziały-samorządność a polityka to dwie różne sprawy.Sam orząd jest LOKALNY,w samorządach mi eszkańcy decydują o swoich miejscac h zamieszkania,nie powinno mieć to



Młodzież Przeciwko Nacjonalizmowi'94

nic wspólnego z polityką.No,ale jak się okazało,nawet na tym lokalnym p oziomi są podobne układy,machloje i td.tylko na mniejszą skalę(bo mniej sza kasa).Prywatne interesy,kumoter stwo itd.Będąc sam w radzie nie jes tem w stanie nic zmienić,ale mogę z adawać niewygodne pytania,jątrzyć,m ieszać,wbijać kij w mrowisko.Przy o kazji wkładam palce między drzwi,ju ż skutki tego odczówam na własnej s kórze.Ale i tak polecam wszystkim ś rodowiskom alternatywnym startować w wyborach,niezależnie,bez podczepi ania się pod partie.Może komuś się uda,w końcu jeśli my sami nie stwor zymy sobie warunków do twórczej art ystycznej ekspresji,warunków do życ ia swobodnego,to kto na.m to da? Kt o nam je stworzy?Rząd?Sejm?Prezyden t?FUCK!Zrób to sam,stara punkowa za sada.Ja sam będąc w radzie niewiele mogę zmienić,ale gdyby było nas 2,3 punxów już by było lepiej,a napewno raźniej i śmielej.

-Czy to że jesteś radnym pomaga w j akiś sposób w działalności anty naz i?Wywierasz jakiś wpływ na radę pod tym kątem?

P:Ha,ha,jak tylko zostałem radnym z ostałem dwa razy napadnięty i pobit y przez boneheadów,więc chyba bycie radnym przeszkadza w działalności anty nazi.A zresztą,jakie anty nazi ?Antyfaszyzm nie jest żadną pierdol oną ideologią,dla mnie to życiowa p ostawa,samoobrona,normalność.Wysłal iśmy list do rady przed pogromem mi ejscowych nazi-żuczków-dali go,robi liśmy wiec.Radni udają że nic nie w idzą,a wiem że dokładnie śledzą moj e ruchy i mają radochę jak coś mi s ię nie uda.

-"Stołeczek radnego" to początek cz y też koniec twojej kariery polityc znej?

P:Ten"stołeczek" nie jest tak całki em wygodny-marne 75 zł/m-c(jednak u możliwia mi to studia)więc pewnie g o rzucę,ale napewno nie po to by iś ć wyżej.Nie jestem dobrym mówcą,wol ę działać,Wielu ludzi mówiło mi,że spokojnie mógłbym zostać posłem-no nie wiem,by nim być wg.nowej ordyna cji musiałbym być w jakiejś parti,a te mam głęboko w d...Wszystkie part ie są złe.Pysznie muszą czuć się pu nx którzy w drodze"mniejszego zła" głosowali na SLD.Teraz ta"antyklery kalna"partia wchodzi Kościołowi w d upę,tak samo jak wcześniej UDczy ZC hN,nie widzę większych różnic.Nie d la mnie pozycja Rokity czy Gawlika, byłych zadymiarzy teraz garniturkow ców uciekających przed dawnymi kole gami...Jestem za bardzo"skrajny",to moja wada(?).A wygląda na to,że prz yszłość w demokratycznym buncie a'l a PARTIA ZIELONYCH w Niemczech itp. Ja do takiej układanki przynajmniej na razie nie pasuję.Bliski kolega p

HAMULEC NIECZYNNY

PUNK TO NIE...



owiedział mi kiedyś:"DALEKO ZAJDZIESZ JAK CIĘ NIE POWIESZĄ ALBO NIE ZAMKNĄ",co do pierwszej części to nie wiem,ale ta końcówka może się ziścić...Bym nie wbijał w dupę szpilek,w ładze mojego miasta chciały mnie na jpierw przekupić,zapraszali mnie na popijawy z szampanem i dzikiem pieczonym nad ogniskiem.Trafili jak kulą w płot,nienawidzę szampana,myśliwych,no i mięsa nie jem.Ha,ha,wszystko spełzło więc na niczym.Wymyślili inny sposób,ale o tym dalej...

-Twoja osoba bardzo często pojawia się jako jeden z głównych organizatorów Niezależnego Festiwalu Muzyki(ankieta w CZYNNY OPÓRzine).Czy myślałeś może o kontynuacji EKO CZADu lub zorganizowaniu czegoś podobnego? Jak byś widział taki festiwal?

P:Oczywiście że myślałem!EKO CZAD to były najpiękniejsze dni w moim życiu,takich chwil się nie zapomina! Ale stąpajmy po ziemi,nie jesteśmy w stanie,scena jest za słaba,by w tej chwili zrobić niezależny festiwal.Niestety ale obecnie bez sponsorów itp.by się to nie odbyło.A jak sobie takie coś wyobrażam?Ano łąka nad jeziorem,skraj lasu,scena zadaszona z kupą sprzętu,bilety po 5 zł.na dwa dni,muzyki od rana do wieczora, bramka z punxów lub punkopodobnych, całkowicie odpadają wszelkie agencje,zarówno koncertowe jak i ochrony. Luz,punk,muzyka,ludzie.Z dala od miasta by byli tylko sami zainteresowani.Może uda się coś takiego zrobić gdzieś pod Wągrowcem latem,ale tylko jako spotkanie ludzi nad jeziorem -PUNK PICNIC(szukajcie info w Maci) Nie ma Jarocina,może więc by się udało zrobić,by pokazać prawdziwy punk-festiwal.Zobaczymy.

-Dużo się mówi o konsolidacji działań grup antyfaszystowskich,czy powstanie np.Krajowego Porozumienia Grup Antyfaszystowskich wpłynie na wzmocnienie tych grup i ich działań?A może różnorodność jest motorem napędzającym walkę z faszyzmem?

P:KPGA istnieje i działa.Niezbyt udany 1 maja w Warszawie to właśnie porozumienie organizowało.Nadal jednak uprzedzenia(bo ten anarchol,ten trockista a ten komuch itp.)biorą górę nad działaniem.Na szczęście nie ma tych głupich różnic w samym porozumieniu,te krytyki dochodzą z zewnątrz.Nie jest nas za wielu,a jeszcze jeden z drugim młotek nic nie robiący,swoją pisaniną rozpierdala to od środka.Po co UOP.wystarczą niektórzy"nasi"publicyści...No ale odbiegłem od tematu.Różnorodność jest wskazana,nie można wpadać w kanał,każdy orze jak może i tak trzymać(grupy chcące wejść w kontakt z porozumieniem piszcie do Wrocławia).Było już kilka konferencji(ostatnio w Poznaniu na naszym squattcie i po demonstracji w Warszawie)wkrótce obozy szkoleniowe,następne plakaty,ulotki, gazety,biuletyny...Nie ma jednej recepty na faszyzm,w każdym mieście jest inaczej...

-Co sądzisz o wypowiedziach czołowych polskich anarchistów nt.polskiego ruchu anty nazi(w którejś Mać Pariadce).Czy nie sądzisz że takie wypowiedzi mogą zniechęcić coniektóre osoby do działania w tej dziedzinie

P:Odpowiedziałem już poczęści wcześniej.Jak się nic nie robi to sukcesy innych kłują w oczy.Z drugiej strony część ludzi podchodzi do antyfaszyzmu jak do nowej ideologi-bzdura !Nie powinno się wchodzić w kanał antyfaszyzmu,tylko to i nic więcej. Faszyzm to część systemu,a punk pierdoli system.Mać jest zajebistą gazetą prezętującą często odmienne punkty widzenia(wolność słowa),a kto się miał zrazić i zniechęcić to lepiej niech to zrobi teraz niż później np.sypiąc kumpli na policji itp.UWAGA dla krytykantów:"Róbcie nie pierdolcie",UWAGA dla antyfaszystów:"Szukajcie nowych form ekspresji,kanałów artykulacji,a politycy to skini w krawatach"HOWGH!!!!!!

-Wielu antyfaszystowskich bojówkarzy oskarrzanych jest o typową postawę macho-mana.To czasami bywa niebezpieczne,bo gdy nie mogą rozładować swej energi(brak nazi)często leją swoich-co o tym sądzisz?

P:Szczerze mówiąc nie znam żadnych" antyfaszystowskich bojówkarzy".Ty pytasz chyba o jakiś pener-punków,którzy nakirani budaprenem na koncert ach krzyczą"zabij skina skurwysyna" rozwalając łeb komu popadnie butelką po jabolu.Tylko że jacy oni"macho"?Nienawidzę"macho",dlatego nie jestem ślepym fanatykiem modnych ostatnio ruchów CIAŁO-CHLANIE-PANIENKI-ZABAWA czyli np.skinheads'69,tzw."SHARP" itp.im chyba najbliżej do macho.Lubię znaczną część tych ludzi(99 % to ex punki he,he)choć część z nich celowo udaje że nic ich(poza zabawą)nie obchodzi,ograniczają siębo wstydzą się przed kumplami,że ma się coś więCej w głowach.No bo co to za SHARP co się ekologią interesje? Wstyd!Debilizm?Nie,kolejna moda na głupotę.No,ale zszedłem z tematu,pewnie dlatego,że wiązałem spore nadzieje i sympatie z ruchem skinheadSHARP'69,rude boys,niestety okazało się,że chłopcy(poza wyjątkami)oscylują w kierunku,w jakim nie jest mi po drodze.
Wciąż chodzi mi po głowie o jakich macho ci chodziło?Może o Matoła,bo to ładny,wydziarany byczek i wogóle (ha,ha)a może o Gębę,bo to też niczego sobie przystojniaczek.Reszta to cienkie bolki,no może jeszcze Orzeł i Słoń bo to też niezłe patany,ale oni wszyscy by muchy(poza naziolami)nie skrzywdzili...

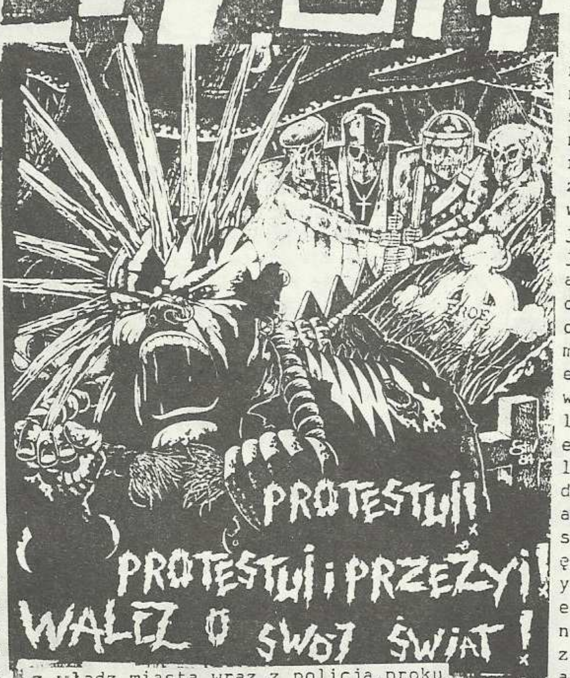
-Znów o przemocy,kilkakrotnie miałeś do czynienia z nią ze strony boneheadów.Czy nie uważasz,że każdy przypadek pobicia przez łysych powinien być zgłaszany na policji?Co wogóle sądzisz o tej instytucji i jak byś się do nich odnosił gdyby zwalczali oni faszystów?

P:Powiem krótko:POLICJA FASZYSTOWSKIE ŚWINIE!Czemu?Garść przykładów: SZCZECIN-naziole łamią rękę dziennikarzowi,później katują kilka innych osób,policja powiadomiona,nic,zero zatrzymań!NOWOGARD-boneheadzi mordują chłopaka,policja ogranicza się do ściągnięcia oddziałów prewencji na pogrzeb tego młodego punka,wcześniej objerzdżają domy łysych i dobrze im radzą by nie wychodzili na dwór,bo punxy mogą im krzywdę zrobić.Mordercy ochraniani przez policję również 21.03.w TYCHACH,tydzień wcześniej łysi zabili 16 letniego punxa, dzień przed 21.03.zbeszcześcili jego grób.Policja zgromadziła niesamowite siły by ochronić miejscowych skinów-morderców przed antyfaszystowską demonstracją...W SIEDLCACH policja i straż miejska chroni skinów atakujących antyfaszystowską demonstrację(podobnie 2 lata wcześniej w Gdańsku),później łysi biją dziewczynę i dwuch kolesi na dworcu,JAROCIN -morderstwo gościa w knajpie,TORUŃ-faszystowski wiec i marsz(sieg hail ,palona flaga Izraela,celtyki).Policja brutalnie bije kogopopadnie pró



bując rozbić kontrdemonstrację ok.5
00 antyfaszystów,w tym czasie nazio
le idą chronieni na posiłek"tylko d
la białych".LESZNO-nazi debili hail
ują za plecami 2 szeregów policjant
ów,BYDGOSZCZ-naziole rzucają kamien
iami w szyby koncertu,biją babcię(!
)antyfasysty,ochraniani przez oddzi
aly prewencji stoją z pałkami w nas
zą stronę,w stronę organizatorów le
galnego koncertu.Możnaby jeszcze dł
ugo np.o Warszawie i 1 maja ale po
co?To co wyżej miało miejsce w ciąg
u ostatnich 2 lat na imprezach na k
tórych ja byłem lub które znam z be
zpośrednich relacji.W całym kraju j
est tego dużo dużo więcej.Jakby kto
ś nie widział sprawców dziwnym traf
em,albo nie odnaleziono,albo nic im
nie zrobiono...Ja też kiedyś wierzy
łem,że są choć bezstronni,choć troc
hę obiektywni.Po raz ostatni,wierzą
c w sprawiedliwość zgodnie z prawem
zrobiłem obdukcję i zgłosiłem zawia
domienie o pobiciu(podawając też św
iadków i...nazwiska sprawców)mnie p
rzez boneheadopodobnych,wieczorem,n
a ulicy w centrum miasta.Dostałem f
est oklep,goście mieli kije itp.Lud
zie(o naiwności!)mówili:"teraz jest
eś radnym,kolesi udupią"HA,HA,HA!!
Najpierw psy próbowały mnie odwieść
od tego,chcieli bym wycofał sprawę,
przysłali do mnie jednego drania by
mi zapłacił itp.W końcu dostałem od
prokuratora kartkę:"UMOŻENIE ZE WZG
LĘDU NA MAŁĄ SZKODLIWOŚĆ SPOŁECZNĄ"
,brzmiało to jak zachęta,zapewnieni
e bezkarności dla tych"nazioli-post
rachów dyskotek".Ci i inni bonehead
opodobni pobili wkrótce masę innych
osób(niektóre ciężko)zrobili najści
e na mój dom(skutecznie postraszyli
moich sąsiadów otaczając dom z bejz
bolami itp. śpiewając Haillihajjuh
ajla itd...),mojej matce powiedziel
i(nie było mnie w domu,a szkoda bo
trupy by się słały gęSto)że"i tak s
kurwiela zajebiemy" itp.Matka wezwa
ła policję,podała sprawców,jak zwyk
le nic,powiedzieli jej by się nie p
rzejmowała.Na drugi dzień boneheadz
i otoczyli dom rąbiąc bejzbolami w
parapet u innego kolesia z klimatów
,jakiś sąsiad wezwał psy,zatrzymali
5 kolesi,przy nich znaleziono noże,
bejzbole,kastety,puścili ich do dom
u...Gdy boneheadzi pobili młodego c
hłopaka idącego z dziewczyną(był sz
yty w szpitalu)przebrała się miarka
.Boneheadzi dostali od wzburzonych
ludzi dawno obiecany oklep(nie za m
ocny-taki sobie).I co?Ano tu nastąp
ił piękny alians moich wrogów,tych





z władz miasta wraz z policją,proku
raturą i boneheadami.I tak oto ten
sam prokurator który 2 tygodnie wcz
eśniej odrzucił moją sprawę(o podob
ne czyny)teraz prowadzi sprawę prze
ciwko mnie(i innym chłopakom którzy
są tu tłem).Jeden gliniaż wygadał s
ię:"wreszcie tego Rachwalskiego roz
walimy,odechce mu się",inny bonehea
d w knajpie chwalił się jak to wraz
z psami stara się bym wyleciał ze s
tołka,i wszystko stało się jasne.Os
karżono mnie(tzw.poszkodowanymi są
dwaj nieletni-wg.prawa mogą kłamać,
nic im nie grozi w razie udowodnien
ia nieprawdy,oraz złodziej-kapuś po
licji i recydywista,wszystkie zezna
nia zarejstrowane przez psy podpisa
ne tylko przez tych małolatów).Wszy
stko jest szyte grubymi nićmi,stron
niczość namacalna.Mam za sobą trzy
rozprawy w sądzie,pewnie ze trzy pr
zed sobą,grube miliony poszły na ad
wokata...Prokurator mieszka w jedne
j klatce ze świadkami,goście nie ma
ją poprawnych(albo wogóle)obdukcji,
ale to nic,to jest sprawiedliwość!T
o są skutki zgłaszania policji czeg
okolwiek-licz an siebie!!!Jeżeli sa
m się nie obronisz,nikt nie zrobi t
ego za ciebie!Na policję można(a na
wet trzeba)zgłaszać ciężkie pobicia
lub pobicia przez jakieś szczególni
e parszywe gnidy,wymyślajcie że mie
li noże itp.Nie jeden bonehead jak
dostanie z 2-3 razy wezwanie to mam
a mu skórę przeczepie i odechce mu
się zabawy w naziolka.Ale na policj
ę nie liczcie(chyba że macie znajom
ych-ha,ha)A policja nigdy nie będzi
e zwalczała nazistów,bo to jedna ba
nda,oni są ci czyści,porządni Prawd
ziwi Polacy,a my to przecież narkom
ani i brudasy,pierdolone anarchisty
.Chyba jasne kto kogo będzie wspier
ał i ochraniał,nie ma się co zastan
awiać"co by było gdyby"bo policja w
ysługuje się skinami(Bal Hipokrytów
'95 Kraków)a nigdy nie będzie ich z
walczać(ostatnio opowiadano mi jak
to jakaś pani z policji wygadała si
ę przed jakimś kolesiem że bardzo i
nteresują ich ruchy antyfaszystowsk
ie).Mój stosunek jest ten sam-zero
kontaktów.

-Kawał czasu temu ukazała się ulot
ka UWAGA KAPUŚ.Sytuacja która była
przyczyną jej powstania do dziś ni
e została w 100% wyjaśniona,ale ni
e to jest ważne.Czy nie uważasz że
podpisy pod takim tekstem ludzi be
zpośrednio w sprawę nie zamieszany
ch a cieszących się uznaniem przes
ądza o kogoś wini lub niewinie(tu
raczej winie)?

P:UWAGA KAPUŚ,wiesz,gdybyś posiedz
iał w pierdlu z roczek sypnięty pr
zez kolesia to też byś pewnie coś
takiego zrobił(zwłaszcza jak koleś
ten by się podawał za niewiadomo j
akiego bohatera).No a Killers(ja n
ie wiem czy on wogóle teraz żyje)n
ajpierw podpisał nas pod tym(inna
sprawa że to chyba tylko ci podpis
ani wspierali go jak siedział),lic
zył na nas,nie dziwię mu się jedna
k.Nie było to w 100% wporządku...Z
drugiej strony podpis jakiś musiał
być,wcześniej były zarzuty np.do n
as o ulotkę o OUTSIDE która nie by



ła podpisana...Tak przy okazji,wraz z jednym gościem(którego Killers też znał)a który robił kontrowersyjne pismo(swego czasu darmowe)zrobiliśmy tysiące ulotek o sytuacji Killersa.Koleś ten wycofał się,po prostu nie ma go.Został jednak smród,na 90% gość ten przekazał naziolom spory zestaw adresów działaczy sceny wraz z komentarzami(np.ja-niebezpieczny,aktywny).Miał on z nim i od zawsze znajomości,w jednym numerze jago zina były fragmenty wypowiedzi boneheadów,tłumaczył się że ich szpieguje.Jak się okqzało szpiegował w dwie strony(doniusł nam o tym nasz kontrwywiad,który ma niezłe wtyki wśród nazioli).

-Powiedz coś o kasetach przez siebie wydawanych,zajmujesz się tym chyba dorywczo?A co z zinem?Czy już nigdy go nie wydasz?

P:Wydawałem kasety by drukować plakaty anty nazi.Wydawałem tylko to co bardzo lubię min:HOMOMILITIA,CORUPTED IDEALS,PUNISHMENT PARK,WŁOCHATY,TEQUILA GIRLS.Nakłady były ok 50-300 sztuk,zwykle dogrywane"do pełna"jakimiś koncertami itp.czyli taka zabawa a nie produkcja.Obecnie zmontowałem jakąś tam śmieszną składankę z naszych wągrowieckich koncertów,pytajcie w dystrybucjach i na koncertach.Zin PUNK JAJA,wyszło 15 numerów w latach 89-91 na razie R.I.P.Może kiedyś,miała już być złota 16,ale uznałem że byłoby to kolejne podszywanie się,powrót,wydżymanie"legendy" więc jak coś wydam to raczej wspólnie z kimś.Na razie jak coś mam do przekazania,piszę do innych bardzo dobrych gazet(MAĆ PARIADKA,PASAŻER-te pisma to lektura obowiązkowa każdego hc/punky/reggae/ska luda).

-Jak do twojej działalności podchodzą rodzice,rodzeństwo i wogóle rodzina?Czy sprawia im to radość,czy może zmartwienie,że synowi tylko"głupoty" w głowie?

P:Jak tylko wszedłem bardziej w te klimaty",przerobiłem własnoręcznie kurnik na kanciapę,w której gnieżdżę się od 5 lat do dziś.Wszystko to po to by uniezależnić się od rodziców(ile tylko się da).Starsi na początku próbowali nawracać mnie na"właściwą drogę",ale jak zrobiłem im wykład o tym,że"spoko niech będę discomanem,co tydzień kasa na ciuchy,dyskę i chlanie,co tydzień nowa laska"itd.to przyznali mi rację i dali spokój.Jak były jakieś duże imprezy i cały dom zamieniał się w hotelo-stołówkę,pomagali lub nie przeszkadzali.Teraz widzę,że pewnie są poczęści na swój sposób ze mnie dumni.Od kilku lat nie próbują nam awiać mnie na przejście się do kościoła czy na zjedzenie schabowego,po prostu sobie odpuścili,bo wiedzą że mam rację.Ojciec powoli coraz bardziej z człowieka obojętnego robi się świadomym skrajnym lewakiem (to już coś)a matka działaczką ochrony środowiska.Siostra ochajtała się z moim ex kumplem(drogi nam się rozeszły).Czasem jeszcze matka klnie,że znów gdzieś było mnie widać na jakiejś zadymie("a tu masz sprawę w sądzie,mało ci?"),w TV,bo od 5 lat nie informuję rodziców o moich wyjazdach,po co mają się denerwować.Te"głupoty"zaprowadziły mnie jednak w młodym wieku do poziomu którego niejeden"stary"zazdrości(zgredy tak rozumieją ha,ha...)

-Na koniec powiedz coś pozytywnego i negatywnego o Wągrowcu.

P:WĄGROWIEC-zapraszam tu wszystkich na wakacje,piękna okolica,jeziora,lasy,a jak się skontaktujecie to i darmowe pole namiotowe pokażę.A ludzie?Gorzej,organizuję od X lat dziesiątki koncertów,sprzedając tu masę zinów,kaset itp.nie udało mi się wychować twórczego młodego pokolenia,choć już nieraz było naprawdę nieźle,nieraz było już super,no ale psóło to co zwykle,chlanie i ludzka głupota.Teraz próbuję na nowo w Poznaniu...

STAŃ I WALCZ!

PISZPUNT(05.95.)

****

Jeszcze raz dzięki za ten wywiad dla Piszpunta i na koniec adres do niego:Piotr Rachwalski.PO BOX 85.62 100 Wągrowiec.

****





Piszpunt for TV.Warszawa 1 Maja 95r.

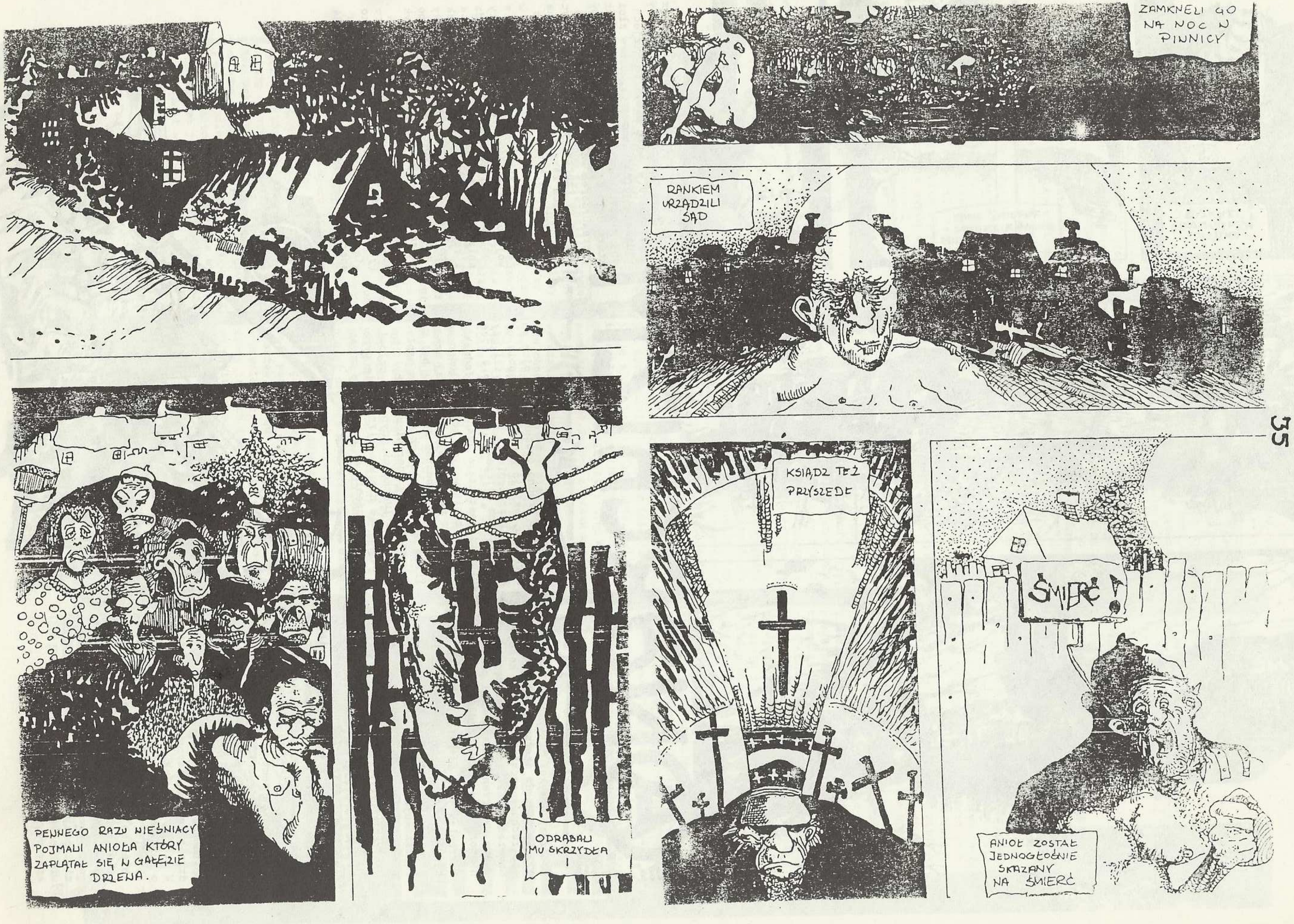
PUNK TO NIE RURKA Z KREMEM!

PUNK FOREVER





Piszpunt i Kaczor,koncert 14.06.93.


PEWNEGO RAZU WIEŚNIACY POJMALI ANIOŁA KTÓRY ZAPLĄTAŁ SIĘ W GAŁĘZIE DRZEWA.
ODRĄBALI MU SKRZYDŁA
ZAMKNĘLI GO NA NOC W PIWNICY
RANKIEM URZĄDZILI SĄD
KSIĄDZ TEŻ PRZYSZEDŁ
ŚMIERĆ!
ANIOŁ ZOSTAŁ JEDNOGŁOŚNIE SKAZANY NA ŚMIERĆ



ANARCHIZM

Poniższy artykuł Seksy jest swego rodz aju wstępem do szerszego poznania hist ori ruchu anarchistycznego.W kolejnych numerach zina prezentowane będą szczeg ółowe wydarzenia,kierunki i postacie z histori tego ruchu.(Red)

Anarchizm jest od zalania ruchem otwar tym,nie przyjmującym z góry ustalonych praw i zasad.Ideologią która ewoluuje i poszukuje rozwiązań które zapewniłyb y swobodę jednosce i możliwość jej nie ograniczonego rozwoju.Jest również ide ą wrażliwą na cierpienie ludzi i zwier ząt,walczącą o sprawiedliwość i równoś ć.Wszystko zaczęło się w połowie XIXw, w którym to ludzie dostrzegli,że ich s ytuacja społeczna i finansowa jest wyn ikiem rządów i dominacji kościoła kato lickiego.Trzeba tu zauważyć iż sytuacj a robotników tamtych czasów była stras zna.Wykorzystywani,poniżani,często umi erający z głodu i zbyt ciężkiej pracy, pozbawieni jakiejkolwiek możliwości pr otestu.Normalnym uwarunkowaniem była postawa opozycjonisty.chęć zmiany,urzą dzenia lepszego sprawiedliwego świata. W którym człowiek robiłby jedynie to c o sprawiało by mu przyjemność,oczywiśc ie o ile nie wyrządzało to by innej os obie lub zwierzęciu(tu muszę się wtrąc ić,w tamtych czasach losem zwierząt pr zejmowało się naprawdę niewielu i z te go co wiem główni teoretycy anarchizmu nie podejmowali tego tematu.Teraz oczy wiście sytuacja jest inna-red)jakiejś krzywdy.

Właściwie trudno doszukać się ojca an archizmu,jakiejś konkretnej osobie pr zypisać zaszczepienie nowej myśli,gdy ż anarchizm dojrzewał od dawna,a idea

wolności jest stara jak świat.Jednakż e jednym z pierwszych którzy głośno k rzyczeli o państwowej mafi i jej szko dliwości na jednostkę społeczną był W illiam Godwin,człowiek o którym napis ali przeciwnicy anarchizmu iż"było by lepiej dla ludzkości gdyby ten człowi ek nigdy się nie urodził".Godwin wych odził z założenia,że istniejąca organ izacja społeczna unieszczęśliwia ludz i,ponieważ opiera się na wszechobecny m przymusie.W swych wielkich wizjach widział ogólnoświatową republikę złoż oną z setek tysięcy drobnych wspólnot które były by od siebie niezależne.By ł prekursorem wolnej szkoły,w której uczono by rzeczy ważnych i potrzebnyc h,a zarazem zaszczepiała by indywidua lne myślenie,a nie stereotypy jak to odbywa się obecnie.Godwin wychowany w rodzinie purytańskiej i pastor,mimo s wojego statusu potrafił dostrzec hory zont wolności.Podczas swojego dochodz enia do anarchizmu,odrzucił święCenia i religię stając się prostym człowiek iem,który zginął w zapomnieniu.Należy ty szacunek przywrócono mu dopiero po latach,gdy anarchizm stał się niezwyk le popularny pod koniec XIXw.Kolejną osobą wczesnego anarchizmu był Pierre Proudhon(czyt.Prudą),który chyba jako pierwszy rozpoczął jednoczenie ruchu anarchistycznego.W swojej pracy z 184



0r."Co to jest własność"pisał:"Znaleź
ć taki stan równości społecznej,który
gwarantował by wolność w ramach ładu
i niepodległości jednostki".Widział p
rzyszły ustrój jako syntezę dobrych s
tron własności prywatnej i komunizmu.
"Swobodne stowarzyszenia,wolność-któr
ej wyłączną funkcją jest utrzymanie r
ówności w środkach produkcji i wzajem
ność w wymianach".Pragnął wymianę pro
duktów bezpośrednio przez wytwórców,n
ie tylko wyeliminowało by to motyw zy
sku,ale także przekreśliło by głód i
przestępczość.Jako filary istniejąceg
o wyzysku uważał:państwo,własność i r
eligie,Miejsce tych instytucji miały
zastąpić zrzeszenia robotnicze,negują
c jednocześnie dość ostro własność pr
ywatną.O ile idee Proudhona były teor
iami przejściowymi,bo zakorzeniły się
bardziej jedynie w Belgi to Bakunin o
degrał rolę pierwszoplanową nadając a
narchizmowi rewolucyjny charakter.Prz
epojony był wiarą w bliskość głoszony
ch idei i w czasie swojego życia sfor
mułował konkretny program który miał
spowodować zniszczenie owych dążeń.Ba
kunin nadał pojęciu wolność szerszy



M.Bakunin

wymiar niż Proudhon,twierdził:"Prawdz
iwie wolny jestem jedynie wtedy,kiedy
równie wolni są wszyscy ludzie,którzy
mnie otaczają".Również jako pierwszy
dostrzegł rewolucję jako czynnik prze
miany społeczeństwa kapitalistycznego
w anarchizm w którym stowarzyszenia i
gminy stać się mają jądrem przyszłego
ustroju politycznego.Wizją wielkiej f
ederacji nie opściła go nigdy przypi
sując mu miano jednego z twórców anar
chizmu kolektywnego.Bezklasowego społ
eczeństwa,składającego się z wolnych
i solidarnych jednostek.Powstały by m
ałe gospodarstwa i warsztaty,które ko
regowały by z przedsiębiorstwami uspo
łecznionymi przy czym członkowie tych
drugich mieli by dostęp do wszystkich
środków produkcji.Nieco inaczej widzi
ał nowy świat kolejny wielki anarchis
ta Piotr Kropotkin twórca anarcho-kom
unizmu,w którym interes jednostki zle
wa się z interesem ogólnospołecznym.
Anarchokomunizm oznacza likwidację pi
eniądza,własności prywatnej i grupowe
j oraz moralny obowiązek pracy co mia
ło zagwarantować zaspokojenie wszystk
ich potrzeb jednostki.Kropotkin uważa
ł,iż jeżeli wszyscy ludzie będą praco
wali uczciwie i wykonywali tak samo p
rzydatną pracę to pięciogodzinna prac
a całej ludzkości między 25 a 50 roki
em życia wystarczyła by na zaspokojen
ie wszystkich potrzeb ludzi.Na gruzac
h kapitalizmu powstaną niewielkie kom
uny składające się z jednostek które
będą miały możliwość dowolnego zrzesz
ania się w takich,których zasady by i
m odpowiadały.Kolejnym ruchem anarchi
stycznym nie mającym jednak jakiegoś
głównego twórcy był anarcho-syndykali
zm,który wyłonił się gdzieś ok.1890 r
oku i za sprawą Fernanda Pellatiera n
abrał barw anarchizmu rewolucyjnego.
Miał powstać w wyniku strajku general
nego,który kilkakrotnie został ogłosz
ony,jednak w wyniku zbyt małego popar
cia nie udało się osiągnąć celu.Anarc
hosyndykalizm jest mieszanką idei Bak
unina,Kropotkina i Proudhona jednakże
w nowym świecie kluczową rolę miały o
dgrywać związki zawodowe(syndykaty)kt
óre gwarantowały by zaspokojenie prag
nień poszczególnych jednostek.Szczyto
wy okres syndykalizmu przypadł na prz
ełomie wieku,choć i dziś ruch ten jes
t dość widoczny na zachodzie Europy.
Odmianą anarchizmu która dość późno p
ojawiła się w ruchu jest anarchizm in
dywidualistyczny z prekursorem Maxem
Stinerem.Odłam który wzbudził najwięc
ej sporów i krytyki,oraz zapisując an
archistom stereotyp człowieka podkład
ającego bombę.Indywidualizm widzi jed
nostkę jako miarę własnego postępowan
ia,a jego życie jest nieustanną walkę
.Indywidualiści często propagowali"pr
opagandę czynu",dokonując często zama
chy bombowe i akcje terrorystyczne.
Pierwszy okres kreowania odmian anarc
hizmu i ich propaganda trwał do wybuc
hu I wojny światowej.Jak dotychczas p
rzedstawiłem jedynie główne nurty pom
ijając wszelkie organizacje,powstania
anarchistyczne(jedne z większych to Z
apaty i Machno),strajki,zamachy,proce
sy.Trzeba tu zaznaczyć iż w tamtym ok
resie anarchizm był sporą siłą,parę
milionów utorzsamiających się głęboko
z ideologią,drugie tyle sympatyków.By
ły to bardzo burzliwe czasy,dziś ukry
wane z powodu strachu przed odrodzeni
em się wielkiego nurtu który potrafił
by zniszczyć państwo.Pisząc o anarchi
źmie tamtych czasów trzeba złożyć hoł
d i rodzimym teoretykom i działaczom
jak Abramowski(ulica jego imienia zna
jduje się w Łodzi),Machajski,Zielińsk
i,Wróblewski czy przybyłemu z Belgi d
o nas Waterloo.Działały liczne grupy
anarchistyczne.Jednak z braku miejsca
nie będę dziś się rozpisywał na temat
wdrażania w życie myśli anarchistyczn
ych choć to szalenie ciekawy temat z
jego różnorodnością.Po zakończeniu I
wojny światowej ruch anarchistyczny
nieco stracił swoje tempo i pokazał d
opiero swoję siłę w czasie wojny w Hi
szpani.Pomijany jest dziś fakt,że po
stronie republiki bardzo dużą część p
działów wojskowych stanowiły odziały
anarchistyczne z Duruttim na czele.Od
grywały one znaczącą rolę w przebiegu
walk,jeżeli nie kluczową.Niestety nie
wspierane z zewnątrz uległy wspiernan
ymi przez Niemcy i Włochy wojskom Fas
zystów.Druga wojna światowa i okres p
o niej nie był zbyt szczęśliwy dla an
archizmu,praktycznie ruch zszedł na m
argines życia społecznego,nie mając w
iększego wpływu na społeczeństwo.Licz
ba z parunastu milionów spadła do par
u setek.Po roku 1968 anarchizm zaczyn
a powoli odżywać za sprawą buntu młod
zieży tamtych lat.Powstaje neoanarchi
zm w którym mocno zakorzeniają się po





stawy kosmopolityczne i goszystowski
e.Rozpoczynają swoją działalność taki
e grupy jak:RAF czy Czerwone Brygady
w których neoanarchizm przeplata się
z silnym czerwonym zabarwieniem.Począ
tek lat 90tych to również odrodzenie
się anarchizmu w Europie Wschodniej,w
tym również w Polsce.Nasz rodzimy ana
rchizm jak i w innych państwach zaczy
na powoli przybierać na sile,przeciwn
ie do przeszłości w której działacze
mieli średnio 35 lat,teraz wiek ich w
ynosi ok.20.A główne zadania neoanarc
hizmu to walka z niesprawiedliwościam
i systemu,jak i walka o prawa zwierzą
t,należy tu wspomnieć o ALFie którego
"członkami"jest wielu anarchistów.
Miejmy nadzieję iż nasze dni jeszcze
nadejdą.Anarchia to alternatywa sposo
bu życia i myślenia.Jedyne ugrupowani
e które nie chce władzy a sprawiedliw
ości.Natomiast tym wszystkim którzy k
rzyczą,że jest to niemożliwe podam pr
zykład.Pokój podobno też jest niemożl
iwy,więc po co chcecie pokoju.
Pozdrawiam na zakończenie anarchistów
całego świata,jak i tych wielkich prz
ełomu wieku.Nasza pamięć o Was jest w
ieczna. Seksa......

****

****

JEŚTESMY TUTAJ PONIEWAŻ ICH NIE MA ! JEŚTESMY TUTAJ PONIEWAŻ ICH NIE MA ! JEŚTESMY TUTAJ PONIEWAŻ ICH NIE MA ! JEŚTESMY TUTAJ PONIEWAŻ ICH NIE MA ! JEŚTESMY TUTAJ PONIEWAŻ ICH NIE MA ! JEŚTESMY TUTAJ PONI EWAŻ ICH NIE MA ! JEŚTESMY TUTAJ PONIEWAŻ ICH NIE MA ! JEŚTESMY TUTAJ PONIEWAŻ ICH NIE MA ! JEŚTESMY TUTAJ PONIEWAŻ ICH NIE MA !

****

140.000 rasiestowskich ataków-począwszy od nadużyć i gróźb do aktów przemocy miało miejsce ostatniego roku w Brytani.Gdzie tylko naziści szerzą swój brud tam wzrasta przemoc.BNP(Brytyjska Partia Narodowa) otworzyło swe siedziby w Torys kontrolowanym miasteczku Bexley w 1989r.Rasistowscy bandyci nie tracili czasu w szerzeniu nienawiści i brutalności w południowo wschodnim Londynie.

Ostatnio zostało zabitych czterech młodych mężczyzn w pobliskiej okolicy.rasistowskie ataki wzrosły o 210%.

DLACZEGO STEPHEN NIE MOŻE BYĆ DZIŚ Z NAMI

Dziś,tutaj powinien być z nami jeszcze jeden młody człowiek.Miałby 19 lat i dochodziłby wielorasowego społeczeństwa razem z nami lecz Stephen Lawrence nie może być dziś tutaj z nami ponieważ został zamordowany przez rasistowskich bandytów 23kwietnia 1993r.Stephen czekał na autobus gdy został napadnięty i pchnięty nożem przez gang białych.Stephen zmarł tylko 2mile od nazistówskich siedzib BNP i w pobliżu miejsca gdzie naziści zabili 16-letniego Ronita Duggala. Mija więcej niż rok a policja nie znalazła nikogo,by obciążyć go tym morderstwem i wsadzić do pudła.



BNP kręciły się wokłu lokum wyborczego prowokując antyrasistowskich wyborców.Od czasów wyborów stopień rasistowskich ataków w Tower Hamlet wzrósł do 300%.Tylko kilka miesięcy temu 19 letni Muntar Ahmed został zaatakowany w Tower Hamlets przez 24 mężczyzn,którzy bezustannie kopali go w głowę.

13 POWODÓW DO WALKI

21 luty 91 Rolan Adams zasztyletowany na śmierć
25 marzec 91 Orville Blair zasztyletowany na śmierć
3 styczeń 92 Navid Sadia zastrzelony
2 styczeń 92 Panwadcharam Sahitharam zatłuczony na śmierć
23 styczeń 92 Siddik Dada pobity i zamordowany
11 lipiec 92 Rohit Duggal zasztyletowany na śmierć
31 lipiec 92 Ruhullan Aramesh zatłuczony na śmierć żelaznymi prętami
wrzesień 92 Ashia hussein zasztyletowany na śmierć
wrzesień 92 Khoaz Mian zasztyletowany na śmierć
25 luty 92 Fiaz Mirza pobity i utopiony
22 kwietnia 93 Stephen Lawrence zasztyletowany na śmierć
listopad 93 Abi Ibrahim zasztyletowany na śmierć
5 kwiecień 94 Sailed Ahmed zabity w zamachu bombowym



Pogrzeb Stephena Lawrence 18 czerwa 1993r.

ROLAN NIE MA GO TUTAJ DZISIAJ

Pietnastoletni Rolan Adams zmarł w drodze do domu wracając z klubu młodzieżowego. 21 lutego 1991r. został zasztyletowany na śmierć przez gang nazistów którzy go ścigali i zaatakowali jego i jego brata.Rolan szedł przez posiadłość Thamesmead, będąc celem z bandytów z BNP od momentu kiedy złożyli swe siedziby.Dwa miesiące później BNP usiłowali zorganizować marsz"Prawa dla Białych" do miejsca gdzie Rolan został zadźgany.Setki lokalnych antyrasistów staneli przeciw by zatrzymać wiec.Społeczność osiągneła powodzenie pozbawiając nazistów ich chorej przyjemności.

PRÓBOWALI TAKŻE ZABIĆ QUDDUSA I MUKTARIA

I tak BNP zaplanowali próby skaleczeń i morderstwa na wybory Isle of Dogs poszerzone do TowertIaemlets.Niespełna tydzień wcześniej głosujący ostatniego września(kiedy to nazista Derek Beackou wygrał miejsce w radzie)siedemnastoletni Quddus Ali student miejscowego koledżu został brutalnie pobity i pozostawiony w stanie nieprzytomności przez ośmiu nazistów.Atak miał miejsce na głównej drodze obok Isle of Dog.W dniu wyborów gangi o sile 15-20 osób z



Pogrzeb Blair Peach zamordowanego przez Grupę Specjalną podczas dem onstracji przeciwko NF-kwiecień 1979r.-Southall.



Demonstracja ku pamięci Ruhullah Aramesh 12 czerwca 1993r.

KULE MOGĄ BYĆ POWSTRZYMANE

Każdy atak spotkał się z oporem,ANL (Liga Anty Nazistowska) uruchomiła kampanię zwalcznia i zamknięcia siedzib BNP i by wyprowadzić nazistów z naszych ulic.52.000 ludzi podpisało petycję łącząc wzrost rasistowskich ataków w pd.wsch Londynie z obecnością tam BNP.

Każdy atak spotkał się z czuwaniem,procesjami,pikietami policji która nie zapewnia ochrony i demonstracjami.Kiedy Rolan Adams został zabity,tysiące antyrasistów przemaszerowało przez okolice.Ponownie maszerowali by zamahowac BNP przed rozkoszowaniem się jego śmiercią.ANL złożyło petycje rozdawało ulotki i zwoływało akcje na małą skale,kiedy naziści próbowali zorganizować cokolwiek w okolicy.Ta działalność podkopywałą pewność siebie BNP w okolicy-nie ośmielili się wystawić nawet kandydata na majowe wybory lokalne.

Dwa tysiące ludzi-wielu z nich to miejscowi biali-towarzyszyło w pogrzebie Stephana Lawrence by okazać ich oburzenie jego zamordowaniem.Dwa razy tygodniowo po jego zamordowaniu tysiące ludzi maszerowało przed siedzibami BNP.Olbrzymi przemarsz przez Tower Hamlets zwołany przez współpracujące związki zawodowe przyciągneło 50.000 osób.Wiec zmienił atmosfere we wschodnim Londynie dając pewność każdemu kto jest przeciwny nazistowskim bandytom.Rasiści przekradali się rogami gdy robotnicy z całej Brytani demonstrowali że większość jest przeciwko rasistowskim mordom i napadom.

Za Anti Nazi Leaque Carnival Against the Nazi.Dzięki dla Artura za załatwienie tłumaczenia.



JANY

PAPIEŻ
POLSKIEGO
ANARCHIZMU

JANUSZ WAŁUSZKO

słowa wstępu są tu chyba zbędne.Jany"P
apież Polskiego Anarchizmu"Waluszko je
st osobą na ogół znaną w środowisku wo
lnościowym.Oto 10 pytań i odpowiedzi.P
ytał Krawat a odpowiadał oczywiście Ja
ny.Miłych wrażeń przy lekturze.

1.Powiedz conieco o swej drodze ku ana
rchizmowi.Od czego to się zaczęło?

JANY:Sam chciałbym wiedzieć(od czego c
złowiekowi robi się coś dziwnego,że za
czyna iść własną drogą,różną od
reszty).Dość powiedzieć,że od początku
mego świadomego życia,żyłem na własny
rachunek,nie ulegając seri fascynacji
i rozczarowań tak typowych dla młodzie
ży.Zostałem anarchistą,bo była to idea
najbardziej otwarta,choć i ona w ortod
oksyjnej formie jest mi obca.Cenię róż
norodność i współistnienie wielu alter
natywnych dróg.Od początku obcy był mi
czarno-biały obraz świata,który postrz
egałem"trójkolorowo":bo czym np.jest b
unt-wolnością(odrzuca ograniczenia)czy
niewolą(odrzuca odpowiedzialność)?Uzna
łem więc,że istnieją trzy,potem cztery
skrajności(w wyżej wymienionym przypad
ku byłoby to jeszcze panowanie),a w ko
ńcu,że jest wszystko Jedno!Przy takiej
postawie miotanie się między komuną a
opozycją narodowo-katolicką nie miało
sensu,odrzuciłem obie(i wszelkie inne)
formy uzależnienia jednostki...Poniewa
ż nazwano to "anarchizmem"-jestem anar
chistą,ale tak naprawdę-jestem wierny
tylko swojej drodze!Pierwszym"publiczn
ym krokiem na niej było pisemko NIETOP
ERZ,dzisiejszy NIErząd,powstałe w list
opadzie 1978,potem w marcu 1980 szkoln
a GILOTYNA,ze środowiska której wyrosł
o RSA i HOMEK.Działaliśmy na pogranicz
u opozycji i kontrkultury(wówczas bard
ziej kabaretu niż muzyki) i do 1982 za
narchizowaliśmy się zupełnie,choć samo
słowo"anarchizm"zostało przez nas użyt
e dopiero jakiś czas potem.Obok mnie g
rupę tworzyli min.mój brat Cezary,Krzy
siek Skiba i Wojtek"Jacob"Jankowski.

2.Często określnay jesteś jako"papież
polskiego anarchizmu",czy nie sądzisz,
że jak na anarchistę jest to głupie ok
reślenie?A moż ma to być prowokacja?

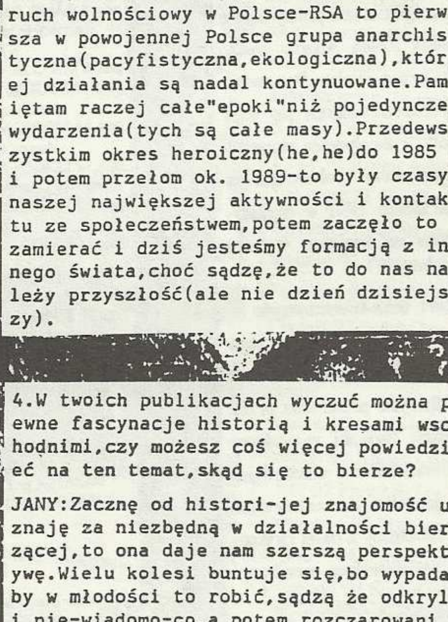
JANY:Określenie owo jest dziełem Skiby
i Konika(dziś autorów Lalamido),co moż
e wiele wyjaśnić-dla mnie nie jest ono
niczym więcej niż prowokacją(zresztą,c
o to za papież,którego co i rusz oskar
ża się o herezje-he,he!!!)

3.Jesteś jednym z założycieli i teoret
yków Ruchu Społeczeństwa Alternatywneg
o-czy ruch ten nadal istnieje i działa
?Czy po latach jesteś zadowolony z dzi
ałalności RSA,może są jakieś akcje któ
re szczególnie utkwiły ci w pamięci?

JANY:Nie wiem jak to jest,oficjalnie R
SA rozpłynął się w FEDERACJĘ ANARCHIST
YCZNĄ,którą od 1988 współtworzymy,lecz
co jakiś czas ów szyld pojawia się zno
wu siłą sentymentu"starych"działaczy.
RSA powstał ok.1983,nigdy nie był form
alną strukturą,nie mógł się więc rozwi
ązać.To tylko szyld dla naszej roboty(
był moment,że nie używaliśmy żadnego,w
ystępując pod własnymi ksywami,a innym
razem używaliśmy wielu na raz,np.dziś
jesteśmy jednocześnie trójmiejską sekc
ją FA,FZ,a czesem RSA,Nowymi Szkotami
etc.) Jeśli idzie o ocenę działalności
,to dla mnie jest na plus,bo pomijając
nakręcenie paru spraw większych i mnie
jszych(min.Żarnowca,służby zastępczej
etc.),udało nam się trwale reaktywować
ruch wolnościowy w Polsce-RSA to pierw
sza w powojennej Polsce grupa anarchis
tyczna(pacyfistyczna,ekologiczna),któr
ej działania są nadal kontynuowane.Pam
iętam raczej całe"epoki"niż pojedyncze
wydarzenia(tych są całe masy).Przedews
zystkim okres heroiczny(he,he)do 1985
i potem przełom ok. 1989-to były czasy
naszej największej aktywności i kontak
tu ze społeczeństwem,potem zaczęło to
zamierać i dziś jesteśmy formacją z in
nego świata,choć sądzę,że to do nas na
leży przyszłość(ale nie dzień dzisiejs
zy).

4.W twoich publikacjach wyczuć można p
ewne fascynacje historią i kresami wsc
hodnimi,czy możesz coś więcej powiedzi
eć na ten temat,skąd się to bierze?

JANY:Zacznę od histori-jej znajomość u
znaję za niezbędną w działalności bier
zącej,to ona daje nam szerszą perspekt
ywę.Wielu kolesi buntuje się,bo wypada
by w młodości to robić,sądzą że odkryl
i nie-wiadomo-co,a potem rozczarowani
wypadają z obiegu,stają się szarymi ho
mkami,marzącymi o karierze i żalącymi
się na zmarnowane życie.Tymczasem nie
są ani pierwsi ani ostatni.Z drugiej s
trony mam świadomość roli,jaka nam prz
ypadła-możemy stworzyć sami własny świ
at,tak jak uczynili to ludzie tworzący
w połowie XVIw.Polskę szlachecką,czy n
a przełomie XIX/XXw.Polskę inteligenck
ą.Ta ostatnia rozwaliła się ok.1989 i
dziś żyjemy w pewnej próżni kulturowej
,w którą wciska się zachodnia tandeta.
Od nas zależy,czy tak już pozostanie,c
zy znowu zdołamy wybić się na niepodle
głość(nie idzie przy tym jedynie o pol
itykę,kulturę czy gospodarkę,ale i jed
nostkę ludzką,bo tylko czasykreacji no
wej rzeczywistości stwarzają przestrze
ń dla ujawnienia się pełni człowieczeń
stwa.W czasach zniewolenia panuje ludz
ka małość,która ściąga w dół wszystko,
marząc jedynie o dostatniej i bezpiecz
nej wegetacji.).Paradoksalnie owo zako
rzenienie w dziejach pozwala na większ
y dystans do tego co się robi.Tyle,jeś
li idzie o czasy.Jeśli idzie o miejsce
,to żyjemy na kresach.Jest to przestrz
eń szczególna,gdzie spotyka się wiele
kultur,wiar i narodów,przenierzeń najba
rdziej płodna,tak dzięki wymianie,jak
i wzajemnej krytyce-dla głupców jest t
o powód do wojny z"innymi",ale człowie
k mądry może nabrać dystansu do swej k
ultury,wyzwolić się z ograniczeń dzięk
i wielości perspektyw,punktów widzenia
!Żyjemy w miejscu styku Wschodu z Zach
odem i przez długi czas potrafiliśmy t
o wykorzystywać dla zachowania własnej
tożsamości,nie dając się zepchnąć do b
ycia peryferią kogoś innego.Dziś częst
o się o tym zapomina,po latach dawania
dupy Rosji-z ochotą daje się ją Zachod
owi,głównie Ameryce.Mnie to nie rajcuj
e,pochodzę z kresów,także w węższym ro
zumieniu-rodzice poznali się już w PRL
-u,ale oboje pochodzą z tego samego mi
asteczka-Indury koło Grodna,gdzie więk
szość stanowili Żydzi,a reszta to"tute
jsi",ni to Polacy,ni to(Biało)Rusini,c
o i moich przodków dotyczy.Póki telewi
zor itp.tego nie zmieniły-rodzice mówi
li w domu po"rusku"nierzadko,co dało m
i lekkowschodni zaśpiew i łatwość w op
anowaniu rosyjskiego(mówię z akcentem
białoruskim,ale podczas swych peregryn
acji po Rosji byłem postrzegany przez
tubylców jako"swój").Nigdy nie ciągnęł
o mnie na Zachód i nawet szkoła nie zm
usiła mnie do nauczenia się niemieckie
go czy angielskiego,za to bardzo podob
ało mi się w Polsce pd-wsch.Wilnie,Lwo
wie,Petersburgu i jego prigrodkach,w t
ym roku mam zamiar ruszyć doliną Dnies
tru nad Morze Czarne(a gdyby nie wojna
-odwiedziłbym rodzinę na północnym Kau
kazie).Dawna Polska była bogata różnor
odnością,jej kultura była żywa(a i two
rzona w bliski mi sposób),bardzo mi mi
ło brzmi staropolski język,aż po Norwi
da i Gombrowicza.Ten dawny świat jest
dla mnie bardziej fascynujący od popku
lturki masowej,rzecz dziwna,jego najwi
ęksi znawcy to nie-Polacy(Backvis,Jobe
rt,Angyal),nie goniący za Europą i umi
ejący docenić ducha polskości i jej ob
fite owoce-i sądzę że warto do tego s
ięgnąć,by stać się znów sobą.To odkryt
o i na Zachodzie,szukają tam własnych
korzeni w lokalnych kulturach,przeciws
tawiając własne dzieje i światek amery
kańskiej(globalistycznej)ujednoliconej
tandecie.My jesteśmy w sytuacji uprzyw
ilejowanej-bogactwo pogranicza oraz sp
ecyfika polskości(wolność,pokój,tolera
ncja czy samorządność i brak szacunku
dla sprzecznych z życiem autorytetów)p
ozwalają odwołać się do nich bez konie
czności nadmiernego idealizowania,oprz
eć się na ich duchu(a nie literze!)prz
y tworzeniu nowego.Wspominałem o tym w
yżej-sądzę,że jednym z zasadniczych pr
oblemów współczesnego świata jest zagr
ożenie środowiska,a lekiem nań-decentr
alizacja.Otórz środowisko człowieka to
nie tylko przyroda,ale(dziś głównie)i



społeczeństwo,cywilizacja i kultura.Ws
zystko to(decentralizacja,kultura i sp
ołeczność lokalna,życie w kontaktcie z
przyrodą)było obecne w kulturze starop
olskiej(czy też środkowo-europejskiej
,bo współtworzyło I RzeczPospolitą pię
ciu większych i kilkanaście mniejszych
nacji).

5.Punk nieodłącznie kojarzy się z anar
chią,czy ruch ten miał lub ma na ciebi
e jakikolwiek wpływ?Czy współczesny an
archizm może istnieć bez punka?

JANY:Dla mnie punk nigdy nie był niezb
ędnym elementem ruchu wolnościowego,ch
oć dziś wywodzi się zeń wielu sympatyk
ów a nawet działaczy anarchistycznych.
Jest jednak charakterystyczne,że dwa n
ajsilniejsze ośrodki(Gdańsk i Kraków)n
ie wyrosły z punka.Dla mnie punk to zb
yt często moda i wentyl bezpieczeństwa
systemu.Mam nadzieję,że z tego wyrośni
e......



6.W wywiadzie dla NIGDY WIĘCEJ dużo mó
wisz o współpracy policji z faszystami
,jaki w takim razie jest twój wzór pol
icji,a może policja jest wogóle niepot
rzebna ?

JANY:Policja byłaby zbędna,gdyby znikę
ła również reszta systemu,a i to nie o
drazu.Problem z obecną policją bierze
się stąd,że jest monopolistyczna,przym
usowa i służy władzy a nie prawu czy b
ezpieczeństwie obywateli,którzy nie ma
ją na nią żadnego wpływu.Gdyby współis
tniało wiele organizacji typu ochrania
rskiego,porządkowego,gdyby ludzie mogl
i wybierać kto ich będzie chronił,gdyb
y policjant dostawał kasę od nich,a ni
e od państwa,które okradło ludzi podat
kami,może byłoby lepiej.Przedewszystki
m jednak trzeba zlikwidować źródła prz
estępczości,biedę jednych i bogactwo d
rugich,czy chociażby chore prawo,które
karze za rzeczy nikomu nie szkodzące p
oza"przestępcą",jak dragi,pornografia.

7.Zgadzasz się ze stwierdzeniem,że ana
rchizm możliwybyłby tylko w epoce kami
enia łupanego?

JANY:Anarchizm to system stwarzający p
rzestrzeń dla swobody jednostki,więc n
ijak ma się to do epoki kamienia-nie b
yło wówczas istnień poszczególnych,będ
ących czymś więcej niż cząstką ludzkie
j biomasy(może ten czy inny szaman).Ta
kże długo potem,gdy przeróżni nadludzi
e(kapłani,wojownicy,kowale i alchemicy
...)stanęli ponad społecznością-długo
nie było problemu,bo działali oni w in
teresie swoich ludzików.Dopiero wraz
z hellenizmem(w naszym kręgu kulturowy
m)władza zaczęła dbać tylko o siebie,c
o wywołało reakcje w postaci sekt gno
stycklch,odrzucających ten świat i jeg
o władców.Anarchizm jest odrzuceniem n
ieludzkiej władzy i organizacji społec
znej(i niczym więcej-propozycje,co w z
amian,nie należą już do anarchizmu.Jeg
o rola jest czysto-negatywna i polega
na oczyszczeniu przestrzeni społecznej
z elementów panowania,na"bez-władzy","
nie-rządzie"!).Tak więc dopiero przero
st władzy rodzi problem oporu jednostk
i i potrzebę anarchizmu...A co do możl
iwości-nie wiem czy jest to możliwe,wi
em że jest to konieczne,bo władze i da
lsza centralizacja kultury,gospodarki
i polityki zagraża istnieniu społeczno
ści ludzkiej i życia wogóle!

8.Wydajesz osobiste pismo NIErząd.Jaki
jest sens wydawania takiego pisma,skor
o jego nakład a co za tym idzie i odbi
ór jest znikomy?

JANY:Jak dawni Polacy-piszę głównie dl
a siebie,bo to i przyjemne i porzytecz
ne(formułując myśli na piśmie musisz g
łębiej wgryźć się w dany problem,nie w
ystarczy ogólne przeczucie!).I jak daw
ni Polacy-dzielę się tym z grupą przyj
aciół(oni czasem puszczają to w obieg,
czasem przekonują mnie do publikacji m
asowej-sporo tekstów z HOMKA czy MAĆ P
ARIADKI ukazało się najpierw w NIErząd
zie).A co do odbioru-liczy się nie ilo
ść,ale jakość.W mediach panuje dziś sz
um informacyjny,ludziom jednym uchem c
oś wchodzi a drugim wychodzi,bez chwil
i refleksji.Ale pismo które ktoś otrzy
muje osobiście(to ja wybieram czytelni
ków,nie odwrotnie),na które może odpow
iedzieć własnym(NIErząd jest jednym z
paru wydawnictw pojedyńczych),które sa
m powiela(kiedyś ręcznie,poprawiając p
rzy tym),ma z pewnością lepszy odbiór
i większy wpływ niż masowa papka...

9.Trójmiasto to jedno z najprężniejszy
ch środowisk anarchistycznych w kraju,
powiedz co aktualnie w trzech miastach
piszczy?

JANY:Być może działa tu sprzężenie zwr
otne-tak naprawdę(jak wszędzie zapewne
)całą robotę wykonuje parę osób,ale ic
h przykład zachęca do mnożenia się róż
nych działań indywidualnych(min.wydawn
ictw pojedyńczych w stylu NIErząd,pod
szyldem Nowych Szkotów),a to z kolei m
obilizuje tych,którzy nakręcają cały i
nteres,bo widzą,że nie działają w próż
ni(co jest chyba ważniejsze niż jakiś
oderwany sukces),że warto to robić,cho
ćby dla swoich...Przez długi czas był
to tylko Gdańsk/Sopot,Gdynia była czym
ś odległym i bardziej abstrakcyjnym ni
ż Kraków czy Warszawa,dopiero ostatnio
rzeczywiście jest to środowisko trójmi
ejskie.Sporą rolę odgrywa kilkunastole
tni bagaż doświadczeń,osiągnięć,ludzi
którzy nie zadawalają się już buntem m
łodzieżowo-odzieżowym.Za sobą mamy RSA
,WOLNOŚĆ I POKÓJ,TOTART,MIĘDZYMIASTÓWK
Ę ANARCHISTYCZNĄ,czy KIS"C-14".W chwil
i obecnej skupiamy się wokół info-shop
u B-12,MAĆ PARIADKI,ULICY itp.występuj
ąc jako FA,FZ itp.Ważną sprawą w Gdańs
ku(i Krakowie)było zawsze wychodzenie
poza kontrkulturowe getto i jego probl
emy,współpraca z Wolnymi Związkami Zaw
odowymi itp.,co(wraz z ULICĄ i akcjami
w obronie kupców z Targu Siennego i Ha
li Targowej,czy przeciw sprzedarzy wod
ociągów firmie francuzkiej-aż po próbę
obalenia rady miasta)pozwoliło zaistni
eć w szerszej świadomości społecznej.
Jednak tak naprawdę liczy się zapał pa
ru osób,którym chce się to nakręcać,kt
órzy traktują zabawę w rewolucję jako
sposób na życie!

10.Na koniec pytanko nieco osobiste-z
czego żyjesz?Bo anarchiści raczej prac
ować nie lubią?No i co porabiasz poza
działalnością anarcho-podobną?

JANY:Nie wiem jak punki,anarchiści jed
nak pracują(chętniej dla sprawy niż dl
a pieniędzy.Pracę zarobkową traktuję j
ako konieczność,choć-pracując w Biblio
tece Politechniki-mam sporo czasu na s
woje sprawy,czytanie itp.Podobała mi s
ię praca w szkole,ale zostałem usunięt
y za odmowę służby wojskowej,nadal jed
nak pozostało we mnie sporo z belfra,c
hoć wolę uczniów dobrowolnych).A poza
robieniem rewolucji(i pracą)bawimy się
,w tym samym gronie zresztą(kiedyś Gal
u zauważył,że wszyscy nasi kumple-a i
jego żona-zostali poznani przy okazji
działalności niezależnej i z tymi,któr
zy w niej nadal siedzą,mamy najlepszy
kontakt).Pozatym sporo czytam i chodzę
po górolesie(wolę to od kiepskiego tow
arzystwa,telewizora czy wódy),zaś late
m włóczę się po Kresach najchętniej.Ja
k wspominałem-dla mnie rewolucja(he,he
!) to sposób na życie,ba-droga poznani
a także w sensie duchowym(weryfikuje s
kuteczniej niż klasztor!).Ponadto troc
hę uprawiam rośliny.

KONIEC

****





MALEZJA PUNK RAPORT PUNK

Malezja to przepiękny kraj ze wspaniał ymi,złotymi plażami we wschodniej Azji .Jesteśmy krajem wielokulturowym,skład ającym się z Malajów,Chińczyków,Hindus ów i innych mniejszości jak Europejczy cy,plemiona Borneo-Iban,Penan,Bidayuh, Kadazen i innych.Malezja jest jednym z największym eksporterów cyny na świec ie.Wydobywa się ją głęboko spod ziemi. Co?Podziemie?Tak!Podziemie!Trochę ludz i pracuje tu w podziemiu,jednak nie po to by wydobywać cynę,lecz z zaintereso wania,dla własnej przyjemności,jako wy raz tłumionych uczuć,dla tego i owego. Przyznajemy,że nasza scena podziemna n ie jest taka niezwykła jak sceny w Eur opie czy USA,jednak naszy scena istnie je.Utworzyło się kilka zespołów i opub likowało więcej rzeczy,powstało kilka fanzinów i wytwórnie niezależne.W odni esieniu do zespołów,to ich style muzyc zne rozciągają się od punk i hardcore do industrial,od thrash aż do black do om metal.W rzeczy samej prawie wszystk ie style muzyczne można tu znaleźć.Zdr owym aspektem działalności naszej scen y jest wzajemna pomoc,wobec której muz yczne upodobania są drugorzędne,obojęt ne czy lubi się punk czy death metal. Obydwie te cudowne są połączone i utr zymują scenę w aktywności.

ZESPOŁY

Zespół THE PILGRIMS opublikował ostatn io swoją kasetę/Lp pod tytułem"Perfume Garden".Płyta ta zawiera 12 fun-punkro ckowych utworów zachęcających do slamm ingu,opakowanych we wspaniałą barwną o kładkę z dużym plakatem na ścianę.THE PILGRIMS są starą,wciąż istniejącą gru pą punkową,która jest pod silnym wpływ em spuścizny myślowej '77 zmieszanej z hardcore nowojorskim i trochę indie.Na pierwszej płycie można znaleźć ludową piosenkę Medlejów zagraną w punkrockow ej manierze.Zadziwiające ale song ten śpiewany jest w naszym języku Bahasa M alezja.Lp wydany został w naszej jedyn ej wytwórni niezależnej SONIC ASYLUM.P ozatym wydali kasetę demo"Pilgrimage to nowhere".Demo to można zdobyć u wok alisty Nor Fadzli(znany jako Lee),kosz tuje 5 $.Lp też u niego lub w S.A.THE PILGRIMS zagrali już kilka koncertów. Jeżeli ktoś zainteresowany jest dystry bucją ich płyty niech kontaktuje się z Zulkifu Zakaria(Joe Kidd)który prowadz i S.A.Twórcy zinów róbcie wywiady z tą wspaniałą malajską kapelą a punkrockow i fanatycy kupujcie ich kasety bo będz iecie żałować do końca życia...to nie są przechwałki!"Perfume Garden"jest dr ugim LP wydanym przez S.A.,pierwszym b ył"Inferior Symphony"grupy która pocho dzi z mojego miasta,MODAR.Grają wolną heavy gitarową muzykę z chrypiącym,stę kającym wokalem,innymi słowy grają w m anierze doom metalowej i mają swój wła sny niepowtarzalny styl.Na kasecie jes t 8 kawałków + czarno-biały poster.Gdy by kapeli tej udało się zaistnieć poza Malezją to podejrzewam,że bend ten osi ągnął by pewie n stopień popularności, zwłaszcza w Europie gdzie jest wielu f anów doom metalu.MODAR niestety już ni e istnieje,ale doszły mnie plotki,że m ają się reaktywować w zreformowanym sk ładzie.Innym wspaniałym malajskim zesp ołem jest INFECTIOUS MAGGOT.Ich styl m uzyczny rozciąga się od NAPALM DEATH/T ERRORIZER aż do industrial.Mają 17 utw orowe demo w klimatach grindcore/indus rtial.A wokal w utworze"Faithful"brzmi podobnie do THE CURE,podczas gdy inni muzycy okładają go dźwiękami industria l i noise.Demo kosztuje 5 $ a już powi nien być ich lp w S.A.DEFLOWERED grają umiarkowane indie i nagrali już kil ka własnych kawałków.Kontakt przez Joe Kidda.CARBURETOR DUNG to wiele obiecuj ąca grupa punkowa(ze taką się podają). Mają kasEtę/lp dla V.S.P. label"Song f or Friends".Brzmią bardziej w stylu NY HC,jednak brytyjski punk wciąż jest ob ecny w ich muzyce.Próbują zmieszać ze sobą te dwa style i wykreować własny.C CHRONIC MASS są grupą hardcore z beton owej dżungli,naszej stolicy Kuale Lump ure.Wydali demo"Chronically Massed"któ re sprzedali w ilości 30 sztuk w Malez ji.Wkrótce nowa kaseta.SPIRAL KINETIK CIRCUS to połączenie indie i crunch.Ko ntakt poprzez Fathula.MUTILATION to gr indcore band ze stolicy.Wydali demo"Ma ssacre on bodies" z 6 kawałkami czyste j grindcoreowej przyjemności.Cena 4 $ pod adressem Oji.SIL KHANNAS to choler nie dobra kapela deathmetalowa."Doctri ne to hell" to ich demo(cena $ $).SUFF ERACTION to też death metal,mają demo i kasetę/lp.SILENT DEATH toznowu death .Wydali jedno demo i lp"After the suns hine".

FANZINES

AEDES jest jednym z najstarszych fanzi nów tutaj.Istnieje od 1986 r.Wydawany jest przez Joe Kidda,mojego dobrego pr zyjaciela.Zawiera głównie punk i hardc ore,ale też inne style muzyczne z nasz ej sceny.Jest najlepszym malajskim zin em i szczególnie polecam go ludziom sz ukających informacji o naszej scenie.VO RTEX FROM THE EAST to fanzin deathmeta lowy,poza wywiadami z kapelami malajsk imi są też inne np.DARKTHRONE,EXCIDIUM itp.HEARTCORE to nowy zin punk/hc.Jest to mój fanzin który poza wywiadami zaw iera również recenzje,artykuły,sztukę. WORDS OF EVIL to znowu pismo death met al.I na koniec SANGAP-pismo jak zapowi edział wydawca-non-death metal(?).

LABEL

SONIC ASYLUM RECORDS jest właściwie je dyną wytwórnią w Malezji.Wydają narazi e tylko kasety,niedługo wychodzi skład ak z malajskimi kapelami i kilka innyc h.Jeżeli ktoś zainteresowany jest dyst rybucją swoich produktów tutaj niech d o nich napisze.

Jeżeli będziecie pisać na któryś z pon iższych adresów to nie zapomnijcie o I RC lub 1 $ na porto.Poczta u nas jest bardzo droga a wielu z nas nie ma prac y.To chyba już tyle,jeśli ktoś będzie się wybierał do Malezji to nich przywi ezie ze sobą kasety MDC,DESCENDENTS,ST OOGES itp zamiast milionów dolarów i j eśli będziecie mieli szczęście,to może cie znaleźć miejsce w naszych apartame ntach na kilka dni lub tygodni,jeśli c hcecie.Nie zwlekajcie z zagadaniem z l udźmi wydlądającymi na underground.

Narazie powodzenia od samotnego chłopa ka.........Mohamad Nazir Chik.........

****

Powyższy raport jest niestety przedruc zkiem z austryjackiego pisma FLEX'S DI GEST x 13 i jest już nieco zdeaktualiz owany(przełom 93/94).Ale pomimo tego z decydowaliśmy się go zamieścić.Chodźby dlatego,że tak mało wiemy o scenie pun k w Azji-i to chyba jest główny powód.

****

Z niemieckiego tłumaczył Grzesiek.Fęks

xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx



SONIC ASYLUM RECORDS

MOHAMAD NAZRI CHIK, Batu 11 1/2 Seb.Marang, 21600 Marang, Terengganu Di.

SONIC ASYLUM RECORDS/JOE KIDD, No.19B, Jalan SG 3/1, Taman Seri Gombak, 68100 Batu Caves, Selangor De. Tel.:6-03-6870366 Fax.:6-03-6870368

THE PILGRIMS c/o LEE, Lot 88, JLN Nuri, Bukit Sekilau, 25200 Kuantan, Pahang Dm.

SIL KHANNAS c/o Jaie, 121-C JLN Thamby Abdullah, 50470 Kuala Lumpur.

SUFFERCATION c/o Rob, (gleiche Adresse wie die von SIL KHANNAS)

SILENT DEATH c/o Stone, No.69, Jalan Makmur Dua, Bandar Dun Razak, Cheras, 56000 Kuala Lumpur.

CARBURETOR DUNG c/o Joe Kidd, No. 36-A, Jalan Ang Seng, 50470 Kuala Lumpur.

CHRONIC MASS c/o Nox, 4241, Jalan Jati, Kg.Melayu Ampang, 68000 Selangor.

SANGAP c/o T.Azmil, 182, Jln Mohd Nor Zabidin, Kg Baru, 27800 Bentong, Pahang Dm.

WORDS OF EVIL c/o Arafat, No.8, Ground Floor Kompleks Kg. Tiong, 21000 Kuala Terengganu.

VORTEX FROM THE EAST c/o Abdul Aziz, No.18, Lrg. PJS 2C/11N Taman Medan, Batu 8, Jalan Kelang Lama, 46000 Petaling Jaya, Selangor.

MUTILATION c/o Oji, Al-21, Jln Tioman, Taman Setapak, 53000 Kuala Lumpur.

INFECTIOUS MAGGOT/S.K.CIRCUS c/o Fathul, 121-C, Jln Thamby Abdullah, 50470 Kuala Lumpur.


ACTIVE MINDS
DIRT
FINAL WARNING
Guernica Y Luno
Oi polloi

FASZYZM - NIE!

Rasizm, nacjonalizm - prosta droga do obozów koncentracyjnych.



W Polsce zezwala się na organizowanie grup i partii faszystowskich!